

Protokół

XXVI sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego

kadencji 2010-2014

25 czerwca 2012 roku, godz. 16:00

Sala Kolumnowa w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego
w Zielonej Górze

Do punktu 1.

Otwarcie obrad XXVI zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2010-2014.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dzień dobry Szanowni Państwo! Zapraszam do stołu obrad. Otwieram XXVI zwyczajną sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2010-2014.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego wita zaproszonych gości.

Szanowni Państwo, dzisiaj mamy sesję sprawozdawczą. Chciałbym powiedzieć, że na sesji rolnej zaprezentują się niżej wymienione jednostki tj.:

- Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku;
- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze;
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oddział w Zielonej Górze;
- Agencja Rynku Rolnego oddział w Gorzowie Wielkopolskim.

Czeka nas prezentacja i degustacja produktów regionalnych przed Salą Kolumnową tj.:

- Gospodarstwo rolno-pszczelarskie Wiesław Dudek, miejscowość Gralewo, gmina Santok, szczególnie jeśli chodzi o miód, smalec, ogórki i chleb;
- Gospodarstwo agroturystyczne „Dereniówka”, gmina Rzepin, produkty to schab sulęciński, kielbasa, szynka wieprzowa;
- Stowarzyszenie „Nasz Budachów”, gmina Bytnica, produkty regionalne-głównie pierogi;
- Sklep „Złoty Róg” w Zielonej Górze, który poleca produkty z dziczyzny.

Również, dzisiaj będziemy mówili na temat ogólnopolskiego konkursu „Farmer Roku”. Na sesji będą uhonorowani rolnicy, którzy zostali wyróżnieni w tym konkursie. 3 lutego 2012 roku w Warszawie odbyła się Gala Finałowa XVIII edycji ogólnopolskiego konkursu „Farmer Roku” i ich osiągnięcia będą tutaj docenione. Spośród 250 kandydatów zakwalifikowało się 69 z czego do samego finału 30. Jest nam bardzo miło, że są osoby z Województwa Lubuskiego. Wśród wyróżnionych znaleźli się Państwo Aniela i Henryk Sondejowie ze wsi Lipki Wielkie. Nie będę czytał teraz uzasadnienia, ale jest to bardzo duże wyróżnienie. Wyróżnienie, także otrzymali Państwo Krystyna i Józef Jednorowiczowie ze Starego Dworu. Również, na liście finalistów znalazły się gospodarstwa o alternatywnych źródłach dochodu znalazło się Gospodarstwo Agroturystyczne Pani Grażyny Dereń, które znamy już z licznych pokazów. W kategorii gospodarstwo rodzinne powyżej 100 hektarów, znalazł się Pan Wiktor Walczak, jest mieszkańiec i rolnik ze miejscowości Nowa Wieś, gmina Bledzew, prowadzi 170 hektarowe gospodarstwo rolne skierowane na produkcję roślinną. Pan Walczak jest aktywnym działaczem Ochotniczej Straży Pożarnej, jest naczelnikiem. Był sołtysiem sołectwa Nowa Wieś. Obecnie jest radnym gminy Bledzew.

A teraz czeka nas część oficjalna. Zanim przystąpimy do części merytorycznej dzisiejszej sesji nastąpi wręczenie Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego dla Pani Doris Jakubowski. Zapraszam Panią Doris Jakubowski. Przystępujemy do wręczenia Odznak Honorowych za Zasługi dla Województwa Lubuskiego. Zapraszam Panią Marszałek Elżbietę Polak, aby wspólnie ze mną dokonała wręczenia, a Wiceprzewodniczącego Sejmiku Tadeusza Ardellego proszę o odczytanie zasług Zasłużonej dla Województwa Lubuskiego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Tadeusz Ardelli odczytuje i przedstawia sylwetkę Pani Doris Jakubowski.

Informacja przedstawiająca sylwetkę Pani Doris Jakubowski stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Zasłużona dla Województwa Lubuskiego Doris Jakubowski: Szanowna Pani Marszałek Elżbieta Polak, szanowny Panie Przewodniczący Tomasz Możejko, szanowni Radni Sejmiku, szanowni Państwo, drodzy Przyjaciele. Bardzo się ucieszyłam, gdy usłyszałam, że dostanę to wyróżnienie. Jest to dla mnie bardzo duży zaszczyt. Wszystkim Państwu, bardzo za to dziękuję. Byłam już raz na takiej uroczystości tu u Państwa, kiedy to właśnie długoletnia Dyrektor rozgłośni RBB Pani Hannelore Steer była przez Państwa wyróżniona. I cieszę się, że Ona mi dzisiaj towarzyszy. Po raz pierwszy tutaj byłam około 15, 16 lat temu. Razem z Radiem Zachód obchodziliśmy wspólne Polsko-Niemieckie święto radia. Było to moje pierwsze spotkanie z województwem lubuskim oraz z kolegami i koleżankami z Zielonej Góry. Z tych pierwszych kontaktów rozwinęła się bardzo dobra współpraca w wielu dziedzinach. Z osobistych spotkań powstały prawdziwe przyjaźnie. Takim przyjacielem jest właśnie przede wszystkim Tadeusz Krupa. On i Jego żona Monika. Bardzo serdecznie Wam za to dziękuję. Tadeusz Krupa był dla

mnie zawsze uosobieniem Radia Zachód. Z wielką pasją dla swojego radia i dla regionu, dla kraju. I jestem przekonana, że to On przede wszystkim zaraził mnie tym. Ale, nie tylko mnie, lecz również innych kolegów z RBB i to w obydwu studiach. Zarówno w Cottbus, jak i we Frankfurcie nad Odrą pielęgnują bardzo dobre kontakty. Kontakty poprzez miasta graniczne, czy też przez euroregiony, ale także przez sport. Co roku mamy drużynę w biegu sztafetowym Cottbus - Zielona Góra. A także przez muzykę. Studio RBB w Cottbus prowadzi także program w języku łużyckim i dla młodych kompozytorów jest co parę lat konkurs właśnie w tym języku. I mówiłam to już tutaj w rozmowie prywatnej, że do tej pory wygrywali polscy młodzi kompozytorzy, którzy są bardzo utalentowani. Zazwyczaj był to Tadeusz Milon. Ale to właśnie osobiste kontakty są tym, co nas posuwa do przodu, co nas zbliża. Ale tak samo ważne są media, ponieważ wszystko, czego się o sobie dowiadujemy pochodzi właśnie stamtąd. Dlatego bardzo się cieszę, że po krótkiej przerwie będziemy współpracować z Radiem Zachód. Teraz, podczas trwania Euro 2012, Brandenburczycy dowiadują się czegoś poprzez kontakty z Radiem Zachód oraz drugą stronę przekazujemy także wiadomości. Piłka nożna wiąże nas. Widzę tutaj właśnie wśród nas Czesława Fiedorowicza, który regularnie przyjeżdża na spotkania zespołu Energie Cottbus i jesteśmy obydwójmy fanami piłki nożnej. Przez wszystkie te lata bardzo dużo się wydarzyło. Powstała baza, na której możemy budować coś więcej i wspólnie tego dokonamy. Jeszcze raz wszystkim Państwu, serdecznie dziękuję za to wyróżnienie, za tą wspaniałą imprezę i za wszystko, co już dzisiaj mogłam przeżyć w Państwa mieście. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Jeszcze raz gratuluję. Szanowni Państwo. Przystąpimy teraz do wręczenia Lubuskiego Lauru Oświaty. W tym roku ma miejsce X edycja konkursu, w której Przewodniczącym Kapituły został Pan Ireneusz Plechan, Starosta Powiatu Zielonogórskiego. W skład kapituły Konkursu ponadto weszły następujące osoby:

- Czesław Fiedorowicz – Przewodniczący Komisji Kultury, Edukacji i Kultury Fizycznej Sejmiku Województwa Lubuskiego;
- Joanna Ejsmont – Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury Społecznej;
- Remigiusz Majewski – Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Zielonej Górze;
- Andrzej Ogrodnik – Burmistrz Kożuchowa;
- Jolanta Cyrankowska – Zastępca Dyrektora Oddziału Regionalnego Stowarzyszenia Olimpiady Specjalne – Polska;
- Leszek Kalinowski – Redaktor Gazety Lubuskiej;
- Dariusz Frejman – Redaktor Naczelny Radia Zachód;
- Maja Sałwacka – Redaktor Gazety Wyborczej.

Proszę Pana Ireneusza Plechana, Starostę Zielonogórskiego i Przewodniczącego Kapituły X edycji konkursu „Lubuskiego Lauru Oświaty” o odczytanie wyników konkursu.

Starosta Zielonogórski Ireneusz Plechan: Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Pani Marszałek, szanowni Państwo, wybór laureatów tegorocznej edycji konkursu nie był łatwy, gdyż zdaniem Kapituły wszystkie kandydaty zgłoszone do X edycji konkursu wniosły bardzo duży wkład na rzecz oświaty województwa lubuskiego. Kapituła obradując na posiedzeniu 5 czerwca 2012 roku postanowiła przyznać 4 „Lubuskie Laury Oświaty” oraz 9 wyróżnień w następujących kategoriach:

- 1) jednostki samorządu terytorialnego i stowarzyszenia „Lubuski Laur Oświaty” przyznano:
 - Stowarzyszeniu na rzecz osób niepełnosprawnych „Nasz ośrodek we Wschowie”;
 - Oddział rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Nowej Soli;
 - Stowarzyszenie przy Zespole Kształcenia Specjalnego nr 1 w Gorzowie Wielkopolskim.
- 2) Podmioty gospodarcze i instytucje, główne wyróżnienie „Lubuski Laur Oświaty” przyznano firmie „Kronopol” sp. z o. o z siedzibą w Żarach. Wyróżnień w tej kategorii nie przyznano.
- 3) Osoby fizyczne. Główne wyróżnienie „Lubuski Laur Oświaty” przyznano Pani Brygidzie Wróblewskiej. Wyróżnienia otrzymali:
 - Pan Piotr Iwanus, Burmistrz Czerwieńska;
 - Pani Alicja Stempel;
 - Pani Renata Hilarska.
- 4) pracownicy oświaty. Główne wyróżnienie „Lubuski Laur Oświaty” przyznano Pani Barbarze Bogacz-Szczepańskiej. Wyróżnienie otrzymali:
 - Pani Gabriela Fidler;
 - Pan Jerzy Piotrowski;
 - Pan Stanisław Regulski;
 - Pani Renata Socha.

O wręczenie „Lubuskiego Lauru Oświaty” proszę Pana Przewodniczącego Sejmiku Tomasza Możejko.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Zapraszam wszystkich wyróżnionych.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko wręcza wyróżnionym „Lubuski Laur Oświaty”.

Starosta Zielonogórski Ireneusz Plechan: Jako Przewodniczący Kapituły chciałbym złożyć wszystkim wyróżnionym szczególne gratulacje. Musicie Państwo wiedzieć, jak już mówiłem na wstępie, że wybór był niezmiernie trudny, ponieważ wszyscy, którzy zostali zgłoszeni do Kapituły mają ogromne zasługi i osiągnięcia w tych dziedzinach, w których pracują. Jeszcze raz gratuluję i życzę dalszych sukcesów.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Jeszcze raz gratuluję Szanowni Państwo. Ciężki jest los nauczyciela, działacza kultury w tych czasach. Ale nauczyciele zawsze dadzą sobie radę. Niosą ten kaganek oświaty. Wszystkiego najlepszego Szanowni Państwo.

Szanowni Państwo! Mamy jeszcze jedną miłą uroczystość, mianowicie w związku z tematyką rolną dzisiejszej sesji, pragniemy uhonorować i wyróżnić wybitnych rolników z terenu naszego województwa. Są to osoby, które pomimo ciężkich warunków pogodowych i występujących w ostatnim czasie klęsk urodzaju, produkują smaczną i zdrową żywność, są wyróżniającymi się producentami rolnymi. O odczytanie wyników konkursu proszę Pana Marka Żeromskiego, Dyrektora Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. O wręczenie wyróżnień Farmera Roku proszę Pana Stanisława Tomczyszyna, Członka Zarządu Województwa Lubuskiego. Jednocześnie witam Pana Stanisława Piaseckiego, Prezesa Lubuskiej Izby Rolniczej, który znalazł się również tu na sali. Witamy Panie Prezesie! Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi Marek Żeromski: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, wysoki Sejmiku w bieżącym roku odbyła się XVIII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Rolnik-Farmer Roku. Spośród 30 finalistów, którzy dostali się do finału jest kilku naszych rolników oraz jedno gospodarstwo agroturystyczne. W kategoriach dodatkowej działalności, uzupełniającej dochody w rolnictwie zagospodarowanie surowców pochodzących bezpośrednio z własnego gospodarstwa, główną nagrodę odebrali Państwo Aniela i Henryk Sondejowie gospodarujący we wsi Lipki Wielkie gmina Santok. Pragniemy podkreślić, że Państwo Sondejowie uprawiają 128 hektarowe gospodarstwo rolne. Gospodarstwo to całkowicie wyspecjalizowało się w przetwórstwie warzyw. Warzywa pochodzące z własnego gospodarstwa są w procesie przetwórczym, przygotowywane dla konsumenta w ostatecznych formach do stosowania w gospodarstwach domowych. Przy czym nie stosują konserwantów chemicznych, które też mają wpływ na to, że warzywa mogą inaczej smakować. Warzywa odznaczają się doskonałym smakiem. A produkty pochodzące z tego gospodarstwa np. kapusta kwaszona są wpisane już na listę produktów krajowych. Następnie, w kategorii gospodarstw specjalistycznych wyróżnienie otrzymali Państwo Krystyna i Józef Jednorowiczowie gospodarujący w Starym Dworze gmina Trzciel. Uprawiają 10 hektarowe specjalistyczne gospodarstwo szkółkarskie od 1980 roku. Oprócz produkcji materiału szkółkarskiego

produkują małą architekturę ogrodową. Zajmują się również projektowaniem ogrodów kompletnie urządzonych, na terenie całej Polski, a także poza jej granicami. Współpracują od wielu lat z naszym Lubuskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Kalsku. Obecni są na wszystkich edycjach Targów Rolniczych, przygotowują aranżację produktów rolniczych na tych targach. W kategorii gospodarstw o alternatywnych źródłach dochodów agroturystyka, wśród finalistów znalazło się gospodarstwo agroturystyczne „Dereniówka” Pani Grażyny Dereń w gminie Rzepin. Aktem nadania posiadające numer 497/1947. W procesie przesiedlenia tym aktem rodzina objęła gospodarstwo w 1947 roku. Zatem obchodzi obecnie jubileusz 65-lecia. Od 37 lat Państwo prowadzą formułę użytkowania gruntów, powiększając dochody świadczonymi usługami agroturystycznymi. Przy tym produkty kulinarne produkowane w tym gospodarstwie uzyskały status produktu regionalnego. W bieżącym roku na listę produktów tradycyjnych został wpisany schab w specjalnym gastronomicznym wykonaniu. Mamy nadzieję, że dzisiaj będzie on prezentowany. I wreszcie w kategorii gospodarstw rodzinnych, powyżej 100 hektarów znalazło się gospodarstwo pana Wiktora Walczaka, który gospodaruje w miejscowości Nowa Wieś gmina Bledzew. Gospodarstwo jest ukierunkowane na produkcję roślinną, jest wyposażone w nowoczesny sprzęt, w technikę wymaganą dla takiego rodzaju działalności. W 2012 roku gospodarstwo podjęło decyzję o rozszerzeniu swojej działalności korzystając z pieniędzy PROW różnicowania w kierunku działalności nie rolniczej, czyli wykonywania usług dodatkowych dla uzyskania dochodów uzupełniających podstawowe dochody z produkcji roślinnej. Specjalizuje się w zbożach, rzepaku i uprawie kukurydzy. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę osoby uhonorowane i wyczytane o wystąpienie. Proszę Pana Marszałka Tomczyszyna o wręczenie wyróżnień.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Żeromski: Zapraszamy Państwo tutaj.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Stanisław Tomczyszyn wręcza uhonorowanym rolnikom wyróżnienia.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękujemy bardzo. Wszystkiego najlepszego. Gratulacje. Proszę bardzo, Pan Radny Grabarek.

Radny Województwa Lubuskiego Grzegorz Grabarek: Bardzo mi miło, że przedstawiciel mojej miejscowości, Pan Wiktor Walczak został wyróżniony. Ponieważ takiej drugiej wsi w województwie

lubuskim nie ma. Proszę, przyjdźcie do nas, to zobaczycie, jak my gospodarzymy. Jestem bardzo zadowolony i cieszę się z takiego postępu w naszej miejscowości.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo, Panie Radny. Gratulacje. Proszę, Pani Urszula Chudak, działaczka wschowskich amazonek. Proszę bardzo.

Działaczka wschowskich amazonek Urszula Chudak: Pani Marszałek, Panowie Marszałkowie, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, szanowni zebrani. 13 października we Wschowie będzie miało miejsce duże wydarzenie. Nie interpretuję tego nad to, ponieważ to będzie I Wschowski Kongres Kobiet. Nie jest to nadinterpretacja z uwagi na to, że przynajmniej dwa warunki mówią o tym, że to będzie wydarzenie. Pierwszy warunek: taka okoliczność, która upoważnia do takiego traktowania sprawy jest to, że honorowy patronat nad tym Kongresem objęła Pani Marszałek Elżbieta Polak. Drugi warunek: to obecność znanych i uznanych panelistów, a wśród nich Pan Profesor Zbigniew Izdebski, który będzie mówił o seksualności Polek, Będzie Pani Senator Helena Hatka, która jest członkiem najmądrzejszej koalicji, jaką można sobie wyobrazić, a mianowicie koalicji na rzecz zdrowia. Będzie również Pani Mirosława Majerowicz-Klaus jest to Pani, która prowadzi ośrodek „Emaus” psychoterapii rodzinnej. Ta Pani udzieliła schronienia Kamisie, Czeczence, która wędrowała do lepszego świata. Niestety po drodze musiała zostawiać swoje dzieci, które nie zniosły trudów podróży. Będzie również z nami Pani Doktor Anita Kucharska-Dziedzic. Jest to szefowa stowarzyszenia „Baba”. Myślę, że jest to osoba bardzo znana w środowisku zielonogórskim. Będzie mówiła o solidarności kobiet. Będą też przedstawione kobiety sukcesu, które w pewnym momencie swojego życia postawiły wszystko na jedną kartę i wygrały. Są to laureatki konkursu „Przedsiębiorcza kobieta” Gazety Lubuskiej. Dzisiaj tutaj przybyłam do Państwa, ponieważ chciałam zaprosić Panie Radne. Jest nas tak mało Pań w samorządzie, w tej chwili żadnej nie widzę. Myślę, że Panowie Radni przekażecie to zaproszenie na 13 października swoim Koleżankom Radnym, godzina 11:00, aula Gimnazjum Jana Pawła II we Wschowie. Może, Panowie Radni zdopingujecie swoje lepsze połowy, żeby przyjechały w tym dniu być z nami. Całość uświetni nam chór z Bytomia Odrzańskiego. Jest to laureat konkursu „Przeglądu Piosenki Kresowej” w Siedlisku. Kongresowi towarzyszy bardzo duże zainteresowanie mediów. To, że lokalne, to żaden problem, ponieważ sama wykonuję ten zawód, więc moje koleżanki i koledzy codziennie dopytują się, co nowego. Jutro przyjedzie ekipa „Sygnału dnia” programu 1 Polskiego Radia, żeby zrobić materiał na ten temat. To już nie są moje koleżanki i koledzy, proszę mi wierzyć. To jest pierwszy Kongres wschowski, dlatego przyjadą. To wszystko robimy, ponieważ my kobiety mamy bardzo trudno, aby cokolwiek osiągnąć w życiu, ale każda z nas obiera swoją drogę. Mottem tego kongresu będzie cytata z piosenki Franka Sinatry „Czas mojej drogi” w wolnym tłumaczeniu Pana

Młynarskiego: „Przecież jest nie jeden szlak, by trudniej iść, lecz idąc tak nie musisz brnąć w pochlebstwa dym i karku giąć przed byle kim. Rozważ tę myśl, a potem idź, idź swoją drogą”. Tego właśnie będziemy uczyły 13 października tego roku, nasze wschowskie kobiety. Dziękuję, zapraszam. Bądźcie z nami w tym dniu. Korzystając z okazji chciałabym przekazać jeszcze zaproszenie, ponieważ Panie tak bardzo nam pomagacie. Dla Pani Marszałek i dla pani Pełnomocnik. Prawie jako jedyne w kraju mamy swojego pełnomocnika ds. równości. To jest bardzo źle, że on musi dzisiaj mieć, ona ma bardzo dużo pracy. Po prostu tak już musi być. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. To jest oczywiście Pani Dyrektor naszego Biura Sejmiku. Gratulacje Pani Marszałek za inicjatywę i Pani Dyrektor. Życzymy działań i mogę zapewnić w imieniu wszystkich, że będziemy te działania wspierać. Jeszcze raz dziękujemy. Szanowni Państwo! Przystępujemy do merytorycznej części dzisiejszej sesji Sejmiku. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że na stan 30 Radnych Województwa Lubuskiego na sesji obecnych jest 29, wobec czego Sejmik jest władny do podejmowania prawomocnych uchwał. Jednocześnie informuję, że protokół z XXIV sesji Sejmiku wyłożony jest na stoliku Biura Sejmiku, a przyjmujemy go w końcowej części obrad sesji.

Szanowni Państwo Radni! Przypominam, że głosujemy poprzez naciśnięcie wybranego przez Państwa przycisku na urządzeniu do głosowania, a głos jest oddany, gdy lampka kontrolna przy słowie „głosuj” zgaśnie. Proszę o kontrolowanie podczas sesji, czy świeci się lampka informująca nas, że urządzenie jest aktywne i przypominam, by głosowania za pomocą urządzeń odbywały się przy stole obrad.

Szanowni Państwo! Mamy degustację produktów regionalnych, wobec tego proponuję teraz 15 minut przerwy. Zapraszam do Biura Sejmiku, do mojego gabinetu Przewodniczących Klubów, Prezydium, a także Członków Zarządu Województwa, żeby omówić kwestię jeszcze przed uchwaleniem porządku obrad. Dwadzieścia minut przerwy, do godziny 17:15. Dziękuję.

Po przerwie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Zapraszam do stołów. Cały czas trwają konsultacje i rozmowy, dlatego wszystko jest w biegu. Mam nadzieję, że degustacja była bardzo pożądana, a z drugiej strony wzmocniliśmy się. Zapraszam wszystkich Radnych. Szanowni Państwo, przystępujemy do punktu 2.

Lista obecności Radnych Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Do punktu 2.

Przystępujemy do uchwalenia porządku obrad XXVI sesji Sejmiku Województwa lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Panie i Panowie Radni, projekt porządku obrad otrzymaliście Państwo wraz z zaproszeniem na sesję.

Proponuję na wniosek Zarządu Województwa Lubuskiego, rozszerzenie porządku obrad o:

- Punkt 23a – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2012 rok – druk nr 267.
- Punkt 23b – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego – druk nr 268.

Chcę przypomnieć, że dzisiaj Zarząd Województwa miał dwukrotnie obrady. Stąd niektóre uchwały zostały wprowadzone dzisiaj.

- punkt 24a – przyjęcie stanowiska w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim w spółkę kapitałową.

Przepraszam bardzo, punkt 24a – przyjęcie stanowiska w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. nie będzie tematem dzisiejszych obrad. Na spotkaniu Przewodniczących Klubów, Prezydium i Członków Zarządu Województwa Lubuskiego zapadła decyzja, że zwołujemy 2 lipca, w poniedziałek, o godz. 16:00 specjalną sesję poświęconą służbie zdrowia. I ten punkt będzie tematem naszych obrad. Proponuję przesunąć punkt 24 – stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach, jako punkt 5a. A na miejsce punktu 24 przesunąć punkt 24b – przyjęcie stanowiska w sprawie ustanowienia dnia 11 lipca Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Wyjaśnię teraz poszczególne punkty. Tak się składa, że 11 lipca był dniem największych wywozek na wschód. Kilkanaście organizacji, nie tylko kombatanckich, ale także społecznych i pamiętających ludobójstwo na kresach i kultywujących tę pamięć, zgłosiło się do Sejmiku Województwa Lubuskiego, żeby dzień 11 lipca ustanowić Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Macie to Państwo wszystko w materiałach.

Jeszcze raz przeczytam zmiany w tym punkcie 2. Proszę Członków Zarządu i wszystkich Radnych o naniesienie poprawek. Proponuję na wniosek Zarządu Województwa Lubuskiego, rozszerzenie porządku obrad o:

- Punkt 23a – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2012 rok – druk nr 267.

- Punkt 23b – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego – druk nr 268.
- Punkt 5a – przyjęcie stanowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach.
- Punkt 24 – przyjęcie stanowiska w sprawie ustanowienia dnia 11 lipca Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej.

Projekty uchwał oraz pozostałe materiały dostępne są na stronie internetowej www.sejmik.lubuskie.pl. Ponadto informuję, że na stronie internetowej www.sejmik.lubuskie.pl dostępna jest III wersja projektów uchwał w sprawie:

- dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2012 rok – druk nr 264;
- dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2012-2024 - druk nr 265.

Czy mają Państwo pytania lub uwagi do proponowanego porządku obrad dzisiejszej sesji?

Proszę, Pan Radny Pańtak.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o punkt dotyczący połączenia Szpitala 105 z Przychodnią „Medkol” to ja mam stanowisko. Mam uzasadnienie do tego stanowiska. Jest projekt porozumienia, jakie ma być zawarte pomiędzy tymi dwoma jednostkami, ale tam jest kilkanaście załączników, a my nie dostaliśmy żadnego załącznika. W tej sytuacji proponuję zdjąć to z porządku obrad. Jak będzie sprawa szpitala gorzowskiego, to rozpatrzyć wtedy to razem. Chyba, że Sejmik niekoniecznie musi wyrażać swoje stanowisko. Zarząd może sam zatwierdzać takie połączenia. To, po co my w ogóle jesteśmy, żeby później do CBA chodzić? Jest porozumienie, załącznik któryś, tu jest wątpliwość, czy przechodzą nieruchomości, czy nie. Chcielibyśmy, żeby te załączniki były wymienione. Tam są zobowiązania, itd. Chyba, że to jest tajne przez poufne. To „sorry”, beze mnie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo, czy ktoś ma inną opinię w tej kwestii? Proszę, Pan Romuald Kreń.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Romuald Kreń: Na gorąco nie potrafię odpowiedzieć w tej chwili, czy w materiałach nie dostarczyliśmy Państwu załączników. Ale, jeżeli tak się stało, to również poparł bym ten wniosek. Jeżeli, Radni się zgodzą, to możemy się spotkać za tydzień. My

uzupełnimy wszelkie materiały i wtedy staną te dwie sprawy. Tym bardziej, że dzisiaj na Komisji Zdrowia wywoływało to określone kontrowersje.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, może Przewodniczący Klubów. Pani Radna Elżbieta Płonka.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Znam położenie w tej sytuacji, ponieważ dla mnie jeszcze ta wcześniejsza nasz uchwała o połączeniu ze szpitalem Zielona Góra - Żary, to by miała jakiś tam sens i niekoniecznie ze względu na odległość. Mam złe wspomnienia i konsekwencje szpitala gorzowskiego połączonego w jednym mieście. Natomiast tutaj łączymy z przychodnią. To już jest nie bardzo zrozumiałe, prawda? To jest taka abstrakcja. Ja już Pani Marszałek proponowałam, żartem jeszcze połączenie lecznictwa kolejowego w Gorzowie Wlkp. i będziemy mieć taką całość wojewódzką wtedy. Dlatego, może rzeczywiście to przełożmy. Jeżeli mamy się męczyć z jednostkami ochrony zdrowia za tydzień, to też jestem za tym.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo, Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Panie Przewodniczący, dostojni Radni, proszę Państwa stanowisko w sprawie przekształcenia szpitala w Gorzowie Wlkp. w spółkę nie było procedowane na Komisjach i chcieliśmy wprowadzić do porządku obrad dzisiaj. Faktycznie doszliśmy do porozumienia, że Radni otrzymają materiały i na nadzwyczajnej sesji, za tydzień będziemy mogli procedować. Natomiast temat połączenia Szpitala 105 z Przychodnią „Medkol” był w normalnym trybie wprowadzony do porządku obrad, stawał na posiedzeniach Komisji i możemy spokojnie dzisiaj, merytorycznie w trakcie sesji przedstawić nasze argumenty, jak i również wysłuchać przeciwników. Być może też udzielić niezbędnych informacji. Ponieważ wszystko, co dotyczy tego stanowiska, to nie jest jeszcze uchwała w sprawie połączenia tych jednostek. To jest stanowisko, które otwiera drogę do konsultacji. I dla nas, dla Zarządu ważne jest to, żeby Radni dowiedzieli się dzisiaj, jak najwcześniej o zamiarach konsolidacji niektórych jednostek. A uzasadnienie do tej uchwały wyczerpuje wszystkie pytania, które wcześniej padały, ponieważ na ten temat już procedujemy od jakiegoś czasu. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Ale chciałem powiedzieć, że na spotkaniu, które miało teraz miejsce były takie ustalenia, że ten punkt 24 przechodzi dzisiaj, natomiast Szpital w Gorzowie Wlkp. na następną sesję. Proszę Pan Radny Paluch.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Pani Marszałek, mam takie wrażenie, że Państwo tak trochę na oślep strzelacie z tymi swoimi pomysłami. Dlatego, że kilka miesięcy temu podejmowaliśmy uchwałę o ewentualnym przejęciu. Czyli była uchwała intencyjna i Państwo mieliście nam określone dokumenty w tej sprawie przygotować, dotyczące przejęcia szpitala żarskiego i ewentualnej jego filii w Żaganiu. Spodziewałem się, że dojdzie do momentu, kiedy dostaniemy stosowne dokumenty i będziemy w tym trybie obradować. Dzisiaj się okazuje, że de facto połączenie z „Medkolem” jest wywołaniem przejęcia tego szpitala. Tak trochę, nie ma logiki w Państwa działaniu, ponieważ z jednej strony „Medkol” i szpital żarski, a jeszcze kilka miesięcy temu samo przejęcie szpitala żarskiego. Proszę powiedzieć, może jest jakiś pomysł na to? Mam takie wrażenie, że Państwo strzelacie po prostu na oślep.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję, Panie Radny. Uważam, że wysłuchaliśmy już dość głosów. Proszę bardzo.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Tak króciutko, tylko jedno zdanie. Od początku procedujemy nad połączeniem. Nigdy nie proponowaliśmy innej formy przejęcia Szpitala 105. Można poprzez likwidację, albo połączenie. Poprzez likwidację nie zgodziło się Ministerstwo Obrony Narodowej. Tak, że od początku tylko i wyłącznie mówimy o połączeniu. Zmieniła się jednostka, ponieważ był proponowany WOTUiW, a w tej chwili „Medkol”, gdyż jest to bardziej uzasadnione merytorycznie, co możemy przedstawić podczas debaty nad tym stanowiskiem.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Żeby przyspieszyć, mam prośbę do wszystkich, proponuję już przejść do głosowania nad porządkiem obrad. Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 23a – *Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2012 rok*-druk nr 267. Kto z Państwa Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski. Proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Wywołaliśmy w zasadzie dyskusję na temat, albo pozostawienia, albo wyłączenia punktu 24. W zasadzie przerwaliśmy tą dyskusję bez głosowania, ponieważ formalny wniosek padł, natomiast nie wiem, jakie jest ostateczne stanowisko Zarządu

Województwa. Pani Marszałek mówi, żeby zostawić, Pan Wicemarszałek, który odpowiada za służbę zdrowia przychyła się do wniosku kolegi Pańtaka, żeby to jednak wycofać z porządku obrad w związku z tym, że wszystkie dokumenty nie zostały przekazane.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Nie, nie przychyła się do wniosku Pana Pańtaka.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Wyraźnie słyszeliśmy, że się przychyła.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Za 24, wstrzymało się 0, przeciw 3.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został rozszerzony o punkt 23a. Proszę bardzo, Panie Marszałku.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Romuald Kreń: Szanowni Państwo, chyba żeśmy się źle zrozumieli. Po zapoznaniu się z projektem uważam, że mowa jest o załącznikach, które będą później dołączone do porozumienia. Tak więc, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby dzisiaj jednak ten punkt omówić. Tym bardziej, że na spotkaniach z Panem Przewodniczącym przed chwilą, żeśmy omówili i w takiej formie dzisiejsza sesja i zmiany zostały zaakceptowane. Pan Radny Pańtak mnie zaskoczył, że mowa jest o załącznikach i byłem skłonny to potwierdzić. O ile były w tych materiałach, ale dzisiaj przejrzałem je i mowa jest o załącznikach, które zostaną podłączone do porozumienia, które wypracujemy.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Przepraszam, ale Pan Radny Pańtak jest znany ze swojej skuteczności prawniczej. W tym momencie uważam, że można mu naprawdę pogratulować. Tylko bardzo proszę o powagę Panie Radny Pańtak.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Bardzo krótko. Jak możemy rozpatrywać porozumienie nie mając załączników? Cały problem na tym polega ponieważ „diabeł tkwi w szczegółach”. Ja chcę rozważyć to, co Zarząd proponuje, ale jak nie mam załączników, to szkoda czasu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Panie Radny, Pan jest mistrzem szczegółów. Dziękuję bardzo. Proponuję przejść dalej do głosowania. Mamy już punkt 23a

przegłosowany. Teraz punkt 23b. Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 23b – *pojęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego*-druk nr 268. kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 27, wstrzymało się 0, przeciw 0.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został rozszerzony o punkt 23b.

Poddaję pod głosowanie punkt 5a - *przyjęcie stanowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach.*

Nie, nie było wniosku. Ja wnioskowałem o wprowadzenie. Dobrze, od początku. Rozumiem, że Pan radny złożył wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad dzisiejszej sesji?

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Tak jest, ponieważ nie mam materiałów.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja, natomiast dałem wniosek o przeniesienie tego punktu 24 do punktu 5a. Mój wniosek był pierwszy, wobec tego głosujemy mój wniosek.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Panie Przewodniczący, wydaje mi się, że z przyczyn formalnych powinno się głosować wniosek dalej idący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dobrze. Głosujemy teraz wniosek najdalej idący Pana Radnego Kazimierza Pańtaka o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 24 - *przyjęcie stanowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach.* Kto z Państwa radnych jest za zdjęciem z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 24, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 17, wstrzymało się 3, przeciw 8.

Stwierdzam, że wniosek Pana Pańtaka został przyjęty. Punkt 24 zostaje przeniesiony na sesję w poniedziałek, 2 lipca. Wobec tego nie ma punktu 5a, jest tylko punkt 5. Poddaję pod głosowanie

rozszerzenie porządku obrad o punkt 24 - *przyjęcie stanowiska w sprawie ustanowienia dnia 11 lipca Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*. Kto z Państwa radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad o punkt 24, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 23, wstrzymało się 1, przeciw 0.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został rozszerzony i zmieniony o punkt 24. Zmieniliśmy stanowisko na stanowisko.

Głosujemy teraz cały porządek obrad. Porządek obrad dzisiejszej sesji poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem porządku obrad wraz z przegłosowanymi zmianami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 24, wstrzymało się 2, przeciw 1.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został przyjęty.

Przechodzimy dalej.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Do punktu 3.

Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Przypominam, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone w formie pisemnej w ustawowym terminie. Proszę, Pan Radny Paluch. Może przyjmujemy formułę, że będziemy składać interpelacje i odpowiedzi w formie pisemnej? Czy Pan chce teraz złożyć?

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Chcę teraz złożyć.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Ta sytuacja jest troszeczkę bulwersująca. Ostatnio na Komitecie monitorującym, dowiedziałem się, że w Województwie Lubuskim mają w 100% z finansów LRPO mają powstać 4 centra astronomiczne. Obserwatoria astronomiczne, tak się to poprawnie nazywa. Projekt około 2 miliony złotych. Już są wyselekcjonowane te Centra. Chciałbym, Pani Marszałek zapytać: jakie było kryterium doboru, gdyż z informacji Pana Dyrektora z jednej strony dość

obszernej, ale z drugiej strony zawężonej do takiej tezy, że tam, gdzie funkcjonują stowarzyszenia na terenie gmin bądź powiatów, tam obserwatorium astronomiczne miło szansę powstać. Okazuję się, że ewentualnie następne tego typu projekty będą mogły powstać, ale dopiero w nowej perspektywie Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o montaż finansowy, to nie wiadomo jaki on będzie. Dzisiaj jest to atrakcyjne nawet dla samorządu, dlatego że w 100% jest to projekt finansowany przez LRPO. I takie podstawowe pytanie: jakie było kryterium doboru ewentualnych beneficjentów i czy naprawdę zrobiono jakąś konsultację na terenie całego Województwa Lubuskiego? Czy tak to wyglądało, że tylko znaleziono 4 jednostki samorządu terytorialnego i po prostu wybrano je?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Proszę, czy ktoś jeszcze? Proszę, Pan Radny Grabarek.

Radny Województwa Lubuskiego Grzegorz Grabarek: Ja chcę ponowić interpelację, którą złożył Kolega Radny Zbigniew Kołodziej, o oznakowaniu wjazdu do Trzciela. To oznakowanie jest haniebne. Wiemy, że Trzciel jest ładną miejscowością, możemy po niej podróżować, ale dojazd do autostrady jest zły. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę, Pani Radna Winnicka.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Ja mam trzy interpelacje. Pierwsza dotyczy zmiany nazwy zadania łącznych nakładów finansowych oraz limitów wydatków w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lotnisko Babimost. 9 marca, akurat nie było mnie na tej Komisji, ale 12 marca na sesji przyjęliśmy zmianę w WPF na lata 2012-2015 i dokonaliśmy zmiany z 38 milionów na 42 miliony 800 tysięcy. To był zakup do celów promocyjnych bloku miejsc w każdym rejsie na trasie Zielona Góra – Warszawa. Wówczas w uzasadnieniu podawano, że zmiana wynika z przyznania pomocy finansowej Miasta Zielona Góra oraz oszczędności powstałych w wyniku przetargu na wykonane usługi. Dlatego moje pytanie jest następujące: ile wyniosły te oszczędności w wyniku przetargu? Ile wyniosła przyznana pomoc finansowa z Miasta Zielonej Góry, skoro widzieliśmy kwotę, aż 8 milionów złotych więcej? Czyli na kolejne lata, w kolejnym roku 2013 są ujęte kwoty po 12,5 miliona na poszczególne z lat. Zatem chciałabym wiedzieć, skąd taka kalkulacja? To było po pierwsze. Poszukałam właśnie w dokumentach finansowych o przyznaniu jakiegokolwiek pomocy i nie znalazłam, dlatego poproszę o wyjaśnienie. A to nie powinno stanowić problemu, ponieważ rzadko zdarza się dofinansowanie, a więc rozumiem, że odpowiedź uzyskam być może jeszcze dzisiaj.

Drugie pytanie dotyczy stworzenia stanowisk w wydziale zamiejscowym Urzędu Marszałkowskiego w Gorzowie Wlkp. Jako, że niedawno podejmowaliśmy uchwałę na temat utworzenia ROPS-u od 1 lipca 2012 roku, a temat dotyczy od kilku lat załatwiania formalności dla naszych mieszkańców, którzy pracują legalnie za granicą i chcą uzyskać świadczenia rodzinne. Mają z tym problem, ponieważ w wydziale zamiejscowym Urzędu Marszałkowskiego do dnia dzisiejszego nie ma żadnej osoby, która byłaby kompetentna, która by umiała pokierować tymi ludźmi. Te osoby mając druk wielojęzyczny od swojego pracodawcy, czy to z Holandii, Niemiec, czy też innych państw unijnych krążą pomiędzy Ośrodkiem Pomocy Rodzinnej, ponieważ idą tam, żeby im potwierdzono, że mają uprawnienia, tam ich odsyłają do ewidencji ludności. Stamtąd też ich odsyłają do Urzędu Stanu Cywilnego, czy do Urzędu Spraw Cudzoziemców i Migracji. I tak krążą ci ludzie, po to, żeby uzyskać to zaświadczenie, po to, aby dowiedzieć się, że załatwia takie sprawy tylko Departament Polityki Społecznej. Biorąc pod uwagę, że takie slogany, które często są używane: „wszystkie dzieci nasze są”, chciałabym poznać tę definicję. Co mamy na myśli mówiąc, że „wszystkie dzieci nasze są”, czy tylko dzieci z południa województwa, czy również z północy, skoro rodzice legalnie pracujący mają kłopoty z uzyskaniem świadczeń na dzieci i rodzinę. Mam nadzieję, że dowiem się przede wszystkim, jakie są założenia przy tworzeniu ROPS-u? Czy będą stanowiska również w wydziale zamiejscowym w Gorzowie Wlkp.? Jakie kompetencje przejmuje ROPS z Departamentu Infrastruktury Społecznej, ponieważ na Komisji usłyszałam, że jest to tylko czynność techniczna, ale okazuje się, że jednak nie końca. Interesuje mnie również Departament Infrastruktury Społecznej, w jakim zakresie kompetencji będzie funkcjonował, skoro część kompetencji przejmie ROPS? O ile zwiększy się zatrudnienie poprzez utworzenie ROPS-u w Zielonej Górze? Jakie koszty pochłonie stworzenie ROPS-u? Jaki budżet będzie miał ROPS? O ile się zmieni przez to budżet Departamentu Infrastruktury Społecznej? To jest to, tutaj załączyłam wykaz, żeby dla orientacji zobaczyć ile dokumentów musi taki człowiek wypełnić, żeby otrzymać potwierdzenie, że ma uprawnienia do świadczeń rodzinnych za granicą. I trzecie moje zapytanie dotyczy obchodów Dni Województwa Lubuskiego. Jako, że w zeszłym roku słyszeliśmy obietnicę, że kolejne obchody Dni Województwa Lubuskiego odbędą się w Gorzowie Wlkp. i jak widzimy na obietnicach pozostało. Proszę mi powiedzieć, dlaczego nie obchodzono Dni Województwa Lubuskiego w Gorzowie Wlkp.? Już pomijam brak dogadania się, czy brak chemii pomiędzy władzami, ale są różne instytucje w Gorzowie np. Muzeum i mogło by naprawdę dużo różnych imprez w ramach obchodów Dni Województwa w nim odbyć. Czy nawet w innym mieście, które się znajduje w północnej części województwa. Ile kosztowały darmowe przejazdy autobusów Gorzów – Drzonków i z powrotem? Ile w ogóle budżet województwa wydał łącznie na promocję Dni Województwa Lubuskiego, oprawę muzyczną, znane twarze, wszystko łącznie z produkcją różnych folderów i materiałów reklamowych? Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pan Edward Fedko chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Mam jedno zapytanie i jedną interpelację. Zapytanie jest sprowokowane takim ciekawym artykułem w Gazecie Lubuskiej: „Radny zapowiada remont drogi w tym roku”. Pan Leszek Turczyniak zdecydował, że zostanie dofinansowana droga nr 138 i że w lipcu bieżącego roku Zarząd podejmie decyzję w tej sprawie. Na przełomie sierpnia nastąpi przetarg i we wrześniu i październiku rozpoczną się prace. Pytam się, jak to jest możliwe skoro jeszcze konkurs nie został ogłoszony na nabór projektów, na dofinansowanie w ramach LRPO. Myślę, że jest to co najmniej stanowisko, wypowiedź wyprzedzająca, żeby nie powiedzieć niepoważna. Temat drugi, to jest kwestia oznakowania zjazdów, o czym mówił już Pan Radny Grabarek. Otóż dzisiaj Pan Redaktor Kurzawa z Gazety Lubuskiej mówi do mnie, że wystosuje list otwarty z zapytaniem, po co walczyłem o zjazdy między innymi w Trzciel, skoro nie można tam dojechać. Faktycznie, o ile Trzciel jako tako został oznakowany, to w Zbąszyniu nie ma żadnego śladu. W związku z tym, albo niech Zarząd Województwa Lubuskiego lub Zarząd Dróg Wojewódzkich, jako koordynator pewnych działań wystąpi do Zarządu Dróg Powiatowych w Nowym Tomysłu, aby w obszarze tej drogi powiatowej oznakował wjazd na autostradę. To już rzeczywiście wygląda śmiesznie, aby wydać tyle pieniędzy i nie móc po prostu na tą autostradę dojechać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pan Radny Turczyniak.

Radny Województwa Lubuskiego Leszek Turczyniak: Panie Radny Fedko, chcę Panu powiedzieć, że również Pan był prorokiem zjazdu na Trzciel i się Panu udało. Ja również jestem prorokiem i odpowiadam za to, co powiedziałem. Nie jest to na zasadzie przeprowadzenia konkursu. Stwierdzam, że za swoje słowa odpowiadam, także Panu się udało i myślę, że mi się też uda. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Proszę, Pan Radny Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Ale, ja jeszcze chciałbym odpowiedzieć.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Otóż, ja nie mam pretensji, że Radny zabiega o realizację określonych inicjatyw. Natomiast uważam, że jest niepoważne, aby określać termin, czy podawać konkretne terminy i rozstrzygnięcia w sprawach, które jeszcze nie zaistniały. I o tym mówię.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo, Pan Turczyniak.

Radny Województwa Lubuskiego Leszek Turczyniak: Panie Radny Fedko, terminy jako takie nie padły, padły miesiące. Natomiast, ja jeszcze raz zwracam Panu uwagę, że Pan to podobnie robił jeżeli chodzi o zjazd do autostrady w Trzcielu. Ja również do tego samego dążę i myślę, że każdy w jakiś sposób swój region, czy swój powiat lobbuje. Ja w ten sposób to robię. Dalej to samo powtarzam, że odpowiadam za swoje słowa, a Pan niech odpowiada za swoje.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Widzi Pan, Panie Radny Fedko, jako były Marszałek stał się Pan wzorem dla co niektórych młodszych Radnych Sejmiku. Tylko pogratulować skuteczności. Stał się Pan wzorem do naśladowania. Pan Turczyniak zapomniał, że wzorował się na Edwardzie Fedko i zabrakło tego.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Tylko pozycja zależy od pozycji wyjściowej. Pan Fedko był Wicemarszałkiem, a Pan Turczyniak jest Radnym, o ile mi wiadomo decyzję podejmuje Zarząd, a nie Radni.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ale, ja wymieniłem tylko tytuł, a wiadomo, że to jest ciało grupowe. Przyjmujemy tak Panie Radny Fedko, że wszystko jest przed Panem Turczyniakiem. Dobrze.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Przepraszam bardzo, ja w kwestii formalnej. Przed wyborami będziecie takie dyskusje toczyć. Teraz za wcześnie, wszyscy zapomną. Dajcie spokój, nie teraz.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: I Pan również Panie Radny. Proszę bardzo, Pan Radny Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymczas: Pani Marszałek, wysoki Sejmiku kaliber tych spraw, które dostajemy przed Sejmikiem jest potężny. A tutaj ten Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy przechodzi tak bez echa przy sprawach organizacyjnych. Wyczytałem w tym uzasadnieniu, że mają być etaty administracyjne do minimum zminimalizowane.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja przepraszam, ale czy możemy porozmawiać przy okazji, gdzie będzie ten punkt merytoryczny?

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymczas: A, dopuści Pan do dyskusji?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Oczywiście.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymczas: Trzymam za słowo, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja byłem dzisiaj pod wrażeniem Pana wystąpienia w radiu. Naprawdę.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymczas: Dziękuję bardzo. Cieszę się.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Nie ma sprawy. Natomiast podwójnych głosowań nie ma Panie Radny. Ale dobrze, Radni mogą mówić tutaj to, co chcą, ja w żaden sposób nie ingeruję. Pochwaliłem Pana. Proszę to przyjąć jako naprawdę pozytywny gest z mojej strony. Raz jeszcze gratulacje. Proszę, Pan Radny Czesław Fiedorowicz podnosi rękę. Proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pani Marszałek, Panie Przewodniczący chciałbym przede wszystkim podziękować za udaną realizację wniosku o tę informację o funduszach unijnych. Cieszę się, że pani Radna Winnicka mogła być na Dniach Województwa Lubuskiego i swoje oczy mogła nacieszyć tym ładnym widokiem. Chciałem zapytać o sprawę i mieć pewność Pani Marszałek, że uda się zablokować sprawę likwidacji połączenia kolejowego Berlin – Wrocław, która biegła przez Gubin – Guben, ponieważ kolej chce zlikwidować ją na odcinku Gubin – Lubsko. Mam nadzieję, że Pani Marszałek podejmie skuteczne kroki, żeby ten zamiar udaremnić. Chcę w swoich dwóch interpelacjach bardzo krótko prosić o kwestię dotyczącą skoordynowania prac w związku z przejściem przez most na Nysie Łużyckiej i też most w Zasiokach, ponieważ Niemcy przystępują do inwestycji, która przygotowuje drugą stronę tego mostu. Chodzi o dawne deklaracje do gotowości

budowy tego mostu, przygotowania koncepcji i innych dokumentów zbiegły się w czasie z tym, co robi strona niemiecka. Przez ten temat spotykaliśmy się wielokrotnie i odbudowa tego historycznego mostu powinna być zadaniem priorytetowym. Trzecia sprawa, nie chcę jej rozszerzać, ponieważ podejmował ją już tutaj wielokrotnie wymieniany Radny Turczyński, ale też i ja podejmowałem, chodzi o linię kolejową Cottbus – Gubin – Guben - Krosno Odrzańskie - Zielona Góra. Ważne postaci życia publicznego niemieckiego zapytały, jak w końcu jest z tą linią kolejową, ponieważ dużo mówimy, kupujemy szynobusy, a nie mamy odpowiedzi. Ja się sam w tej kwestii pogubiłem, czy jest decyzja, że ten pociąg regularnie zacznie jeździć na tej linii, jeśli nie, to z jakich przyczyn to jest niemożliwe? Zapadają dosyć ważne decyzje dotyczące połączeń kolejowych tzw. transgranicznych, żebyśmy znowu nie zostali jako województwo lubuskie z przysłowiową „ręką w nocniku”. Nie rozszerzam, reszta jest zapisana w treściach na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę, kto z Państwa Radnych chce jeszcze w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego Szanowni Państwo Radni otrzymają pisemnie odpowiedzi. Proszę przechodzimy teraz do punktu 4.

Zapytania i interpelacje radnych stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Do punktu 4.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę Panią Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Panie Przewodniczący, Szanowni Radni informacja jest krótka, ale postaram się również przynajmniej na niektóre interpelacje Państwa odpowiedzieć bo one znajdują się też w tej informacji. Okres międzysesyjny krótki dwa tygodnie więc dwa posiedzenia z przerwami, razem cztery można powiedzieć, ale to były te same posiedzenia. Podjęliśmy 69 uchwał. Zarząd rozpatrzył 41 wniosków. Takie najważniejsze decyzje, które zostały podjęte zwłaszcza te finansowe dotyczą działalności Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego. Przyjęliśmy do realizacji ważny projekt, który będzie realizowany dla 200 pielęgniarek i położnych w zakresie podnoszenia ich kwalifikacji. Pielęgniarstwo onkologiczne dla powiatów gorzowskiego, sulęcińskiego, słubickiego, strzelecko-drezdeneckiego i międzyrzeckiego kwota blisko pół miliona złotych. Kolejne działanie 9.1.2 gmina Bobrowice 59 tys. złotych. Z działania 9.4 projekt w zakresie rozwoju nowych technologii informatycznych 302 tys. Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie Wielkopolskim. Z działania 9.5 w Szprotawie projekt taki aktywizujący społeczność 46 tys. Departament Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2 projekty. Starostwo powiatowe w Żaganiu oraz w Zielonej Górze ponad 4 mln jest to działanie związane z rozwojem, dostosowaniem

rolnictwa 2 projekty beneficjentów. Lubuski Regionalny Program Operacyjny 1,3 mln z listy projektów kluczowych, są to już ostatnie kontraktacje. Projekt dotyczy Lubuskiego Trójmiasta promocja gospodarcza i Lubuski Park Naukowo-Technologiczny dofinansowanie 51 mln, Park w Nowym Kisielinie. Departament Rozwoju Regionalnego przedstawił projekt, został przyjęty projekt prognozy oddziaływania na środowisko Strategii Rozwoju Województwa. W ubiegły wtorek odbyły się również konsultacje. Zatwierdziliśmy też Program Rozwoju Lubuskiego Winiarstwa. Program będzie podstawą rozwoju winnicy w Zaborze. W tym tygodniu planujemy konferencję informacyjną na ten temat. Z innych ofert małe granty 94 tysiące w obszarze kultura ochrona dziedzictwa narodowego. Zarząd rozpatrywał z rezerwy celowej budżetu 300 tys. złotych dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej. Ocena zasobów pomocy społecznej została przyjęta również jest wiele z tych zagadnień przedmiotem sesji dzisiejszej i szereg jeszcze innych drobnych grantów po 4 i 3 tys. dla projektów w Nowej Soli, w Zielonej Górze. Odbyło się spotkanie z Panią Prezes Przewozów Regionalnych. Pani Prezes przedstawiła Zarządowi program restrukturyzacji i optymalizacji prowadzenia Spółki, w którą wstąpiły samorzady jakieś 3 lata temu. W ciągu każdego roku przeznaczamy na przewozy regionalne tylko na samą obsługę pasażerów 37 mln zarówno w ubiegłym jak i w tym roku również są to duże kwoty na realizację projektów 72 mln z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego projekt o wartości ponad 120 mln są w trakcie realizacji będą niedługo rozliczane. Realizujemy też duży projekt w zakresie zakupu taboru kolejowego jest to zamówienie grupowe z regionem dolnośląskim i wielkopolskim i przygotowujemy się. Już konkurs jest na zakupy szynobusów. W ciągu ostatnich kilku lat zakupiliśmy 12 szynobusów na kwotę ponad 80 mln złotych, są to bardzo duże wydatki z budżetu dla regionu lubuskiego stąd też z zadowoleniem przyjęliśmy zapowiedź optymalizacji działań, co niewątpliwie włączy się również z restrukturyzacją. Program, który został nam przedstawiony jest godny polecenia dla również naszych niektórych jednostek i wyraźnie widać jak szukać oszczędności w kosztach rodzajowych każdej jednostki, gdzie te koszty są, nawet kolejne kasy będą zamykane. Liczy się dosłownie każdy grosz. Są wyznaczone konkretne linie, konkretne połączenia gdzie są prowadzone badania. Znajduje się tam rezerwy stąd też Państwa pytania dotyczące połączeń kolejowych np. transgranicznych. Województwo opolskie i śląskie całkowicie zrezygnowało z połączeń trangranicznych bo do dnia dzisiejszego nie mamy z budżetu państwa środków refundujących te działania. Przekazywanie kolejnych zadań na poziom samorządu wojewódzkiego czy też samorządów terytorialnych bez środków finansowych powinno skutkować takim działaniem w samorządach. Nie ma takiej możliwości żeby z własnych budżetów kolejne zadania żebyśmy mogli dźwignąć stąd też konkretnie na pytania dotyczące kolei dzisiaj, zwłaszcza połączeń nie możemy odpowiedzieć bo jest to na etapie badań i one są również objęte tym programem optymalizacji, ale już po wakacjach będziemy dokładnie wiedzieli czy jesteśmy w stanie je utrzymać i czy nie wchodzi w grę jakieś kolejne środki

finansowe. Minął rok odkąd mamy uruchomione połączenia lotnicze z Warszawą. Osiągnęliśmy zakładany pułap 12 595 pasażerów. Prowadzimy, przystąpiliśmy do renegocjacji z przewoźnikiem umowy. Mamy taką możliwość, jest tak duże zapotrzebowanie, że będziemy negocjować większy samolot lub dodatkowe połączenia. Otrzymała się bardzo ważna konferencja u nas w regionie gościliśmy Panią Minister Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania Panią Agnieszkę Kozłowską - Rajewicz, która przekazała nam dobre wiadomości jeszcze nieopublikowane. Ministerstwo przeprowadziło badania na temat jakości życia w regionach, otwartości i tego w jaki sposób jest europejska dyrektywa równego traktowania realizowana i lubuskie osiągnęło najwyższe wskaźniki. Jesteśmy pod tym względem na pierwszym miejscu w Polsce. Mamy mieszkańców najbardziej otwartych i najbardziej tolerancyjnych w Polsce. „Lubuskie Zieloną Krainą na Zielonej Wyspie” spotkania z przedsiębiorcami i kolejne konferencje. Dzisiaj było otwarcie Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera, spotkanie z samorządowcami również na temat wdrażania Lubuskie Szerokopasmowe czyli to są takie rzeczy, które się na co dzień odbywają. Na temat Parku Naukowo-Technologicznego już mówiłam, że została podjęta decyzja i ruszają prace. Sprzęt nowy w szpitalach, w Zielonej Górze Nowa Pracownia Endoskopii. Widziałam też, że kończą się prace w zakresie budowy Centrum Urazowego. Powstaje lądowisko nowoczesne na dachu jednego ze szpitali. W gorzowskim pogotowiu spotkaliśmy się ze związkami zawodowymi nieraz proszę Państwa w mediach ukazują się jakieś informacje, które są wyłącznie medialne, podkreślam wyłącznie medialne. Zajmuje nam to dużo czasu, spotkałam się ze związkowcami, którzy w mediach zgłaszali jakieś postulaty, protesty. Okazało się, że bardzo szybko to powietrze zeszło ze wszystkich, że naprawdę nie ma w ogóle pola konfliktu i nie powinniśmy również swoich też poglądów opierać wyłącznie na doniesieniach medialnych. Bo dzisiaj też na Komisji Zdrowia padł taki argument. Potrzebne są konkretne materiały merytoryczne. Związkowcy chcieli się spotkać z Panią Marszałek Elżbietą Polak napisali do Pana Marszałka Krenia. Ja nigdy tego pisma nie widziałam gdy wyraziłam natychmiast gotowość spotkania okazało się, że tak naprawdę to nie mają do mnie tematu, ale cały dzień był poświęcony tym tematami. Natomiast problemy tam dotyczyły powołania Rady Społecznej gdzie takie są mechanizmy demokracji. W głosowaniu są różne kandydatury, różne osoby są później wybierane i myślę, że nie ma już pola konfliktu, wszystko sobie wyjaśniliśmy. Otrzymała się bardzo ważna Rada ds. wspierania budowy elektrowni i kopalni przede wszystkim chodzi o przekaz, informację, dobrą komunikację. Zaprosiliśmy również przeciwników budowy elektrowni w oparciu o złoża Gubin, Brody i chyba dobrze bo również wiele mogliśmy sobie problemów wyjaśnić i myślę, że taki przekaz był potrzebny. Jak również konkretny plan, ludziom należy się informacja rzetelna również w miejscu czyli w Gubinie. Tam rozpoczęły się dyżury prawników PG prowadzi te działania w taki sposób już bardzo systematyczny i myślę, że będziemy mogli niedługo poinformować Państwa już o konkretnych decyzjach w tym zakresie. Decyzje w sprawie scalenia gruntów. Pan Marszałek

Tomczyszyn przekazuje beneficjentom decyzje. Powitaliśmy w naszym regionie nowego Biskupa Pomocniczego od 16 czerwca jest nim ksiądz Tadeusz Lityński dotychczasowy Proboszcz Parafii pw. Chrystusa Króla w Gorzowie Wielkopolskim. Złożyliśmy gratulacje również Zarząd był reprezentowany przez Pana Marszałka Szykulę. Dni Województwa Lubuskiego przy tej okazji można również odpowiedzieć na pytania Pani Radnej Winnickiej, to tylko parę tutaj kolorowych obrazków, zdjęć dla przypomnienia. Sportowe Lubuskie przede wszystkim takie przesłanie zadedykowaliśmy mieszkańcom Euro Lubuskie EURO 2012 jeszcze trwa. Możemy kibicować, nasze Dni Województwa już się skończyły i chciałabym już przy tej okazji bardzo serdecznie podziękować i pracownikom Urzędu Marszałkowskiego, organizatorom, Dyrektorowi Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wszystkim Radnym którzy również wspierali i przekazali nam dobre emocje w to przedsięwzięcie. Bo nie mogłam sobie wyobrazić lepszej organizacji tego Świąta. Jeszcze raz bardzo dziękuję, ośrodek dużo zyskał. Zyskał promocję świetną. Pracownicy ośrodka w Drzonkowie świetnie to wykorzystali i bardzo dobrze bo o to chodziło ponieważ sporo inwestujemy w infrastrukturę sportową. W regionie powstało już 78 Orlików, 56 Lubusików. Powstają następne obiekty sportowe. W Drzonkowie też powstały jednostka była otwarta, mogliśmy faktycznie poczuć to Świąto poczuć również smaki lubuskie i mam nadzieję, że takie Świąto będzie można też zorganizować w Gorzowie Wielkopolskim. Potrzebujemy tylko partnera. Zdecydowaliśmy się w tym roku na organizację Świąta w naszej jednostce po to żeby uniknąć właśnie takiej karkołomnej walki z barierami ponieważ czasami organizując tego typu przedsięwzięcia nagle powstają z drugiej strony jakieś niepotrzebne bariery, koszty również. Gdy prezydent miasta ogłasza jaki ma cennik komercyjny bądź są problemy z wynajęciem obiektów, które są zawsze zajęte, no nie chciałabym zajmować Państwu czasu. Ja mówiłam o tym na Klubie i myślę, że wszystko przed nami. Tego typu imprezy w innych regionach podpatrzyłam w tym roku. Organizowane są w kilku również miejscach na Śląsku np. były w 5 dużych miastach. Dlaczego nie. Myślę że powinniśmy sobie przedyskutować na roboczo różne warianty. Jesteśmy właśnie w takim czasie, że warto podjąć debatę. My organizujemy w tym tygodniu konferencję prasową podsumowującą Dni Województwa, oceniającą Dni Województwa z ankietą jak należy organizować takie święta i również gdzie, także już rozpoczynamy debatę i dziękuję za pierwszy głos Pani Radnej Winnickiej w tej dyskusji. Odpowiadając jeszcze szybko na inne tematy. Radny Paluch, 4 centra astronomiczne takie kryteria jakie podał Pan Dyrektor były zastosowane przy wyborze miejsc, innych nie było jest to projekt systemowy Urzędu Marszałkowskiego. Bierzymy pełną odpowiedzialność za jego realizację jak również za wybór miejsc faktycznie tam gdzie są stowarzyszenia, które prężnie działają, tam postanowiliśmy te bazy zlokalizować również w ten sposób chcemy promować szlak Keplera i stąd też wybór tych niektórych miejsc zwłaszcza na południu Żagań i Zielona Góra to szlak Keplera. Oznakowanie zjazdu Trzciel faktycznie potwierdzam też nie mogłam znaleźć wjazdu w Trzciel, wjechałam w Nowym Tomysłu

i zwróciłam uwagę bardzo już konkretną pracownikom. Widzę, że w dalszym ciągu nie jest to realizowane i chyba trzeba będzie sięgnąć po jakieś konkretne kary dyscyplinujące. Co do tego nie mam żadnych wątpliwości. Bo naprawdę tak nie może być. Mamy autostrady, a nie możemy na nią wjechać. Przyjmujemy jak najbardziej tą uwagę. Jeżeli chodzi o koszty Dni Województwa, 520 tysięcy zgodnie z budżetem, a w tym autobusy 7,5 tysiąca brutto natomiast w Wieloletnim Planie Finansowym zwiększyliśmy plan finansowy na wykup miejsc w połączeniach lotniczych 8 mln taką decyzję podjął prezydent, radni miejscy. To jest na 4 lata po 2 mln rocznie. Pozostałe oszczędności około też 2 mln rocznie. Jeżeli Państwo pozwolicie na pozostałe interpelacje odpowiemy na piśmie chciałabym z należytą starannością policzyć środki, o które pytacie, czy też o możliwości realizacji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo jeszcze Pan Radny Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymszan: Pani Marszałek chciałbym prosić o dwie rzeczy. Pierwsza rzecz jest taka żebyśmy z informacją o pracach Zarządu mogli się zapoznawać troszeczkę wcześniej. Bo ona jest tak zauważyłem przed samą sesją praktycznie godz. 14,00- 15,00 nawet nie w godzinach porannych. Myślę, że to chyba nie jest jakiś duży problem. A druga sprawa jest taka, że naprawdę serdecznie zapraszam na Dni Województwa do Deszczna. Robimy w Deszcznie największą imprezę na północy województwa. Przyjeżdża około 30-40 tysięcy ludzi z Gorzowa głównie także naprawdę serdecznie zapraszam. Moglibyśmy może połączyć te imprezy. Jesteśmy otwarci.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Może zrobimy też w Świebodzinie, też północ województwa natomiast może być Lubrza, Łagów już był, ale np. Zbąszynek albo Szczaniec mała gmina, która walczy o autostradę.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymszan: Deszczno to prawie Gorzów, Lubrza, Świebodzin to raczej nie za bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja proponuję Dobiegniew. Poznamy drogi dojazdowe.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: O właśnie tutaj Pani Radna Kucharska nas...

Radny Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: W Deszcznie, deszcz pieniędzy na lubuskie to przynajmniej mamy jakiś tytuł.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Możejko: Dziękuję bardzo proszę Pan Radny Bogusław Andrzejczak.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Andrzejczak: Pani Marszałek dwie sesje temu pytaliśmy wspólnie z Radnym Robertem Paluchem o to czy Zarząd do podobnej fuzji zamierza doprowadzić w Gorzowie jak i w Zielonej Górze Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe i Szpital wówczas Pani odpowiedziała, że tak, że takie prace Zarząd prowadzi. Na czym polega wobec tego wyzerowanie pola konfliktu jak to Pani powiedziała z załogą Pogotowia w Gorzowie. Na tym, że Pani odwołała te prace?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Możemy sprawdzić w protokole, ale na pewno nie powiedziałam tak jak Pan cytuje. Na takie pytanie na pewno odpowiedziałam jeżeli okaże się, że te działania przynoszą korzyści, że jest to słuszne to dlaczego nie. I tak również potwierdziłam podczas Rozmowy Dnia w Telewizji Lubuskiej.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Andrzejczak: I ta sprawa jest otwarta wciąż?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Zobaczymy, jesteśmy na etapie konsultacji, trwają do 5 lipca w Zielonej Górze. Nie ma tematu, nie przedstawialiśmy to było prowokacyjne pytanie. Nie przedstawialiśmy Państwu na sesji tematu Gorzowa. Był wyłącznie temat Zielonej Góry, tak, ale potem się z tego właśnie zrobił jakiś fakt medialny zupełnie niepotrzebnie. Bo procedowaliśmy nad stanowiskiem w sprawie połączenia Pogotowia w Zielonej Górze ze Szpitalem. To stanowisko dało nam możliwość prowadzenia konsultacji z ustawowo uprawnionymi organami i takie konsultacje prowadzimy, jesteśmy w trakcie. Chcę Państwu też powiedzieć, że przesłaliśmy Państwu informację, protokoły z kontroli Lubuskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, Wojewody i NIK w tym obszarze były bardzo poważne nieprawidłowości i zagrożenia, a nagle związki zawodowe ogłosiły strajk zbiorowy w Pogotowiu. Wypowiedziały zaufanie czyli wotum nieufności skierowały do Dyrekcji i do nas złożyły na piśmie. Pani Dyrektor, która nie mogła organizacyjnie sprostać problemom oddała się do dyspozycji Zarządowi. Gdy to stanowisko zostało podjęte i rozpoczęły się konsultacje nagle wszystkie problemy w Pogotowiu zostały rozwiązane. Strajk zbiorowy został wygaszony. Wotum nieufności zostało wycofane. W tej chwili są prezentowane nam działania, które mają gwarantować sprawność tej jednostki, a przecież nam o to wspólnie chodziło, że ma być gotowość jednostki i bezpieczeństwo medyczne i trwają konsultacje także do 5 lipca będą prowadzone, w Zielonej Górze. Tematu Gorzowa nie ma.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja może odpowiem Panu Radnemu Tymszanowi. Otóż informacja z prac Zarządu, chodzi Panu o pisemną informację. Jeżeli

Zarząd jest we wtorek to zawsze jest dostarczana wcześniej, a ponieważ teraz Zarząd Województwa był w czwartek wobec tego jest dzisiaj. To jest wyjątkowa sytuacja, a wystąpienie Marszałek jest to prezentacja, którą Państwo widzicie i możecie zadać konkretne pytania, także zawsze jak gdyby poza dzisiejszym terminem sprawozdania z prac Zarządu są dostarczane wcześniej i są dostępne w postaci elektronicznej. Dziękuję Pani Marszałek. Proszę czy są pytania, uwagi? Nie widzę wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik informację przyjął do wiadomości. Szanowni Państwo na stronie www.sejmik.lubuskie.pl zostały zamieszczone informacje na temat aktualnego stanu wdrażania programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej dla województwa lubuskiego na lata 2007-2013. Czy ktoś ma pytania, wątpliwości do przedmiotowych informacji? Nie widzę. Przechodzimy do punktu 5.

Informacja o działalności Zarządu Województwa Lubuskiego w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Do punktu 5.

Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Mamy Panią Dyrektora Elżbietę Kasprzak. Proszę Pani Dyrektora. Proszę o pytania, ja wiem, że w przyszły poniedziałek jest sesja poświęcona dwóm tematom tam możemy rozmawiać o służbie zdrowia. Czy mają Państwo pytania w tym punkcie. Skoro nie ma uznaję, że Sejmik informację przyjął do wiadomości.

Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Do punktu 6.

Informacja Lubuskiego Kuratora Oświaty nt. zamiaru likwidacji placówek oświatowych w województwie lubuskim.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Mamy pana Jan Butryma Dyrektora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Lubuskiego Kuratorium Oświaty. Proszę bardzo Panie Dyrektorze.

Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Lubuskiego Kuratorium Oświaty Jan Butrym: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Szanowni Radni z upoważnienia Lubuskiego Kuratora Oświaty mam przyjemność Państwu przekazać informację o planowanych działaniach przez samorządy jeżeli chodzi o planowane likwidacje szkół i placówek oraz przekształcenia w szkołach i placówkach województwa lubuskiego. Celem usprawnienia tej informacji i celem pewnego zobrazowania przygotowałem prezentację na podstawie której te informacje będę Państwu przekazywał. Gwoli tylko przypomnienia ten slajd jakby pokazuje kompetencje organu prowadzącego mianowicie zapis ustawowy, który mówi,

że szkoła publiczna może być zlikwidowana przez organ prowadzący, a z kolei idąc dalej organ prowadzący musi odpowiednio powiadomić rodziców uczniów, Kuratora Oświaty i właściwy organ jednostki samorządu o planowanej likwidacji na 6 miesięcy przed tym działaniem. Natomiast jeżeli chodzi o kompetencje Kuratora Oświaty to w przypadku podjęcia stosownej uchwały likwidacyjnej samorząd musi zasięgać opinii Kuratora Oświaty w tej sprawie. Z tym, że w tej chwili ta opinia Kuratora nie jest opinią wiążącą tylko to jest opinia zwykła. Kurator musi się w tej kwestii wypowiedzieć. W dalszej części wystąpienia będę przekazywał informacje o przekształceniach i również tutaj jest taka informacja, że w przypadku przekształceń obowiązują te same przepisy ustawowe, które dotyczą likwidacji. Jeżeli chodzi o segment pierwszy likwidacji szkół i placówek to do Lubuskiego Kuratora Oświaty wpłynęły 93 wnioski o likwidację i tutaj one zostały przyporządkowane w kontekście powodów. Dlatego, że w tym roku po raz pierwszy Ministerstwo Edukacji Narodowej opublikowało platformę internetową i w momencie kiedy się pojawiały pierwsze uchwały intencyjne to każdy Kurator był zobligowany zamieszczać te informacje na platformie celem monitorowania tego procesu. I tutaj MEN podał takie powody jak niż demograficzny czyli ten powód związany jest z bardzo małą liczbą uczniów bądź dzieci albo w ogóle brakiem dzieci w danej szkole, czy placówce. Względy ekonomiczne to jest powód, który należało traktować wskazanie tylko przez dany samorząd braku środków finansowych ewentualnie trudności z finansowaniem danej szkoły bądź placówki. Porządkowanie sieci, reorganizacja powód ten był traktowany jako szkoła, która przed laty została założona natomiast przez kilka lat nie funkcjonowała z tego powodu, że albo nie było zainteresowania danym typem szkoły i przez lata nie dokonywany był nabór. Jeżeli chodzi o przekazanie do prowadzenia innym organom to taka możliwość również jest jeżeli jednostka samorządu szkołę zlikwiduje to jeżeli jest dana osoba fizyczna czy prawna to również daną szkołę może prowadzić tutaj jeżeli chodzi o liczby to na tym slajdzie one są widoczne. W sprawie uchwał intencyjnych, które dotyczyły niżej, było 10, względy ekonomiczne 2, porządkowanie sieci 79 i przekazanie do prowadzenia innym organom 2. I tutaj w przypadku Lubuskiego Kuratora Oświaty opinie były wydawane tak jak to jest pokazane czyli z tytułu niżej demograficznego 10 pozytywnych, z powodów ekonomicznych 2 negatywne, z tytułu porządkowania sieci 79 pozytywnych i przekazanie do prowadzenia innym organom 2 negatywne czyli łącznie 93. Ten slajd pokazuje 10 uchwał intencyjnych i 10 opinii Kuratora Oświaty gdzie powodem był niż demograficzny i tutaj mamy przedstawione organy prowadzące czyli gminy i typy szkół, które zostały zaplanowane do likwidacji, czyli tutaj kolejno mamy Szkoła Podstawowa w Olszynie, Szkoła Podstawowa Siecieborzycach, Internat w Zespole Szkół w Kostrzynie i również Schronisko Młodzieżowe w tym Zespole, Szkoła Podstawowa Specjalna w Zespole Szkół nr 12 w Gorzowie, Filia Szkoły Podstawowej w Chociulach, Filia Szkolnego Schroniska w Łagowie, Filia Szkoły Podstawowej w Trzebowie, Filia Szkoły Podstawowej w Studzieńcu i Szkoła Podstawowa w Budachowie. I teraz jeżeli chodzi o liczbę dzieci to

również ostatnia kolumna pokazuje jaki jest stan liczbowy jeżeli chodzi o poszczególne szkoły i placówki dla których wydane zostały pozytywne opinie Kuratora. Jeżeli chodzi o opinie negatywne i powody, które były brane pod uwagę mianowicie względy ekonomiczne i przekazanie do prowadzenia innym organom to były wskazane dwie szkoły czyli Szkoła Podstawowa w Stypułowie i Szkoła Podstawowa w Broniszowie i tutaj ze względu na znaczny stan liczbowy uczniów i oddziałów przedszkolnych decyzja Kuratora szła w kierunku jakby wydania opinii negatywnej dlatego, że w uzasadnieniach tych wniosków, które były skierowane do Kuratora tylko i wyłącznie był podnoszony ten wątek jakby finansowy. Trudności w finansowaniu tych szkół. Jeżeli chodzi o dwie placówki pozostałe filia Przedszkola w Klenicy, Internat Zespołu Szkół Technicznych w Zbąszynku to tutaj również była opinia negatywna dlatego, że samorządy nie były w stanie wskazać jakby organu prowadzącego innego niż j.s.t do prowadzenia tych placówek czyli w zasadzie w tych uzasadnieniach te inne organy były wskazane, ale one nie miały wpisu w ewidencji prowadzenia szkół czy placówek niepublicznych i tak naprawdę na ten czas wydawania opinii ten wymóg formalny nie był spełniony. Jeżeli chodzi o trzeci powód likwidacji, porządkowanie sieci i szkół czyli tutaj ta liczba była największa tak jak na początku to wskazywałem 79 czyli tutaj był taki i jest zastany stan w szkołach głównie ponadgimnazjalnych. Dlatego, że od 1 września 2012 roku wchodzi zmodernizowany system kształcenia zawodowego w szkołach ponadgimnazjalnych i pewne szkoły nie mogą w tym systemie już funkcjonować bo to wynika jakby z mocy ustawy. I tutaj to są szkoły, które przed kilku nawet były przypadki przed kilkunastu laty zostały założone, ale one tak de facto nie funkcjonowały. To były tzw. szkoły wirtualne no i oczywiście te szkoły małego zainteresowania technika uzupełniające, uzupełniające licea ogólnokształcące niektóre szkoły policealne dla młodzieży w tych zespołach, one też nie cieszyły się zainteresowaniem. I dlatego jakby z mocy prawa te szkoły uległy likwidacji czyli liczba robi pewne wrażenie, ale sam proces likwidacyjny przez samorządy musiał być przeprowadzony. Tutaj tak kolejno macie Państwo pokazane ile wniosków z danego powiatu zostało kierowanych no i oczywiście tutaj po tych skrótach są informacje, które pokazują, szkoły, które od 1 września już nie mogą funkcjonować. Ten kolejny diagram pokazuje jakby wskaźnik procentowy na tle zgłoszonych wniosków o likwidację w kontekście szkół wiejskich i szkół miejskich. I ten pierwszy diagram pokazuje właśnie ten podział czyli tych wniosków jeżeli chodzi o szkoły wiejskie było 9 i tutaj przypomnę jeżeli odniesiemy do sumarycznej liczby szkół wiejskich w naszym województwie to ta liczba wynosi 327 natomiast samorządy złożyły 9 wniosków natomiast jeżeli chodzi o szkoły miejskie to jest 84 natomiast sumaryczna liczba wynosi 527 no i oczywiście tutaj dalej mamy podział na szkoły dla młodzieży i szkoły dla dorosłych. Tutaj diagram pokazuje szkoły proponowane do likwidacji i to co powiedziałem wcześniej idąc od dołu to są szkoły, które już jakby nie mają miejsca. Nie mogą funkcjonować w systemie oświaty czyli licea profilowane, uzupełniające licea ogólnokształcące, szkoły policealne, technika, filie, technika uzupełniająca itd. czyli to zostało zebrane w diagram z tych szkół

w poszczególnych powiatach. O czy wcześniej mówiłem. Teraz druga grupa działań samorządów to są przekształcenia szkół i placówek. Jeżeli chodzi o przekształcenia to od 1 września 2012 roku organy prowadzące dotychczasowe szkoły takie jak licea profilowane dla dorosłych, uzupełniające licea dla młodzieży, uzupełniające licea ogólnokształcące dla dorosłych, technika uzupełniające dla młodzieży, technika uzupełniające, technika dla dorosłych, zasadnicze szkoły zawodowe dla dorosłych w terminie do 31 sierpnia 2015 mogą je przekształcić w licea ogólnokształcące dla dorosłych i również to wynika z mocy ustawy. Drugi rodzaj przekształcenia również z dniem 1 września 2012 wszystkie zasadnicze szkoły zawodowe o 2 letnim okresie nauczania muszą być przekształcone w szkoły 3 letnie i również to wynika z mocy ustawy. I teraz kolejna tabela pokazuje ile wniosków do Kuratora Oświaty samorządy przekazały o przekształcenie czyli wyrażenie opinii. Jeżeli chodzi o przekształcenie szkoły podstawowej w filię to były 4 wnioski i one zostały zaopiniowane pozytywnie natomiast jeżeli chodzi o przekształcenie zasadniczych szkół zawodowych 32 wnioski zaopiniowane pozytywnie i przekształcenie uzupełniającego liceum ogólnokształcącego, technikum w 3 letnie LO dla dorosłych było 5 wniosków i również te wnioski zostały zaopiniowane pozytywnie. Jeżeli chodzi o przekształcenie szkół to co powiedziałem były 4 wnioski i to tutaj dokładnie są podane gminy i szkoły, które zostały przekształcone w filie czyli Szkoła Podstawowa w Radęcinie, przekształcona w filię w Szkołę Podstawową w Dobiegniewie i potem 3 szkoły z gminy Dąbie, Szkoła Podstawowa w Kosierzu, Połupinie i Szczawnie zostały przekształcone w filie Szkoły Podstawowej w Gronowie natomiast pozostałe przekształcenia tak jak mówiłem 37 opinii dotyczyło przekształceń 32 zasadniczych szkół zawodowych o 2 letnim okresie nauczania w 3 letnie i 5 szkół ponadgimnazjalnych dla dorosłych w 3 letnie LO dla dorosłych. I tutaj na tym diagramie macie Państwo jakby zebraną problematykę, która dotyczyła likwidacji i przekształceń i połączeń z ostatnich 3 lat szkolnych czyli tutaj widzimy jak to się kształtowało na przestrzeni 3 lat i tutaj jeżeli bierzemy pod uwagę ostatni rok szkolny i wyłączymy 79 szkół z pozycji likwidacja i 37 z pozycji przekształcenia, które wynikają z mocy ustawy to widzimy, że w tym roku ta skala jest niewielka czyli to można uzasadnić tym, że w wymienionych latach samorządy już sukcesywnie podejmowały działania w kontekście porządkowania swoich sieci i z upływem czasu dochodzą do takich optymalnych sieci szkół w swoich gminach. To dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję Panie Dyrektorze. Czy Radni mają pytania i uwagi do przedstawionego sprawozdania? Pan Radny Zbigniew Kościk.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Ja w zasadzie troszeczkę na zasadzie uzupełnienia chciałbym powiedzieć nie wiem czy Szanowni Państwo zauważyliście, ale dosłownie godzin temu kilka zostały ogłoszone wyniki testów gimnazjalnych, które były pisane przez naszych lubuskich gimnazjalistów pod koniec kwietnia i osiągnęliśmy wielki sukces. Tak się w przeszłości raczej

nie zdarzało. Okupowaliśmy raczej ostatnie, przedostatnie miejsca w rankingach krajowych. Nasi lubuscy gimnazjaliści okazali się dużo lepsi, sprawniejsi w tych umiejętnościach badanych tymi testami niż gimnazjaliści z województw zachodniopomorskiego i województwa wielkopolskiego, a już naprawdę najlepsi wśród najlepszych okazali się gimnazjaliści z miasta Zielona Góra. To jest takie wyjaśnienie i jeszcze taka prośba do Pana Przewodniczącego. Stało się dobrą tradycją, że Pan Kurator przedkłada nam informację przede wszystkim po tych wydarzeniach z ubiegłego roku, które dotyczą propozycji likwidacji, przekształceń szkół i placówek oświatowych. Ja bym także prosił o to by w przyszłości rozszerzyć ten punkt o choćby takie zagadnienie jak kwestia to jest oczywiście w systemie informacji oświatowej, odnośnie nauczania języków obcych. Nie chciałem dzisiaj w ramach interpelacji zabierać głosu w tej sprawie, ale jako region nadgraniczny obserwujemy makabrycznie szybki spadek liczby uczniów, którzy uczą się języka niemieckiego i chciałem nawet swego czasu nawet prosić Panią Marszałek o objęcie patronatem jakiegoś wojewódzkiego programu, który w ramach województwa nadgranicznego przywróciłby ważne miejsce w tej statystyce uczniom, którzy wybierają ten język. Oczywiście tutaj nikt jakby z językiem angielskim nie będzie dyskutował ze znaczeniem tego języka itd. Myślę, że mamy środki w ramach EFS, mamy inne możliwości by jako region w sposób wyjątkowo żywy i z takim odpowiednim zainteresowaniem promować nauczanie w lubuskich szkołach właśnie języka niemieckiego. Może jako drugi język obcy. W każdym bądź razie moi Państwo nie tylko na przykładzie mojej szkoły, ale także generalnie chyba i Zielonej Góry i całego województwa lubuskiego język niemiecki mówiąc tak bardzo dosadnie wymiera nam i za parę lat na pograniczu będzie uczniów, którzy posługują się sprawnie tym językiem niemieckim naprawdę bardzo mało. Więc prosiłbym, by w przyszłości Pan Kurator zechciał podawać także tę informację dotyczącą nauczania języków obcych w województwie lubuskim ze szczególną troską o przyszłość języka niemieckiego. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Jeżeli mogę Panie Radny to zgadzam się z Panem natomiast uważam, że taki wniosek do Kuratorium powinna posłać Komisja merytoryczna i może na Komisji Edukacji wnieść to oficjalnie i później żeby Kuratorium również wiedziało żeby tą sprawę przedyskutować.

Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Lubuskiego Kuratorium Oświaty Jan Butrym: Tak czyli tutaj się odniosę do wypowiedzi Pana Radnego czyli potwierdzam te dobre wyniki egzaminu gimnazjalnego, a jeżeli chodzi o język niemiecki to tak jak Pan Przewodniczący powiedział na zapytanie jesteśmy w stanie przygotować dokładną informację jeżeli chodzi o nauczanie języka niemieckiego i nawet jeżeli co roku przygotowujemy taką informację organizacji nowego roku szkolnego dla Państwa na Sejmik to możemy dołożyć punkt język niemiecki. Będziecie mieli Państwo szczegóły w tym zakresie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo Pani Radna Lidia Gryko zapraszam.

Radna Województwa Lubuskiego Lidia Gryko: Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, dziękuję bardzo Panu Kuratorowi i Panu Dyrektorowi za informację ponieważ rzeczywiście zawsze jesteśmy zainteresowani losem naszych tych najmłodszych, a tutaj w przypadku tego roku muszę powiedzieć, że sytuacja nie jest zła i cieszy mnie to dlatego, że najczęściej te stany likwidacji powodują ogromne zamieszanie w naszych środowiskach i Państwo na pewno niejednokrotnie odczuliście to na własnej skórze jako Radni. Ja tylko chciałabym zapytać Panie Dyrektorze o sytuację dwóch szkół ponieważ to jest Szkoła Podstawowa w Stypułowie i Szkoła Podstawowa w Broniszowie. Jak Pan na wstępie zaznaczył Kurator wydaje tylko opinie. Ja doskonale sobie zdaję sprawę, a decyzja należy do samorządu. Ja wiem, że pewnie poszły uchwały o zamiarze likwidacji i chciałabym się dowiedzieć czy te dwie szkoły w Broniszowie i Stypułowie już są po uchwałach likwidacyjnych, czy sprawa została zawieszona?

Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Lubuskiego Kuratorium Oświaty Jan Butrym: Dokładnie tak jest jak Pani Radna tutaj przekazuje informację z tym, że na dzień dzisiejszy mamy tylko kilka uchwał likwidacyjnych, które przesłały samorządy, ale tak jak co roku gdzieś na końcu sierpnia będziemy w stanie zrobić dokładne opracowanie jeżeli Państwo o to wystąpiacie jakie jest rzeczywiście wykonanie do planowania. W tej chwili ja mówię o uchwałach intencyjnych, a jeszcze się pewne rzeczy toczą w samorządach. Jesteśmy w stanie taką informację przygotować.

Radna Województwa Lubuskiego Lidia Gryko: Dobrze, dziękuję bardzo i przyjmuję to do wiadomości. Jeżeli mój kolega Przewodniczący Czesław zgodzi się ze mną i poprosimy Pana Kuratora o kolejną informację w związku z organizacją nowego roku szkolnego właśnie o informację z wykonania tych uchwał intencyjnych. Dobrze, panie Dyrektorze.

Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Lubuskiego Kuratorium Oświaty Jan Butrym: Tak jest.

Radna Województwa Lubuskiego Lidia Gryko: To jest jedna rzecz, a druga rzecz chciałabym się odwołać do tego co powiedział nasz kolega Radny Kościk. Bardzo dziękuję Panie Zbyszku za troskę o język niemiecki na pograniczu ponieważ my tutaj z kolegą Przewodniczącym Czesławem pewne działania w mieście Zielona Góra poczyniliśmy i te działania mam nadzieję skutki przyniosą bądź wzmożenie tych działań skutki przyniesie natomiast rzeczywiście poprosimy tutaj Panią Marszałek o wsparcie i Kuratorium również. Bo taki proces rzeczywiście małego zainteresowania językiem niemieckim tu na naszym obszarze wydawałoby się nieracjonalny obserwujemy już od kilku lat.

Rzeczywiście nie ma o czym dyskutować jeśli chodzi o język angielski bo stał on się jakby językiem obowiązującym i tego nikt nie kwestionuje i nie będziemy tutaj zawracać Wisły kijem, ale chcielibyśmy aby na pograniczu język niemiecki był drugim językiem, który będzie w sferze naszego zainteresowania i dlatego liczymy Pani Marszałek na wsparcie Pani i na wsparcie Lubuskiego Kuratora Oświaty za co myślę Pani Czesławie będziemy bardzo wdzięczni. W imieniu nauczycieli języka niemieckiego i uczniów bo to bardzo często nie jest ich decyzja uczniów tylko jest bardzo często bardzo pochopna decyzja rodziców, którym wydaje się, że język angielski jest najważniejszy, a nam się wydaje, że nie do końca tak jest. Szczególnie na naszym terenie. Bardzo dziękuję Pani Dyrektorze za informację i będziemy oczekiwać na kolejną już po wszystkich tych uchwałach, które będą mówiły już o konkretnych procesach czy likwidacyjnych, czy przekształceniowych. Bo rzeczywiście jeszcze wracając do ilości tych szkół to tylko zmiana ustawy o systemie oświaty spowodowała taką ilość przekształceń i likwidacji, ale to już jakby gwoździ uzupełnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo jeszcze Pani Marszałek Elżbieta Polak.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Ja tylko krótko. Podzielam Państwa zainteresowanie. Jestem przekonana, że taki projekt w zakresie wdrażania języka niemieckiego od najmłodszych lat możemy realizować też jako projekt systemowy, którego beneficjentem mógłby być Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Projekt pilotażowo można byłoby przeprowadzić. Ja nie mam co do tego żadnych wątpliwości, moi synowie się musieli uczyć języka niemieckiego jako drugiego. Niemcy uczą się języka polskiego w ramach zasady, że język sąsiada trzeba znać.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Nie widzę innych pytań. Wobec tego Pani Dyrektorze dziękuję Panu bardzo. Wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik informację przyjął do wiadomości. Przechodzimy do punktu 7.

Informacja Lubuskiego Kuratora Oświaty nt. zamiaru likwidacji placówek oświatowych w województwie lubuskim stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Do punktu 7.

Informacja na temat wdrażania działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 przez Urząd Marszałkowski.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę Pan Józef Giemza zapraszamy Pana Dyrektora Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich. Proszę o pytania? Nie ma pytań. Wobec tego dziękuję Pani Dyrektorze. Wobec braku pytań i uwag

stwierdzam, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Szanowni Państwo proponuję 10 minut przerwy.

Informacja na temat wdrażania działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 przez Urząd Marszałkowski stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Wznowienie obrad po przerwie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę Radnych o zajęcie miejsc. Punkt 8.

Do punktu 8.

Informacja na temat wdrażania działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Mamy Panią Dyrektora Elżbietę Kwaśniewicz Dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Zielonej Górze. Proszę bardzo. Proszę Szanowni Państwo Radni czy ktoś ma pytanie.

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Elżbieta Kwaśniewicz: Właśnie przedstawiam moich Panów kierowników, którzy wdrażają ten program Pan Andrzej Czop kierownik Biura Działań Społecznych i Środowiskowych oraz Płatności Bezpośrednich i Pan Andrzej Mierzejewski kierownik Biura Wsparcia Inwestycyjnego i myślę, że efekty naszego działania były zaprezentowane Państwu na Komisji Rolnictwa. Ci zainteresowani, którzy chcieli się zapoznać z naszym materiałem taką prezentację otrzymali. Jeżeli Państwo macie chęć wysłuchania to ja mogę też jeszcze coś zaprezentować oraz moi kierownicy. Jeżeli nie to tylko oczekujemy na pytania.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo Pan Zbigniew Kołodziej stanowisko Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Kołodziej: Komisja zapoznała się i pozytywnie oceniła pracę oddziału. Dziękuję.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję, przyjęła sprawozdanie. Wobec braku pytań stwierdzam, że Sejmik informację przyjął do wiadomości. Dziękuję Pani Dyktor, dziękuję Panowie. Punkt 9.

Informacja na temat wdrażania działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Do punktu 9.

Informacja na temat działalności Wojewódzkiej Inspekcji Weterynaryjnej w 2011 roku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę mamy Pana Zbigniewa Marksa zastępcę Lubuskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Zielonej Górze. Proszę o pytania. Proszę Pan Przewodniczący Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Kołodziej: Komisja zapoznała się z przedstawioną informacją i zaopiniowała pozytywnie.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Wobec braku pytań uznaję, że Sejmik informację przyjął do wiadomości. Punkt 10.

Informacja na temat działalności Wojewódzkiej Inspekcji Weterynaryjnej w 2011 roku stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Do punktu 11.

Informacja na temat działalności Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w 2011 roku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Mamy Pana Mariana Dąbrowskiego zastępcę Dyrektora Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Gorzowie Wielkopolskim. Proszę bardzo czy są pytania, uwagi? Nie widzę. Przepraszam bardzo Panie Dyrektorze, ale punkt 10 bo go ominąłem.

Informacja na temat działalności Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w 2011 roku stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Do punktu 10.

Informacja na temat działalności Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w 2011 roku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Mamy Panią Anitę Kruszewską zastępcę Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa proszę czy są pytania? Nie widzę wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Dziękuję Pani Dyrektor. Proszę Pan Marian Dąbrowski czeka na pytania. Panie Przewodniczący sprawozdanie było w Gorzowie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Kołodziej : Tak dosyć długo dyskutowaliśmy, ale bez uwag. Wszystko było ładnie wyjaśnione i przyjęliśmy informację.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze. Punt 12.

Informacja na temat działalności Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w 2011 roku stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Do punktu 12.

Informacja na temat działalności Wojewódzkiej Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w 2011 roku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Mamy Pana Bogdana Karwowskiego Wojewódzkiego Inspektora Jakości Artykułów Rolno-Spożywczych w Zielonej Górze. Proszę bardzo czy są uwagi do Pana Inspektora. Sprawozdanie wszyscy Państwo Radni otrzymali. Wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Dziękuję Panie Dyrektorze. Punkt 13.

Informacja na temat działalności Wojewódzkiej Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w 2011 roku stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Do punktu 13.

Informacja na temat działalności Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych w 2011 roku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo Panie Radny.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Ja mam pytanie tego rodzaju. Agencja Nieruchomości Rolnych ostatnio, to jest w kontekście jakby ograniczenia w mojej ocenie dość mocnego kredytowania kredytów z dofinansowaniem odsetek z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czyli tzw. KZ. Obserwuję niebezpieczny jakby spadek kredytowania zakupów ziem i tych co są oczywiście w formach przetargów i tych co są w formie pierwokupu, a Agencja jakby na swoje barki Panie Przewodniczący bierze zakup tych ziem i jakby finansuje je na 10 nawet na 15 lat. Chciałem zapytać o taką oto rzecz. Jeszcze chyba kilka miesięcy temu chyba była taka koncepcja żeby jednak doprowadzić do tej sytuacji żeby w jakiejś perspektywie czasu Agencję Nieruchomości Rolnych zlikwidować, a zasób ten ziemski przekazać oczywiście jako Skarb Państwa czyli powiedzmy pod kompetencje gmin ewentualnie gminy by gospodarowały tym. Jak ma się to w sytuacji kiedy Agencja Nieruchomości Rolnej finansuje na tak długi czasookres np. na 15 lat zakup ziem oczywiście z jakimś

tam oprocentowaniem większym czy mniejszym. W szczegółach się aż tak dobrze nie orientuję, ale wystarczy spojrzeć na stronę Agencji Nieruchomości Rolnych i widać na jak długi okres czasu jest to finansowanie. Czy to jest tak, że w zasadzie produkujemy kolejną agencję, która w pewnym momencie jakby sprzeda ziemię no bo za chwilę się otworzy rynek Unii Europejskiej, krótko mówiąc wyczerpie ten zasób, a będzie funkcjonować tylko po to ażeby obsługiwać sprzedaż ziem, które sprzedała w formie ratalnej. Proszę mi powiedzieć jaka jest koncepcja dalej jakby funkcjonowania Agencji. Myślę, że Pan jako szef tej Agencji województwa lubuskiego, duża Agencja to jest. Bo tych nieruchomości rolnych popegeerowskich jest bardzo duża ilość. Chyba druga czy trzecia Agencja w sensie wielkości w Polsce jeśli chodzi o podaż i możliwości. Proszę mi powiedzieć jak jest koncepcja i w którym to kierunku zmierza i dlaczego jest taka duża obsuwa „KZ” na rzecz mimo wszystko chyba mniej korzystnych kredytów, inaczej finansowania ratalnego przez sprzedaż Agencyjną.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję Panie Radny. Czy są jeszcze jakieś pytania do Dyrektora Agencji? Proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Ja chciałem zapytać czy Agencja Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa zamierza ubiegać się o środki unijne na uzbrojenie terenów będących własnością Agencji, a wyznaczonych w planach zagospodarowania przestrzennego czy w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych gminach na działalność gospodarczą?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś?

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja chciałam zapytać czy prawdą jest, że Agencje Nieruchomości Rolnej występują do gmin czy miast z propozycją opracowania planu zagospodarowania terenu, działek Agencyjnych po to tylko żeby sprzedawać je później jako działki pod budownictwo, a nie jako działki rolne, które są do tej pory w ten sposób użytkowane i czy to nie jest celowe wyłączanie gruntów rolnych pod uprawę? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: Co prawda dosyć sporo pytań zadałem dla Przewodniczącego na Komisji Rolnictwa w Gorzowie, ale chciałbym powtórzyć jeszcze jedno pytanie. Agencja działa na podstawie kształtowania ustroju rolnego jest powołana do realizacji parę tematów m.in. poprawa infrastruktury obszarowej dla gospodarstw rodzinnych, przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji nieruchomości rolnych i chciałbym zapytać jak jest realizowana ta uchwała przez Agencję Nieruchomości Rolnych? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję, nie widzę więcej zgłoszeń. W takim razie o zabranie głosu proszę Pana Dyrektora Agencji Tomasza Możejko. Proszę bardzo.

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Dziękuję Panie Przewodniczący może po kolei ponieważ Pan Kołodziej powtórzył swoje pytanie, które było na Komisji Rolnictwa może odpowiem jako pierwsze. Po pierwsze w Konstytucji mamy zapisane, że są preferowane gospodarstwa rodzinne. Po drugie jeżeli chodzi o tzw. wyłączenia dotyczą one terenów powyżej 428 ha. Chcę przypomnieć, że mamy 3 akty prawne, w sumie 2 główne tj. ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa z 1991 roku, która weszła w 1992 jej nowelizacja odbyła się ostatnio 9 grudnia 2011 roku ona wprowadziła nieco inne zasady, o których zaraz powiem i mamy ustawę o kształtowaniu ustroju rolnego z 2003 roku, która rzeczywiście narzuciła Agencji jako jednostce państwowej centralnej prawo odkupu. Rok temu ponad, to prawo odkupu zostało ograniczone do arealu tylko powyżej 5 ha. Procedury są u nas dosyć skomplikowane ponieważ jest wizja w terenie natomiast głównym celem Agencji, a chcę przypomnieć, że za 2011 rok odprowadziliśmy 3 mld złotych żywej gotówki jest sprzedaż i zagospodarowanie terenów. To zagospodarowanie może się odbywać różnymi metodami przede wszystkim jest to sprzedaż, jest to dzierżawa, jest to przekazywanie w trwały zarząd. Co też robimy często dla różnych jednostek z racji tego, że mamy plany finansowe robimy to dosyć niechętnie dla Lasów Państwowych, ale bywają takie sprawy, że dla samorządów przekazujemy teren pod hydrofornie, boiska. Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska otrzymuje od nas tereny, które często były w zarządzie na północy województwa. Dzisiaj miałem pytanie co do zakola Santockiego ponieważ to wróciło do nas z Parku Krajobrazowego. Był również list z gminy Deszczno natomiast my stoimy na stanowisku, że jeżeli coś wraca to w wyniku przetargu nieograniczonego oddajemy to w dzierżawę. Co będzie z tym dalej to dopiero zobaczymy w 2013 roku. W Polsce obowiązuje swobodny obrót ziemią, ale podstawą są gospodarstwa rodzinne i teraz mamy pewnego rodzaju dylemat. Dylemat polegający na tym, że można zagospodarować te tereny poprzez sprzedaż i tutaj mamy konkretny plan finansowy i plan rzeczowy, ale z drugiej strony mamy również potrzeby rolników i w tym województwie średnia gospodarstw wie Pan ile wychodzi, jest dosyć wysoka, a cena ziemi jest bardzo niewielka bo sięga od 11 do 15 tysięcy za hektar ziemi rolniczej, łąk mniej. Staramy się nie sprzedawać ziemi poniżej 7500 złotych za ha bez względu na jej stan. W Wielkopolsce czy w innych terenach łąki dochodzą do 30 tysięcy, a tereny pod cebulę i warzywa inne dochodzą w kujawsko-pomorskim do 76 nawet 85 tysięcy za hektar. Chcę przypomnieć, że na tych terenach gospodarstwa zorganizowane czyli siedlisko plus od 100-150 ha ziemi w naszym województwie poszło by za 2,5 mln tam idzie za 7-8 mln czyli jak gdyby konkurencja rolników na

terenach Polski centralnej i wschodniej jest gigantyczna tam nie ma Agencja dużo zasobu. Natomiast możemy powiększyć gospodarstwa rodzinne tylko i wyłącznie poprzez sprzedaż albo też ograniczenia przetargów do rolników danej gminy. To będzie robione i jest robione, ale na terenie tego województwa są to dosyć duże arealy. Działania Agencji zmierzają właśnie do tego żeby kupowali to polscy rolnicy z danej gminy. Wymagana jest jednak forma finansowa czyli wpłaty do Agencji. Tutaj możemy mówić o rynku kredytowym. Te kredyty, one zostały częściowo wstrzymane przez banki centralne, jeżeli mówię o bankach centralnych to mówię o dużych korporacjach nie o bankach spółdzielczych. Bo okazuje się, że BGŻ i banki spółdzielcze miejscowe najchętniej udzielają kredytów polskim rolnikom, tym dzierżawcom na preferencyjnych zasadach. Nasze oprocentowanie to 5,91, ale już jest w postaci decyzji, a później ukaże się za parę tygodni w postaci zarządzenia, że w przetargach również dla rolników będzie 2 procentowy kredyt. Także to będzie pewna ulga natomiast zmieni się, jest to niedawna informacja sprzed dosłownie paru dni, natomiast zmieni się system na pewno nabywania tych nieruchomości. Bo wszyscy boją się roku 2016, 1 stycznia. Chcę powiedzieć, że jest to rok w którym w Polsce dochodzi do swobodnego obrotu ziemią. Do tego roku trwa intensywne zagospodarowanie ziemi rolniczych w Polsce. Rocznie jest to 140 tysięcy hektarów, które jest zagospodarowywane poprzez sprzedaż i dzierżawę i należy powiedzieć, że biorąc pod uwagę rok 2012, 2013, 2014, 2015 łatwo policzyć jest to ponad pół miliona hektarów ziemi, które zostanie zagospodarowane. Czyli zostanie dla Agencji około miliona hektarów ziemi, które nigdy w zasadzie nie będą stanowiły atrakcyjnych terenów zarówno z punktu widzenia dopłat. Agencja w tym roku obchodziła XX-lecie i z ponad 3 mln hektarów ziemi dotychczas zagospodarowaliśmy ponad 1,5 mln jest to półmetek. Koncepcja przyjęta w latach 90 bo do tego zmierzam gospodarstwa rodzinne właśnie to jest jak gdyby główny nasz punkt zainteresowań. My w Agencji mamy nawet zapisaną tzw. akcję osadnictwa. Były przypadki, że w latach 90 rolnicy ze ściany wschodniej z województwa podlaskiego czy też lubelskiego przyjeżdżali na te tereny i otrzymywali ziemię od Agencji często zabudowania gospodarcze, dostawali kredyt na budowę budynków mieszkalnych i prowadzili działalność. Różnie to z nimi wyglądało bo to jest inna specyfika tym bardziej, że oni otrzymywali od 50-100 ha, a przyjeżdżali z gospodarstw 17-23 hektarowych o ile pamiętam. Wobec tego tutaj nie potrafili się odnaleźć teraz nie ma już takich chętnych. Było hasło oczywiście ziemia za złotówkę zresztą to by spowodowało, że powstałoby więcej gospodarstw rolniczych bo na tych terenach zachodnich również gospodarstwa 50-70 ha wyspecjalizowane jest bardzo dobre. Natomiast mamy problem, że tak powiem polityczny. W latach 90-tych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych pracowało około 10-13% całej ludności zawodowo czynnej. Mówię zorganizowanej, nie mówię o rolnikach indywidualnych, nie mówię o wolnych zawodach tylko około 10-13%, bo warsztaty mechaniczne, administracja to też były Państwowe Gospodarstwa Rolne skupione w zjednoczeniach, ale miały one charakter taki ideologiczny. Teraz kiedy w 1991 roku podjęto decyzję

na temat prywatyzacji i utworzenia Agencji przedtem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa doszło do zmiany jak gdyby formy. Ówczesny Sejm w latach 1991-1993 zajmował się problemami politycznymi. Uważano, że PGR-y jest to największe zło ideologiczne no bo ta ludność była poddana większej presji ideologicznej niż gdzie indziej, kadra również i teraz przyjęto zasadę po pierwsze prywatyzacji mieszkań to okazało się słuszne. My mieliśmy w województwie o czym nie pamiętamy. Mieliśmy 109 Państwowych Gospodarstw Rolnych ponad 40 tysięcy mieszkań. Powstało prawie 4 tysiące wspólnot małych, dużych bo te bloki były różne. I teraz Agencja dokonała po pierwsze sprywatyzowania tego poprzez utworzenie wspólnot, utworzenie spółdzielni. Ci ludzie zostali uwłaszczeni poprzez odpowiedni klucz. Część z nich dostała szansę i prowadziła działalność gospodarczą, a część oczywiście nie dostosowała się do potrzeb. Tak jak w zachodniopomorskim słynny „lepperland” czy inne tereny natomiast sam kierunek działalności Państwowych Gospodarstw Rolnych i Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa okazał się słuszny. Agencja otrzymywała gigantyczną wręcz pomoc zarówno materialną, było to dowożenie dzieci do szkół, wycieczki nawet kupowanie butów dla środowisk postpegeerowskich, stypendiów. Z tego województwa kilkadziesiąt tysięcy młodzieży otrzymywało stałe stypendia. Był to duży wysiłek finansowy. Dzięki sprzedaży Agencja również wpłacała na inne firmy np. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji była tworzona z pieniędzy, które wypracowała Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nazwę zmieniono w 2003 roku wraz z ustawą o kształtowaniu ustroju rolnego i teraz inna jest sytuacja na wschodzie Polski gdzie gospodarstwa rodzinne przechodzą z ojca na syna i mają inną strukturę obszarową i własnościową. Bo to jest bardzo ważne a inna na terenach zachodnich. Jeżeli w danej wsi tutaj w województwie lubuskim rolnikami jest 4-5, 7-8 osób to tam w zasadzie 80% wsi. Dlatego też Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji, która tutaj miała zabierać głos jest to najmniejszy Oddział Agencji w kraju. Ma tylko 256 etatów natomiast do obsługi wniosków potrzeba taką samą liczbę pracowników jak u nas jest wyznacza się limit i robi się to. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma kilkanaście tysięcy etatów, ale głównie na wschodzie i w Polsce centralnej bo tam do każdej nawet najmniejszej działki muszą być odpowiednie procedury. Mamy również problemy o czym Radny doskonale wie z bumem, czynimy działania prawne. Gospodarstwa rodzinne tutaj w tym województwie one są stale powiększane. Gdybyśmy wzięli statystyki to liczba gospodarstw wzrasta. Z tego względu, że u nas występuje nie czynnik braku ziemi, czy też braku finansów. Bo jeżeli ktoś chce powiększyć swoje gospodarstwo to zrobi to. Jeżeli nie w tym roku to w następnym. Przede wszystkim jest to brak następców otóż gospodarstwa znikają dlatego, że są wykupywane przez bogatszych sąsiadów lub też przez spółki. Bo takie również są sytuacje z tego względu, że nie ma następcy. To jest główny problem. Północ województwa znam trochę lepiej niż południe pod względem gospodarstw, ale tam właśnie z danych miejscowości dane gospodarstwa są eliminowane. Po prostu są sprzedawane następnym i teraz o ile proces zwiększenia areалу ziemi której

nie ma na wschodzie jest słuszny bo jeżeli ktoś ma 17 ha dostanie 4-5 z wyłączeń to jest dla niego dużo np. przy produkcji mlecznej. Bardzo dużo nawet bo ta ziemia ma o wiele wyższą bonitację. Nasze ziemie są bardzo słabe na terenach zachodnich i północnych. Jest to VI, V klasa. Bardzo rzadko zdarza się III czy IV natomiast tam występuje bardzo dużo zagospodarowanych terenów II i III klasy stąd też jest inna specyfika i inna sfera też dopłat. Bo u nas są dopłaty np. dla gospodarstw gdzie jest orzech włoski na 5 lat 1.800 zł do hektara natomiast obecnie poprzez owoce, warzywa, sady Unia Europejska zmienia też swoją politykę i ci wielkoobszarowi rolnicy potrafią się dostosować. Gorzej z tymi małoobszarowymi rolnikami, którzy i tak dla nich jeżeli ktoś otrzymuje dopłaty na 20 ha jest to maksymalnie 2.200 zł do hektara, no to proszę sobie wyobrazić w skali roku to jest ponad 40 tysięcy złotych. Jest to zastrzyk gotówki, który starczy na paliwo, na funkcjonowanie, a z tego co się sprzeda jeżeli ktoś jest operatywny to również można w jakiś sposób funkcjonować. Mało się o tym mówi, ale liczba rolników maleje w Polsce. Co jest zresztą normalne w każdym kraju po wejściu do Unii, ale z drugiej strony mamy również do czynienia, że areał gospodarstw teraz się powiększa także gospodarstwa rodzinne, które teraz funkcjonują one ulegają również przemianom cywilizacyjnym. Nie możemy zapomnieć, że istniejemy już w systemie demokratycznym 20 lat. O ile w latach 80-tych był to taki syndrom chłoporobotnika. Zrobimy wszystko co każe nam Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi żeby to zrobić. Tyle jeżeli chodzi o gospodarstwa rodzinne bo oddzielnym systemem jest system kredytowania w Polsce. I teraz tak banki zmieniły zabezpieczenia co widać po aktach notarialnych. Mogę tutaj odpowiedzieć to też informacja dla wszystkich. Ja nie chcę Państwa zmęczyć, ale mam okazję nareszcie się wygadać. Natomiast żebyście Państwo, proszę to przyjąć jako wiedzę ogólną poza osobami z tego względu, że też Państwo będą mieli jeżeli chodzi o banki ... Moment, ale informacja o kredytach też jest ważna. Trzy lata temu jak wiadomo Narodowy Bank Polski przekazuje bankom pieniądze z dyskontem czyli zabiera dany procent. I teraz co roku zmienia się w sposób niekorzystny przyznawane środki finansowe dla banków. To dotyczy wszystkich jednostek, przedsiębiorców, nawet osoby, które prowadzą działalność i te osoby szczególnie, które produkują ponieważ teraz średni kredyt komercyjny jak Państwo wiecie to było tak dwukrotne zabezpieczenie i to nie w mieniu ruchomym czyli w samochodzie, tylko w nieruchomościach najlepiej w mieszkaniach albo w ziemi plus oprocentowanie od 7-8% natomiast w latach 90-tych istniały 23 linie kredytowe dla rolnictwa. W 2003 było ich tylko 15. Obecnie zostały 4 i banki komercyjne. I to powoduje, że nasze oprocentowanie gwarancyjne 5,91 jest małe, niewielkie ponieważ normalny rolnik, który chce kupić duży areał albo małą nieruchomość, to nie jest ważne, bo dla banku jest wszystko jedno. Jeżeli jest ona warta np. ostatnio podpisałem taki akt w Zielone Górze 1 mln złotych to wyszło prawie 980 tysięcy to zabezpieczenie sięgnęło 2,5 mln w tym domu, w tym nieruchomości i jeszcze maszyny rolnicze. Taki ciągnik jest wart 500-600 tysięcy.

Wyceniono go na 350 to Pan Grabarek na pewno wie, bo jest naszym kontrahentem, jak to wygląda i dany rolnik uzyskał...

Radny Województwa Lubuskiego Grzegorz Grabarek: Panie Dyrektorze nie załamuj mnie Pan ja już to przeżywam.

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Dlatego wie, że mówię prawdę natomiast dany rolnik stanął przed koniecznością zabezpieczenia gigantycznego i zgodził się na 8,5 procentowy kredyt malejący, ale jaki jest duży. To dotyczy również przedsiębiorców czyli rolnicy w bankach komercyjnych są od pewnego czasu traktowani tak jak przedsiębiorcy i to jest bardzo negatywne bo jeżeli Banki Spółdzielcze dają od 3-4 niekiedy 5% o tyle banki duże na naszym terenie dają bardzo niekorzystne stąd jest problem z powiększeniem gospodarstw. O czym Pan Kołodziej jako rolnik doskonale wie. Jest jeszcze jeden taki wzgląd bardzo negatywny to jest przede wszystkim nie znamy dokładnie kwot, które otrzymamy jako dofinansowanie w latach 2014-2020. Mamy zapewnienie, że nie będą one mniejsze natomiast jaka to będzie kwota. Bo np. gdyby Pan Kołodziej albo Pan Grabarek otrzymał takie dofinansowanie jak rolnik niemiecki w Brandenburgii no to sądzę, że po prostu ich tutaj by nie było. Bo w tym momencie na pewno by prowadzili gospodarkę rolną. Pan Ganczar również, i Pan Turczyniak też nie ukrywajmy także tak to wygląda. Natomiast my nie mamy takich dopłat i nie będziemy mieli stąd jak mówię utrzymanie gospodarki prorodzinnej czyli gospodarstw rolnych na pewno będzie w Polsce w latach następnych w ciągu 20 lat jak je oceniam dużym wyzwaniem, ale przetrwają tylko ci którzy będą naprawdę dobrymi przedsiębiorcami. Wracając tutaj do Pani Kucharskiej to muszę powiedzieć, że my występujemy do gminy nie po to żeby zmienić plan ponieważ zarówno studium i plan jest niezależne od naszych działań tylko mamy trzy przypadki. Po pierwsze jeżeli dana ziemia x w danej gminie ma charakter rolniczy to gmina musi nas zapewnić, że nie zmieni swojego charakteru. Druga sprawa jeżeli nie mamy aktualnego planu, to w tym momencie występujemy do gminy o zaświadczenie, że w przeciągu sprzedaży 5-10 lat ta ziemia nie zmieni charakteru rolniczego i wtedy jest to jeden z warunków żeby to sprzedać. I trzecia sytuacja kiedy my się zwracamy do gminy i teraz tereny blisko strefy miejskiej albo planowanych obwodnic, objazdów terenów mają np. zapis tereny usługowe, tereny np. penetracji turystycznej co jest bardzo enigmatyczne dla nas i tereny np. użytków albo pozyskiwania inwestorów. Zapisy są różne mimo, że to jest określone, czy Natura 2000. I teraz okazuje się, że my jeżeli działka jest przegrodzona drogą albo linią na mapie i działka np. 20 ha po lewej stronie nie ma zapisu w planie zagospodarowania ani w studium idzie na 12-13 tysięcy za hektar średnio, w powiecie strzelecko-drezdeneckim. Działka, która jest objęta np. penetracją turystyczną rolnik otrzymuje propozycja kupna 48 tysięcy złotych za hektar i to jest olbrzymi problem. My nie możemy ingerować w gminę. Nie możemy ingerować w rzeczoznawców, którzy

działają w oparciu o własną ustawę, a nie możemy również im narzucić naszych cen ponieważ oni działają i zdobywają zamówienie w naszych agencjach w oparciu o przetarg nieograniczony. I teraz rolnik, który otrzyma taką wycenę nagle staje i mówi proszę Pana, ale sąsiad kupuje po innej cenie i co wy wyprawiacie w tej Agencji. Niestety, ale my w sposób linearny przestrzegamy prawa i my nie możemy ingerować ani zmieniać natomiast nie dajemy również i to informacja dla Pani Radnej, bo w kontekście wyczuwałem to pytanie żeby np. ziemię dla rolnika zmienić albo zapisać w planie i dokonać konkretnego planu, zapisu, że będzie to ziemia użytkowania rolniczego. Takie pismo z Agencji nie wychodzi już od lat, od lat 90-tych dlatego, że zabroniono nam ingerowania w plany zagospodarowania przestrzennego stąd są tereny czy też gminy gdzie sprzedaż ziemi Agencyjnej jest wręcz minimalna. My nie możemy sobie na to pozwolić, jesteśmy kontrolowani przez NIK, jesteśmy kontrolowani przez zespół kontroli wewnętrznej, jesteśmy kontrolowani przez różne inspekcje, które wchodzi do nas i sprawdzają procedury i te procedury są ściśle. Od wytypowania wniosku, ogłoszenia wykazu, który wisi w internecie, powiadomienie sołtysa, wszystkich gmin. Później odbywa się przetarg nieograniczony na wszystkie tereny wolne. Jeżeli coś wraca do zasobu to w tym momencie jest to przetarg nieograniczony. Tylko na mocy wyłączeń możemy robić przetargi ograniczone. Kiedyś jeszcze rok temu robiliśmy przetargi ograniczone na wniosek Lubuskiej Izby Rolniczej. Jeżeli zgłaszało się 2 rolników mogliśmy to zrobić. To wywoływało animozje ponieważ jeżeli robiliśmy przetarg ograniczony to były dwie wersje albo szło po tej cenie albo dogadywali się sąsiedzi i zamiast 14 tysięcy szło 20 tysięcy za ha ponieważ ludzie zaczęli między sobą rywalizować i jak mówię Agencja posiada pewien charakter neutralny. My nie ingerujemy w plany, żądamy tylko zaświadczenia o niezmienności tejże ziemi natomiast inaczej traktujemy ziemię która jest przy mieście, przy granicach miasta, a inaczej jeszcze ziemię, która ma zapis rolny i jest w granicach miasta. Dla Agencji jest to ziemia typowo usługowo-budowlana i atrakcyjna. Ja znam północ, Dobiegniew i tam była taka sytuacja, że jest granica miasta, proszę sobie wyobrazić, że za granicą miasta jest ileś tam domków, jakieś stare zbudowania poniemieckie jako siedlisko i teraz tam jest pole gdzie rośnie kukurydza. Przychodzi ktoś i chce kupić jako ziemię rolniczą natomiast dla nas to już nie jest ziemia rolnicza ponieważ w przeciągu 10 lat tam mogą powstać tereny budowlane. Słyszeliście Państwo na temat Komisji Majątkowej, która została rozwiązana i z którą były problemy. Jest jeszcze Komisja Regulacyjna dla kościoła prawosławnego, który też otrzymał ziemię w tym województwie natomiast te tereny wokół wielkich miast, które przekazaliśmy mówię jako Agencja w latach 90-tych to obecnie są to parki technologiczne strefy. One po 10 latach, te tereny zmieniły swój charakter np. winnice zielonogórskie 30 ha przekazane dla PWSZ, Park Technologiczny. W latach 90-tych Dyrektor Oddziału przekazywał 200, 300, 400 hektarów jednostce samorządu. Po 10 latach tam postaje park technologiczny, tej ziemi jest coraz mniej nie ma innej możliwości zagospodarowania terenów w Polsce. Proszę zobaczyć jak zmieniła się Zielona Góra

jak wzrósł jej obręb administracyjny. Gorzów, który włączył część wsi w latach 97-98 zwiększył swój zasięg administracyjny. Biorąc pod uwagę miejsca, już nie buduje się siedliska tylko domy. Także o cenie nieruchomości decyduje tylko i wyłącznie atrakcyjność położenia. I tak to po prostu jest i inaczej nie będzie mamy ścisłe procedury. Wystarczy wejść na naszą stronę internetową i zobaczyć jak dana działka przez nas, pracownicy mówią, że jest obrabiana, czyli przygotowywana do sprzedaży. I teraz jeżeli ktoś posiada np. obecnie dotyczy to wielu rolników swoją nieruchomość, którą dzierżawi za swoim budynkiem no to na pewno nie będzie to nieruchomość rolnicza mimo, że tam są porzeczeki albo śliwki tylko nieruchomość budowlana. Jeżeli posiada brak drogi dojazdowej to teraz na mocy znowelizowanej ustawy my możemy sprzedać to na powiększenie, ale my nie wycenimy tego jako ziemię rolniczą. Tylko wycenimy jako ziemię budowlaną. Posługuję się tutaj takimi bardzo prostymi przykładami nie chcę wchodzić w szczegóły. Bo jeszcze są żwirownie, nie żwirownie i inne rzeczy, które, czy też pokłady żwiru, na których my nie możemy robić odwiertu żeby Państwo wiedzieli. Czyli tak to wygląda i tutaj Pani Radna niestety nie zmieni się tego. My występujemy o zapytanie natomiast decyduje plan zagospodarowania przestrzennego, który dla nas jest prawem.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Panie Dyrektorze jakbym mógł prosić tak bardziej syntetycznie.

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Tak jest. Pan Fedko teraz... My jako Agencja pozyskujemy środki unijne, ale tylko z dopłat od 1 stycznia 2013 będziemy mieli problemy. Zdobyliśmy tylko w znowelizowanej ustawie z 3 grudnia 2011 rok możliwość budownictwa socjalnego albo społecznego. Chodzi o to, że oddział wrocławski, zachodniopomorski, czy poznański, np. wrocławski ma 4200 mieszkań. Tak i my nie możemy być również inwestorem. Agencja nie może być inwestorem jako Oddział, może to robić tylko Biuro Prezesa natomiast od roku czasu Biuro Prezesa również nie inwestuje. Mamy czym zajmować się bo w skali kraju nie wiem czy Państwo wiecie, mamy 47 spółek. Wracając teraz do Pana Palucha.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Niech Pan uzupełni o przypadki korupcji w Agencji Nieruchomości Rolnej. Czy dużo postępowań korupcyjnych jest w tej sprawie?

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Zaraz odpowiem na to pytanie. I teraz tak..

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Ja proponuję omówić te przypadki jednak na piśmie, bo tego może trochę być.

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Ale Panie Radny ja odpowiem. Mamy czas. To znaczy tak jeżeli chodzi o Pana pytanie bo jak Pan widzi już na

podstawie innych odpowiedzi Agencja zmienia się. Agencja w ogóle w swojej historii miała takie 3 etapy. Pierwsze lata 1991-1992 kiedy w zasadzie... Kiedy kształtowała się Agencja i ówczesny Prezes przyjął zasady zagospodarowania. Nie wiadomo czy słuszne czy niesłuszne to ocenia historycy na pewno nie tej koalicji, na pewno nie następnych 20 lat. Druga kwestia bo np. Niemcy w byłym NRD przyjęli Treuhand, który został oddany w partnerstwo cywilno-prawne. My utrzymaliśmy Agencję państwową. Druga sprawa to były lata 1992-1997 kiedy zagospodarowywano te tereny, ale rozumiemy to, że były największe problemy z ludnością postpegeerowską i do 1997 roku utworzono wspólnoty i spółdzielnie. I ten problem pod względem społecznym zszedł z Agencji mimo strajków, niepowodzeń i innych rzeczy. Od 1997 roku ruszyła sprzedaż, która była kontynuowana do 2003. W 2003 ziemia wtedy w Polsce była najtańsza, ale była inna wartość złotówki i po prostu nie było pieniędzy na rynku stąd powstały bardzo duże niekiedy arealy i obcokrajowcy w latach 1997-2002 kupowali nieruchomości za zgodą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji stąd przejmowali całe PGR- y tak jest w województwie lubuskim. I trzecia sprawa to były kiedy uchwalono ustawę o kształtowaniu ustroju rolnego wszyscy myśleli, że na polską ziemię rzucą się rolnicy z zachodu natomiast dzierżawców naszych mamy tylko 30 kilku w tym województwie co jest bardzo niewiele i oni są głównie z lat 90-tych właśnie kiedy te wielkoobszarowe gospodarstwa przechodziły pod ich zarząd natomiast dlatego wprowadzono radykalne prawo odkupu, które zawieszono w 2010 roku. To radykalne prawo powiedzmy sobie, że wykonało swoje zadanie, ale nie w pełni. Bo Agencja żeby dokonywać prawo odkupu musi mieć pieniądze. Teoretycznie je ma, ale po drugie okazało się, że ceny nieruchomości rolnych rosną bardzo niewiele. Mówię o nieruchomościach rolnych. Inna sprawa była z terenami wokół miast. Tutaj Wrocław jest takim przykładem gdzie posadzono dyrektora i głównego księgowego i były też sprawy plus przekazano dużo dla Kościoła, dla związków wyznaniowych gdyż nie dotyczyło to tylko Kościoła Rzymsko-katolickiego, w ogóle związków wyznaniowych bardziej ogólna nazwa i teraz okazuje się, że przekazywanie ziemi w latach 90-tych dla związków wyznaniowych blisko miast spowodowało, że po 10 latach te nieruchomości były sprzedawane jako tereny inwestycyjne i znacznie wzrastała ich wartość. Ale dyrektorzy Agencji, czy główni księgowi nie byli temu winni ponieważ oni wykonywali tylko ustawę. Inna sprawa było podjęcie decyzji czy np. przyjęto wartość nieruchomości dla Zakonu Salezjanów np. spod Lublina gdzie za 30 ha ziemi przed wojną, przedszkola, budynku parafialnego i innych jednostek przeliczono to np. na wartość majątku z 1938 roku na 1998 i przekazano jednym aktem 450 ha ziemi. Tutaj jest pytanie w jaki sposób były te przeliczniki natomiast nie można powiedzieć czy to było słuszne czy niesłuszne. Bo pracownicy Agencji, była gigantyczna ilość wręcz oskarżeń pracowników Agencji. Okazuje się, że te oskarżenia wszystkie padały. Od 2008 roku mamy podpisaną umowę z dwiema instytucjami ABW i CBA i do naszej bazy danych wszystko idzie automatycznie czyli co miesiąc wszystkie oddłużenia, cała windykacja, sprzedaż gospodarstw zorganizowanych małych i dużych. Bo

mamy podzielone 0 do 1, 1-10, 10 do 100 ha i powyżej 100. Bo żeby sprzedać nieruchomość powyżej 100 ha w tym województwie ja muszę mieć upoważnienie notarialne z Biura Prezesa. I teraz to wszystko przechodzi przez te jednostki. Stąd od bodajże 5 lat już nie ma afer w Agencji. Jeżeli słyszycie Państwo to są to właśnie lata 1995-1997 związane z przekazywaniem i tu możemy mieć pytanie czy pracownicy Agencji ponoszą za to odpowiedzialność, no bo jeżeli realizowali prawo i ustawę. No to w jaki sposób można ich pociągnąć do odpowiedzialności. No chyba, że ktoś uległ jakimś tam pokusom bo to jest czynnik ludzki. Z drugiej strony zachodzi pytanie czy wówczas prowadzona sprzedaż miała charakter ekonomiczny skoro oddawano ziemię za 2 tys. złotych za ha często po pertraktacjach obniżano ją, co było też naginanie w pewien sposób ustawy i to jest wątpliwość. Natomiast od 5 lat dzięki wprowadzeniu temu systemowi NIK – u, zespołu kontroli wewnętrznej, jak i kontroli przez jednostki tutaj gminne, bo to różnie wygląda jeżeli chodzi o przekazywaną ziemię, to nie ma przypadków korupcji w Agencji. Takie przypadki zostały wyeliminowane pozostają tylko nasi żołnierze na dole czyli pracownicy Gniazdów i Biur, którzy często prowadzą jakieś niewłaściwe działania natomiast sąsiedzi i rolnicy dbają o to żeby odpowiednie służby zostały poinformowane. Zresztą nie słyszycie Państwo o Agencji Nieruchomości Rolnych jako Agencji, która jest korupcjogenna. Jest ona sprawną jednostką objętą ograniczeniu bo w tamtym tygodniu jednostka ta straciła 17 etatów na podstawie decyzji natomiast utrzymaliśmy jednostki, które funkcjonują w terenie czyli 11 Biur lub też Gniazdów. Czyli mamy 11 jednostek administracyjnych, niektóre bardzo małe po 3 ludzi, niektóre największe jak Gorzów bo 32 etaty, tam gdzie jest Dyrektor Oddziału. Także nie można już mówić jak gdyby o Agencji w sensie dosłownym, bo ona w latach 90-tych posiadała pełną autonomię stąd były elementy korupcji. Szeroko znane nawet politycy byli oskarżeni w różnych mediach z lat 90-tych różnych partii politycznych natomiast z jednej i drugiej opcji bo wtedy były w sumie tylko dwie. Takich przypadków obecnie nie ma jeżeli są zmiany to tylko ze zmianą polityki rolnej. W Polsce jest system prawny doskonale zorganizowany po pierwsze jest Komisja Sejmowa Komisja Rolnictwa Przewodniczącym tej Komisji teraz jest zresztą poseł PiS nawiasem mówiąc. Przedtem był Lesław Korzeniewski z Platformy Obywatelskiej, jest Komisja Senacka, która zajmuje się sprawami rolnictwa. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi posiada 10 Departamentów. My podlegamy pod Pana Ministra Marka Sawickiego i jeżeli są tylko i wyłącznie wytyczne to pojawia się ustawa, są zarządzenia, są rozporządzenia tych ustaw i my je realizujemy. I to w sposób linearny mogę Państwa zapewnić i tutaj nie ma żadnych dyskusji. Jeżeli np. Pani Radna mówiła tu na temat gruntów, które i zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, z gminy Dobiegniew byli tacy rolnicy, którzy przyszli do Agencji i zmienił się system. Informuję wszystkich, że jeżeli podpisywaliśmy akt notarialny to w terminie 3 dni musiały znaleźć się pieniądze na koncie Agencji. Teraz Agencja przeszła pod Bank Gospodarstwa Krajowego zmieniło się zarządzenie i teraz jest tak, że podpisując akt notarialny pieniądze muszą być na koncie Agencji. Już nie ma terminu

3 dni i dopiero wtedy kiedy jest dowód wpłaty na koncie Agencja bezpośrednio, czy Dyrektor czy administrator podpisuje akt notarialny. Te pieniądze są odprowadzone poprzez nasze systemy do Banku Gospodarstwa Krajowego od razu czyli od ręki idą do Banku Gospodarstwa Krajowego. Co zresztą jest bardzo słuszne bo ten Bank ma 18 oddziałów, parę filii i jest kontrolowany w pełni przez Ministra Skarbu.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: A zapytam, a wadium kiedy wraca?

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Wadium, jest obowiązek 7 dni na wpłatę wadium.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: Kiedy wraca po podpisaniu umowy?

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Wadium wraca po podpisaniu umowy? Panie Radny Pan chyba źle trafił? My nie jesteśmy firmą charytatywną. Jeżeli zwracamy wadium to w terminie 7 dni natomiast często jest taka sytuacja, że rolnicy proszą o to żeby zakwalifikować wadium na następny przetarg. Obecnie trzeba je wypłacić i wpłacić. Także system jest taki. Wadium jest oczywiście nieoprocentowane, teraz np. jako zabezpieczenie żądamy gwarancję bankową co dla nas jest o wiele lepszym zabezpieczeniem finansowym. Jeżeli chodzi o dopłaty i system KZ- tów, który jest szeroko znany trzeba powiedzieć, że my nie mamy bezpośredniego związku z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji. Robimy bardzo duży ukłon w stronę rolników ponieważ staramy się w IV kwartale przetrzymać akty notarialne albo na I kwartał kiedy wpłyną już dopłaty albo część tych dopłat również przenosimy terminy płatności. Bo mamy w sumie tak 1 roczne, 2 roczne jest to marzec w sumie wrzesień albo robimy kwartalne teraz tak zmieniamy termin płatności raty czynszu, ale to u nas jest oprocentowane na 5,91 czyli nie ma tak, że obecnie zmienimy termin raty np. z tego względu, że ktoś ma albo oczekuje na wpłatę z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa także to są dwie różne sprawy. I teraz rolnicy oczywiście domagają się korelacji między naszymi Agencjami i tak jest. Jest korelacja między naszymi Agencjami. Tylko jeżeli chodzi o pieniądze to Unia Europejska nie zawsze wpłaca te pieniądze w terminie dla rolników ponieważ te terminy są dosyć ruchome natomiast my prowadzimy sprzedaż w oparciu o plany roczne i kwartalne. Umieszczamy rolników w danym systemie. Jeżeli chodzi o system bankowy no to już odpowiedziałem sadzę. Nie mamy na to bezpośredniego wpływu. Jeżeli mówi się o tym od kilku lat na Sejmowej Komisji żeby powstał Fundusz Ziemi i teraz jeżeli powstanie ten Fundusz Ziemi, w ogóle Niemcy sprzedają rocznie 25 tysięcy hektarów ziemi, oni mają limit. Ta ziemia nie jest droga, ale mają ustawę o wieloletniej dzierżawie pod tą dzierżawę mogą brać kredyty oni mają zresztą o wiele większe dofinansowanie. To powoduje, że ci którzy tą ziemię mają, mają stały zrównoważony dochód przez wiele lat. Ten system dopłat jest bardziej stabilny. Niemcy oprócz tego, że mają system unijny mają jeszcze pewien, trudno użyć słowa dopłat,

ale pewnego rodzaju fundusz poszczególnych landów, który umożliwia również dofinansowanie produkcji natomiast my nie mamy tego. W Polsce jest jedna polityka rolna na 16 województw, nie ma polityki regionalnej. To jest zresztą słuszne natomiast nie będzie polityki regionalnej w Polsce. Ona będzie utrzymana jako jedna polityka. Co do finansów ponieważ również mówiliśmy tu finanse są związane z kredytami 80 czy 85% w tamtym roku wpływów Agencji pochodzi ze sprzedaży. Jest to bardzo dużo bo nastawiliśmy się też na tereny atrakcyjne. Reszta jest to dzierżawa stąd wykonujemy plany finansowe. Oczywiście wszyscy rolnicy na pewno będą narzekać na wysoką cenę decyton pszenicy chociaż dla Agencji jeżeli ktoś wygrał w 3 decytonach pszenicy, chcę przypomnieć obecne przetargi na wolne tereny małe i duże dochodzą do 20 decyton pszenicy z hektara. Jest to bardzo dużo bo czynsz, który mógłby ktoś płacić często sięga 1500 -1600 złotych ja zaokrąglam z hektara, a dopłaty wynoszą maksymalnie 2200 średnio jest to 1300 -1400 złotych. Powiatami bo to jest różnie zrobione natomiast reszta jest to z produkcji, ale są spółki czy firmy, które biorą ziemię na bardzo wysokich czynszach. Po 3 latach mają prawo pierwokupu tylko po to żeby kupować tą ziemię i powiększać własne gospodarstwo. Ziemia jest kapitałem tylko tutaj mamy po 1 stycznia 2016 jeszcze taką sytuację, że każdy będzie tą ziemię będzie mógł w Polsce kupić. Nie będzie ograniczeń żadnych także ten system dopłat jak i funkcjonowania własności rolnej Skarbu Państwa, bo tak to należy powiedzieć w Polsce on jest w pełni sprawny natomiast nie zawsze może być ta ziemia konsumowana przez tych najmniejszych na wsi. Jest jeszcze jedna rzecz, o której zapominamy, o ile rolnicy kupowali ziemię w latach 90-tych, otrzymywali np. w ramach mienie zaburzańskie bo też taką mieliśmy akcję, było w zamian oddano za ziemię Państwowych Gospodarstw Rolnych itd. Te działki też przechodzą dziedziczne jest to pewne obciążenie dla nas o tyle obecnie zauważa się kryzys ponieważ zmniejsza się dochód na 1 mieszkańca wsi szczególnie tych, którzy prowadzą działalność rolniczą. W latach 90-tych na pewno tu dyrektorzy starsi wiekiem i rolnicy pamiętają był system dopłat do paliwa itd. To były różne programy pomocowe, które opracowało Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Teraz tych programów już nie ma wobec tego zostaje tylko i wyłącznie czysta gospodarka rynkowa i ta czysta gospodarka rynkowa powoduje, że ten system ekonomiczny wszedł na wieś. Wiecie Państwo jakie płacą rolnicy podatki, co to jest KRUS. Była ogólna dyskusja na temat KRUS – u. Oczywiście nie będę tu rozwijał problemu KRUS – u bo nie było takiego pytania natomiast możemy powiedzieć, że system ekonomiczny, który tutaj jest na wsi jest już systemem typowo gospodarki konkurencyjnej. Słabi na pewno będą mieli szansę żeby zyskać tą ziemię, ale nie będą to na pewno duże arealy. Produkcję prowadzi w Polsce 700 spółek gigantycznych i te spółki dają gigantyczną produkcję, pod Międzyrzeczem są chociażby czy gdzie indziej są producenci mleka, dwie obory 1700 krów, no to jest ilość, prawda. Tak samo jeżeli chodzi o produkcję własną. Mamy zresztą nadprodukcję żywności, ale....

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: Nadprodukcji u nas nie ma, ale z zachodu za dużo żywności trafia do nas.

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Mamy nadprodukcję żywności Panie Radny. Mamy bardzo dobre wyniki, natomiast inna jest kwestia jak gdyby polityki celnej, której teraz nie ma, czyli wolnego rynku. Tutaj, jest już inna sprawa. Nie będziemy mówić o szczegółach, o owocach, warzywach. Agencja Nieruchomości Rolnych miała przecież sady, zakłady produkcyjne, miała teraz też produkcje mieszkaniową. Tak to wygląda. Polityka dotycząca limitów okazała się słuszna, ona jest bardzo dobra dla rolników, szczególnie polskich. To się wiąże również z udzielanymi kredytami. Dziś niestety Państwo usłyszeli, co zrobiła Hiszpania. Hiszpania poprosiła o 100 mld euro zapomogi. Tu nie mówimy o małej Grecji, która ma 10 mln mieszkańców, tylko około 40 mln Hiszpanii. Tutaj występuje kolejny element kryzysu. Fakt, że jesteśmy zieloną wyspą dzięki kolejnej koalicji rządzącej. Jest taka sytuacja, że możemy się spodziewać, że w 2013 roku linie kredytowe będą gorsze, natomiast system dopłat na razie jest na tym samym terenie. Jeżeli chodzi o przyszłość Agencji to może być Pan pewien, że przetrwamy do 2016 roku, natomiast później mimo zmniejszającej się administracji agencyjnej to i tak w tym województwie wystarczy ziemi na to żeby nią administrować. Proszę Pan Radny Ganczar.

Radny Województwa Lubuskiego Ireneusz Ganczar: Panie Przewodniczący, dziękuję za tak dość obszerny wywód na temat Agencji. Ja chciałem złożyć wniosek, bo chciałbym zawsze, żeby każda dyskusja miała sens. Informacja, wiedza jest ważna i za to dziękuję. Natomiast myślę, że jesteśmy Sejmikiem Województwa Lubuskiego i powinniśmy pracować merytorycznie. Moim zdaniem, przez parę lat próbowaliśmy stworzyć na wzór lubuskiego funduszu poręczeń kredytowych, to w trakcie dyskusji wychodzi taki temat. Taki fundusz poręczeń dla naszych rolników, szczególnie to co Pan powiedział, że stoimy przed koniecznością wykupu ziemi. Banki biorą potężne zabezpieczenia, którymi rolnicy często nie dysponują. Koszta zabezpieczeń są coraz wyższe. To może w naszym województwie, możemy stworzyć taki fundusz poręczeń dla rolników po to by można było zakupić ziemię. Jeżeli Sejmik podjął by takie stanowisko, uchwałę i stworzył taki fundusz w ciągu najbliższego roku to naprawdę warto. Panie Przewodniczący proszę, jeszcze długo wtedy mówić na temat Agencji. Dziękuję.

Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Rzeczywiście istnieje Lubuski Fundusz Poręczeń Kredytowych. Pan Romuald Kreń, może o tym na pewno powiedzieć. Dotyczy to jednak przedsiębiorców, a teraz możemy stworzyć również dla naszych rolników, wolałbym stworzenie nowego niż rozszerzenie działalności. Te kredyty inwestycyjne

dla rolników mają nieco inny charakter. Inaczej wygląda również badanie rynku i możliwości finansowych, czy przyjmowanie zabezpieczeń. Nie wygląda to tak jak dla produkcji zwykłej. Sądzę, że jest to wniosek na Komisję Rolnictwa, Panie Przewodniczący Kołodziej. Trzeba zająć się tym, a jednocześnie przedyskutować na najbliższej komisji, albo zebrać się przed sesją 2 lipca. Komisja może wspólnie opracować swoje stanowisko i później dać to na Zarząd Województwa. Należy powiedzieć, że są województwa na wschodzie z tym, że nieco inne, bo tam pozostały banki współdzielcze w o wiele większych ilościach. Powstały też grupy producenckie, nie takie jak u nas, tylko takie jak w programach „Ryby” i inne. Powstały grupy, które są grupami kapitałowymi i stąd możemy mówić o pewnym pomysle. Jeżeli Sejmik wpuściłby taki pomysł, oczywiście mówiąc o pakiecie większościowym tutaj bezpośrednio. Uważam, że warto to rozważyć. Pan Przewodniczący Komisji Rolnictwa słyszał i będzie to wprowadzone także jako punkt w posiedzeniu komisji.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: Słuchając Pana Przewodniczącego, nie wiem czy można skorzystać z obecności Pani dyrektor, czy Prezes Wojewódzkiego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej. Być może tam jakieś środki by się znalazły, żeby można było uruchomić w tym kierunku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo, Pani Prezes.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Bardzo przepraszam, z wielkim szacunkiem do dyskusji itd. Zadałam pytanie i chciałam serdecznie podziękować za tą odpowiedź. Ja myślę, że za daleko weszliśmy w ten temat. Ja muszę za dnia dojechać do domu i jest godzina 20 i kilka jeszcze tematów.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Odwieziemy Panią. Zostanie dzisiaj Pani w Zielonej Górze.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Może zrobimy lot z Babimostu. Będzie szybciej.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Nie ma sprawy. Proszę Pani Prezes.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja myślę, że powinniśmy się skoncentrować nad programem sesji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Radni zadali pytania, na które odpowiedziałem.

Prezes Wojewódzkiego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze Alicja Makarska: Ja mogę tylko powiedzieć, że Wojewódzki Fundusz.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Pani Prezes mówi teraz. Proszę nie przeszkadzać.

Prezes Wojewódzkiego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze Alicja Makarska: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska ma swoje zadania statutowe. Przede wszystkim dofinansowania związane z ochroną środowiska, które są ściśle połączone z ekologią państwa i strategią środowiskową województwa lubuskiego. Myślę, że tutaj w tym zakresie nie bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Sądzę, że Komisja Rolnictwa zrobi rozpoznanie i będzie to obradowanie. Proszę jeszcze pytania? Wobec tego na koniec prezentacja Oddziału Szanowni Państwo. Tych prezentacji nie dostaliście.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Panie Przewodniczący, proszę nie ryzykować bo był taki Komendant Wojewódzki, który też zrobił prezentację i zaraz po tej prezentacji już go nie było.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dobrze. Szanowni Państwo, otrzymacie tą prezentację na maila. Proszę, czy są pytania? Wobec wyczerpania, pytań uznaję, iż Sejmik przyjął informację do wiadomości. Punkt 14.

Informacja na temat działalności Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych w 2011 roku stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Do punktu 14.

Informacja o realizacji Regionalnych Programów Operacyjnych Polityki Leśnej Państwa.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Informacja o realizacji Regionalnych Programów Operacyjnych Polityki Leśnej Państwa.* Proszę, mamy Pana Krzysztofa Poczekaj, Zastępcę Dyrektora ds. Gospodarki Leśnej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze. Proszę, również drugiego Pana Dyrektora. Czy są pytania? Nie ma, dziękuję Panie Dyrektorze. Przepraszam, Pan Radny Paluch.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Ja mam pytanie natury zasadniczej. W tamtym roku o to pytałem, oczywiście odpowiedź nie była trafna. Jak wygląda kwestia wyłączenia nieruchomości pod inwestycję celu publicznego. Krótko mówiąc mam na myśli drogi wojewódzkie. Dlaczego te miliony złotych musimy płacić za wyłączenia w sytuacji kiedy mamy do czynienia z jednej strony z jednostką skarbu państwa czyli de facto publicznym podmiotem. Natomiast z drugiej strony z samorządem gminnym, czy to powiatowym, wojewódzkim. To bardzo podraża te inwestycje. Kiedy to się zmieni?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Mamy przedstawiciela Szczecina. Proszę bardzo Panie Dyrektorze.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Witam Państwa Serdecznie, Panią Marszałek. Chcę przypomnieć, że ostatnimi czasy mamy raz, dwie, drogową i kolejową i chyba jeszcze jedną, o której nie wspomnę ustawy, które normują kwestie przekazywania nieodpłatnego gruntu z lasów państwowych. Na dzień dzisiejszy decyzje o warunkach spełniających cel publiczny tj. proszę Państwa jedynie ułatwienie formalne. Ono nie wyklucza absolutnie opłat z tytułu ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Chce też powiedzieć, że wcale nie odbywa się to tak, że w sposób nieodpłatny inwestor grunt otrzymuje. Otrzymuje je w tym układzie za odszkodowanie. Takie jest dzisiejsze prawo i Państwo jako samorządowcy jeżeli ten układ prawny nie odpowiada, to być może macie bądź powinniście mieć wpływ na inne regulacje prawne. Ja odpowiadam za to, aby się do obecnych regulacji prawnych dostosowywać.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Ja rozumiem, jakby lasy państwowe, no bo krótko mówiąc mają z tego tytułu bardzo poważne dochody. My z drugiej strony mamy bardzo poważne problemy. To nie jest żebyśmy my mieli jakikolwiek zarzut do lasów państwowych. Chodzi tylko o to, że

to gigantycznie podraża te inwestycje, a z drugiej strony jakby nie ma zwrotu tych pieniędzy. Tak, czyli nie ma tego mechanizmu powrotu tych pieniędzy. Jeżeli chodzi o kwestie samorządowe, to my pomiędzy samorządami możemy wywołać pewne uchwały i pewne uzgodnienia w sytuacji wywłaszczenia samorządów gminnych tam gdzie im zależy np. na przebiegu obwodów dróg itd. Jest kwestia dogadania się, te pieniądze po prostu wracają do budżetu, w naszym przypadku w ZDW. W przypadku Lasów Państwowych tego mechanizmu, krótko mówiąc nie stosuje bo Lasy Państwowe się na to nie zgadzają, czekają na pieniądze.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Ja jako obywatel jestem za, ale jako urzędnik pracujący w firmie Lasy Państwowe jestem zobowiązany do przestrzegania aktualnego prawa.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę Panie Radny

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: W tym zakresie nie planuje się zmian?

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Nie mam wiedzy, żeby coś się miało zmienić.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Dziękuję bardzo.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pan Radny Turczyniak.

Radny Województwa Lubuskiego Leszek Turczyniak: Panie Przewodniczący. Panie Dyrektorze. Ja już nie będę zadawał pytań. Kilka pytań zadałem na Komisji Rolnictwa i podtrzymuje je i w związku z tym..

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Znane mi są te pytania.

Radny Województwa Lubuskiego Leszek Turczyniak: Tak, podtrzymuje je i bardzo bym prosił o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj :Tak, to znaczy proszę się tu nie obrazić na mnie. Bardzo serdecznie bym o takie pismo Pana Przewodniczącego Komisji o takie wystąpienie do nas o udzielenie informacji. Dobrze? Bardzo serdecznie bym prosił o taki tryb.

Radny Województwa Lubuskiego Leszek Turczyniak: Myślę, że było to indywidualne moje pytanie, jestem Radnym Wojewódzkim. Zadałem to pytanie i w związku z tym pracownik merytoryczny Państwa był i myślę, że te odpowiedzi na pytania mi się należą. Natomiast jeżeli Pan żąda takiej prośby, to myślę, że Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Przewodniczący Sejmiku na pewno pomoże w tym.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Myślę, że nie będzie nikomu przeszkadzało, a poza tym jest możliwość wtedy udzielenia odpowiedzi również innym Państwa Radnym, jeśli takowe pytania byście Państwo mieli. Ułatwi nam to korespondencję i komunikację między nami.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Wyciągniemy z protokołu posiedzenia Komisji te pytania i zostaną przesłane. Proszę Pan Robert Paluch.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Chciałem zadać jeszcze jedno pytanie. Województwo Lubuskie to prawie połowa powierzchni lasów. Proszę powiedzieć, jeśli chodzi o gospodarkę leśną, krótko mówiąc wycinki. Jaka jest polityka, czy polityka jest pewnej równowagi czy jest powiedzmy sobie im plus czy jest im minus. Czyli krótko mówiąc więcej się wycina niż dosiewa. Czy rzeczywiście polityka równowagi to jest to co pewnie na czym zależy samorządowcom tego województwa a druga strona jest jeszcze jedna. Państwo wprowadzacie jakieś programy, jakby walki z pewną monokulturą, czyli krótko mówiąc, żeby nie było tej monokulturowości. Jakby wysadzania lasu, tylko był ten ekosystem bardziej ciekawszy, bardziej złożony. Bardziej jakby dążący do naturalnego. Kilka słów na ten temat.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Moja odpowiedź będzie chyba krótsza niż pytanie, tak będę się starał. Proszę Państwa, po pierwsze staramy się prowadzić gospodarkę leśną, jak to się mówi. Na zasadzie zgodności biotopu

z biocenozą, czyli staramy się wracać przyrodzie tą roślinność, która powiedzmy na danych stanowiskach przyrodniczych powinna rosnać. To jest pierwsza sprawa, są to również inne wymogi związane również z pewnymi ustaleniami na poziomie Unii Europejskiej. Druga sprawa, to ta, którą Pan tutaj poruszył. Ogólnie gospodarka leśna prowadzona jest na podstawie planu urzędniowego, urządzania lasu, który zatwierdza minister 10 lat dla nadleśnictwa. Występują pewne zapisy, które mówią o możliwościach pozyskania drewna bo to był już pewien element z Pańskiej strony. Chce Państwa zapewnić, że możliwości prawne, one wzrastają i tak jak w roku '93 pozyskiwaliśmy 960 tys. metrów drewna tzw. grubizny powyżej 7 cm w korze, tak dzisiaj to jest ponad 1 mln 700 tys. W perspektywie roku 2020 około 2 mln m³ drewna. To są bardzo znaczące ilości, które w 80% są przerabiane na terenie województwa lubuskiego. Mówię o zasięgu Regionalnej Dyrekcji w Zielonej Górze.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pan Radny Kołodziej.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: Jeszcze jedno pytanie. Tutaj w sprawozdaniu była taka informacja o współdziałaniu leśnictwa ze społeczeństwem. Czy to polega na bramach wjazdowych do lasu? Dziękuję.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Jeszcze raz ostatni fragment bo nie dosłyszałem?

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: Czy to polega na instalowaniu bram wjazdowych do lasów, bo coraz więcej się tego pojawia.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Bardzo dobre pytanie. Chcę Państwu powiedzieć tak, będą pewne korekty Panie Przewodniczący. Myślę, że część tych bramek jak to Pan nazwał będzie po prostu znikła. Gdyby ta rozmowa była w Wielkopolsce, gdzie od 60-kilku lat te bramki funkcjonują to na pewno by takich pytań nie było. Nasze społeczeństwo związane silnie z lasem przecież nie bardzo to toleruje. Natomiast, proszę Państwa, Państwo reprezentujecie samorząd. Niestety nasze społeczeństwo ma ogromną skłonność do zaśmiecania lasu i nie tylko lasu i troszkę przyhamowaliśmy i ten proces. Rzeczywiście na pewno nie będziemy szli w tym kierunku, będziemy to ograniczać do niezbędnego minimum. Mając również na względzie bezpieczeństwo pożarowe. Proszę Państwa, ale to wcale nie oznacza, że

będziemy zachęcać do wjazdu do lasu pojazdami silnikowymi, absolutnie nie. Chcę Państwa zapewnić, że w najbliższym czasie będziemy czynić pewne starania aby część, może nie wielką, ale tych ważnych dróg udostępnić również dla społeczeństwa. Oczywiście w sensie komunikacyjnym, również w sensie umożliwienia odpoczynku. Mówię o zbiorze grzybów, jagód, korzystania z terenów leśnych. Będzie to dość mocno reglamentowane i mocno kanalizujące ruch, aby las nie był jednym wielkim parkingiem.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę, są pytania? Nie ma, wobec tego dziękuje Panie dyrektorze.

Z-ca Dyrektora Oddziału Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze Krzysztof Poczekaj: Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję za przybycie. Wobec braku pytań i uwag, uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Punkt 15.

Informacja o realizacji Regionalnych Programów Operacyjnych Polityki Leśnej Państwa stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Do punktu 15.

Sprawozdanie Zarządu z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2011 roku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Sprawozdanie Zarządu z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2011 roku.* Mamy Panią Alicję Makarską, Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze. Proszę, Pan Radny Robert Paluch.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Chciałem zapytać tylko jedną rzecz. Jaka jest struktura kierownicza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jeśli chodzi o ilość prezesów i wiceprezesów. Czy ona się zwiększa, zmniejsza czy jest na stałym poziomie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ilość pracowników?

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Przede wszystkim kierownicza struktura.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo.

Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze

Alicja Makarska: Są 3 osoby w zarządzie i radna nadzorcza 7 osobowa zgodnie z ustawą praw ochrony środowiska. W całym funduszu jest...

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Personalnie kto w tej chwili oprócz.. Bo Pani w tej chwili jest Prezesem tak?

Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze

Alicja Makarska: Tak.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Kto jest jeszcze?

Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze

Alicja Makarska: Zastępcą jest Pan Michał Stosik a jednym i drugim Pan Maciej Kałuski. Jeśli mogę dodać tylko, w funduszu jest aktualnie zatrudnionych 31 osób.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, są pytania? Nie widzę, wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął sprawozdanie do wiadomości. Punkt 16.

Sprawozdanie Zarządu z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2011 roku stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Do punktu 16.

Informacja o działalności Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w 2011 roku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Informacja o działalności Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w 2011 roku.* Proszę, Pan dyrektor Zbigniew Lewicki, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Czy są pytania? Wobec braku pytań, uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Dziękuję bardzo. Punkt 17.

Informacja o działalności Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w 2011 roku stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Do punktu 17.

Sprawozdanie z realizacji „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Aktualizacja z horyzontem czasowym do 2020 roku” za 2011 rok.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Sprawozdanie z realizacji „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Aktualizacja z horyzontem czasowym do 2020 roku” za 2011 rok.* Mamy Pana dyrektora Macieja Nowickiego, dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego. Proszę Przewodniczącego Komisji Gospodarki, Pana Roberta Palucha o odczytanie opinii Komisji.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Opinia Komisji jest pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął sprawozdanie do wiadomości. Punkt 18.

Sprawozdanie z realizacji „Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Aktualizacja z horyzontem czasowym do 2020 roku” za 2011 rok stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Do punktu 18.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa lubuskiego za 2011 rok.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Ocena zasobów pomocy społecznej województwa lubuskiego za 2011 rok.* Mamy Pana dyrektora Mirosława Glaza, dyrektora Departamentu Infrastruktury Społecznej. Proszę Panię dyrektorze, pytania? Proszę, Pani Radna Kucharska. Proszę Panię dyrektorze.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Pani Przewodniczący. Szanowny Zarządzie i koleżanki i koledzy Radni. Właściwie z racji swojej profesji szczegółowo zapoznałam się z takim obszernym, ale jakże ważnym dla nas dokumentem. W zakresie oceny zasobów w pomocy społecznej. Jest to dokument, który przyjmujemy po raz pierwszy. Ustawa o pomocy społecznej wprowadziła to w zamian za tak zwany bilans potrzeb społecznych. Niestety, tak jak powiedziała Pani Marszałek, że został przyjęty właśnie ten dokument. To jest żenada. Proszę Państwa, z tego dokumentu nie dowiadujemy się niczego. Najgorsze jest w tym wszystkim to, że jest wielkie zakłamanie, dużo nieprawdy, dużo niezrozumienia. Jak gdybym ja dzisiaj na podstawie takiego dokumentu zadała pytanie – ile mamy ośrodków pomocy społecznej w województwie. Nie mamy odpowiedzi. Okazuje się, że miały sporządzić dokument ośrodki pomocy, wszystkie dane. Ja na komisji zapytałam, otrzymałam wyjaśnienie i mogę zrozumieć to, że winę przypisuje się nowemu modułowi statystycznej aplikacji centralnej. Wiedzieliśmy, że taki moduł został wprowadzony. Nie ukrywam, ma wiele błędów. Ma bardzo wiele błędów, jest bardzo niezrozumiały. Oczywiście Ministerstwo Pracy zleciło opracowanie takiego

modułu i to nie jest wina ośrodków pomocy społecznej, że nie potrafią wypełnić tych dokumentów. Dziwi mnie fakt, że nikt z departamentów nie zgłaszał wcześniej uwag, że ośrodki pomocy nie są w stanie wypełnić tych wszystkich rubryk na 130 stron tutaj wyczytałam. Jeżeli nie będą wyposażone chociażby w instrukcję, przecież wyszły takie rzeczy. Ja mogłabym o pomocy społecznej pewnie mówić dłużej niż Pan Przewodniczący o Agencji. Nie zrobię tego z uwagi na czas.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Nie, bo to jest ważne. Jeżeli dla mnie wiadomym jest, że gminy nie prowadzą domów pomocy społecznej, a my w tym dokumencie oceniając zasoby pomocy dowiadujemy się, że to gminy posiadają 7 domów. Nie może tak być, domy są ponad gminne czyli powiatowe. Czyli bzdura weszła tutaj do takiego ważnego dokumentu. Jeżeli w którymś momencie ktoś nie rozumie co to jest rodzinny dom pomocy i piszemy tutaj w rubrykach, że nie ma na dzisiaj rodzinnego domu pomocy. A w rubrykach o kosztach wykazuje się koszt rodzinnego prowadzenia domu pomocy społecznej, to skąd to się bierze? Ktoś nie rozumie. Wpisuje jakąś tak cyferkę, żeby tylko było. Jeżeli my z tego dokumentu dowiadujemy się, że w naszym województwie nie ma miliona osób, tylko jest 800 tyś., a na ten rok na rok 2012 prognozuje się, że będzie tych osób 600 tyś. Pytam się, gdzie podziało się 400 tyś. do obsługi?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Wyemigrowało.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja nie chcę krytykować tego. Ktoś to powinien zauważyć. Ktoś powinien na to zwrócić uwagę. Robią to nie fachowcy, to od razu mówię, ale osoby, które w ogóle nie znają podstawowych zagadnień pomocy społecznej. Martwi mnie fakt i to jest bardzo istotne, bo w tym dokumencie jest taki zapis i co wtedy zrobimy. Pozwolę sobie odczytać.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: „Wskaźniki pozwolą na sformułowanie rekomendacji pod kątem budżetu”. Pytam, jeżeli przeliczamy wszystko na mieszkańca. To my będziemy mieli bardzo niskie wskaźniki i dziwie się gminom, że jeżeli już chcieli wprowadzić zakłamanie to powinni zawyżyć wyniki, a nie zaniżyć. My dostaniemy wtedy najniższe dotacje, najniższe środki finansowe. Zupełnie się nie zgadza kwota utrzymania miesięcznie mieszkańca. W środowiskowym domu kosztuje, tak jest wykazane -10 tyś. zł miesięcznie koszt utrzymania. Proszę Państwa, w naszych

domach jest to kwota do 3 tys. zł. Więc pytam się, skąd się wzięła kwota 10 tys. zł i nie wierze, że jak ktoś analizował te dane i nie mógł tego nie zauważyć. Jeżeli zauważył, a miał wgląd do tego co podaje gmina to należało przynajmniej przedzwonić, zapytać dlaczego i skąd się wzięły takie dane. Proszę Państwa, ja nie podpisuje się pod tym dokumentem i uważam, że nie mamy zrobionej oceny zasobów pomocy społecznej. Ani w gminach, ani w powiatach, ani w województwie. To jest żenada, jeżeli nie mamy danych to jest wydział polityki społecznej i wie jakie są kwoty na zasiłki stałe. Tu jest nawet zasiłek celowy. Proszę Państwa, zasiłek celowy to co to jest? Jest losowo, tak? Jeżeli on był wydatkowany dużo w momencie kiedy mieliśmy powódź to gminy wzięły na ten rok i prognozują na rok następny. Jeżeli on był wydatkowany w momencie kiedy mieliśmy powódź to gminy przepisały to na ten rok i prognozują na rok następny. Przecież nie będziemy mieli co roku powodzi, czyli powinni przewidywać, chyba, że inne kataklizmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę Panie dyrektorze, może wyjaśnienie do zapytania Pani Radnej.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Jak najbardziej. Szanowni Państwo. Pani Marszałek. Tak jak Pani powiedziała, jest to po raz pierwszy robione narzędzie w wersji elektronicznej, które zostało udostępnione przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich i Ministerstwo Polityki i Pracy Społecznej. My nie jesteśmy w stanie zmienić tych danych, które zostały podane w OPS-ach i PCPR-ach. One są na centralnym serwerze i oczywiście to na stronę docierało, my je odsyłaliśmy do poprawek. Część gmin i PCPR-ów nie raczyła na to zareagować. Stwierdzenie, że jest to materiał do pracy nie tylko u nas, również wszystkie MOPS-y otrzymały ten sam moduł. Pani stwierdziła, że moduł jest taki. System SAG, który ma funkcjonować jest to wersja niedoskonała. Wersja, ja bym wręcz powiedział z wieloma błędami. Jeżeli podaje się w tysiącach to wychodzą nam miliardy złotych i na to nie mamy żadnego wpływu. To nie jest tak, że tego nie monitorowaliśmy, zgłaszaliśmy wielokrotnie, z tym, że jest obowiązek przedstawienia tego co udało się zebrać. Ja już na zarządzie mówiłem, że ten materiał mnie nie przekonuje. Materiał zawierający już w samych podstawach miliardy złotych, gdzie one nie są miliardami. Ktoś zapisał tysiące zamiast złotych, więc jest to materiał mało wartościowy. Wielokrotnie było to monitorowane, zgłaszane. Zgłaszaliśmy i odsyłaliśmy formularze. Kiedy formularz wraca powrotem do Warszawy, to on ponownie do nas nie wraca. Ja się zgadzam, ten materiał przeanalizowałem dokładnie. Jest też jeden księgowy np. główny w OPS-ach co jest nie możliwością bo jest 83 OPS-y. Materiał musiał być wykonany, został w tym narzędziu i jest to po raz pierwszy. Gminy mają wiele problemów tak jak i my mamy ten problem, o którym tutaj Państwu członkom zarządu mówiłem. Materiał mógłby być zdecydowanie lepszy przy

współpracy, dokładnym przeanalizowaniu. Tak jak Pani powiedziała, część gmin, część PCPR-ów wpisuje jak Bozia daje i stąd mamy takie dane. Podnoszono również, że ten materiał, system będzie przydatny po przynajmniej rocznym przeanalizowaniu. W następnym roku będziemy mogli poddać to analizie. W tej chwili nie jesteśmy w stanie tego poddać analizie, bo jest to po raz pierwszy. Dopiero, żeby mieć jakiegokolwiek wyjście do porównawczych analiz to trzeba mieć coś na czym można oprzeć. Nie mieliśmy możliwości oparcia, bo do tej pory to nie było robione. Także, tutaj się zgadzam, że dane, które są wpisywane i na które nie mieliśmy możliwości nie dają nam na dzień dzisiejszy jeszcze pełnej analizy. Pewne wnioski oczywiście można wyciągnąć, czy one są dokładne i pełne. Ja też mogę się nie zgodzić tutaj, że to co zostało przedstawione jest ostateczną wersją tego co nasze OPS-y i PCPR-y potrzebują w zakresie pomocy społecznej.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pani Radna Kucharska.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja przepraszam, ale chciałam zwrócić jeszcze taką uwagę. Jeżeli już wiem, że dokument jest nie do przyjęcia, jest niedobry. On musi iść dalej do Urzędu Wojewódzkiego bo taka jest procedura, ale zrobimy coś w tym zakresie. Powołajmy jakąś komisję, żebyśmy wyprostowali nasze województwo na przyszłość. Niech będzie przedstawiciel powiatowego centrum, kilku przedstawicieli ośrodków pomocy społecznej tych, które zrobiły największe błędy, a także ktoś z wydziału polityki społecznej, ktoś z departamentu. Usiądziemy i ja jestem w stanie wam pomóc. Powiem szczerze, jestem w stanie wyprostować wiele rzeczy tutaj wiedząc jaka jest sytuacja. Zapytać się ile ma się pracowników socjalnych w OPS-ie to nie jest żaden problem. To można stwierdzić, jeżeli ktoś wykazuje, że ma tysiąc ileś pracowników w ośrodkach pomocy i tylko z tego po 400 pracowników socjalnych a z pierwszym stopniem specjalizacji jest ich tylko, nie wiem ok. 50. Ja sama wykształciłam ponad 40, więc pytam. Nie wiem, może już się pozwalniali, że już nie pracują, ale to jest nie możliwe.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Tyle zostało wpisanych po prostu.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: To już w domysłach może być, także to są dane bzdurne, nieprawdziwe, wprowadzające w wielkie błędy. To jest bardzo istotne, jeżeli mi w tym roku po raz pierwszy zrobimy błąd, to będziemy ten błąd powielać przez lata. Myślę, że należałoby wrócić do dokumentu, chociaż jest już po czasie. Postawiliście nasz Państwo, też pod..

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: To postawiły nas również OPS-y. Wszyscy w Polsce mamy ten sam problem.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ustawa weszła w ubiegłym roku. Ja widziałam, że robią to OPS-y i jakoś dziwnym trafem ja nie miałam problemu z wypełnieniem tych rubryk i myślę, że centra pomocy zrobiły to w miarę dobrze. Nie rozumiem, czy Ośrodki Pomocy Społecznej nie potrafią czytać ze zrozumieniem czy nie pytają. Nie można ukryć prawdy. Ja mam taki wniosek, żeby wrócić do dyskusji i wyprostować chociaż wewnętrznie po czasie. Trzeba coś z tym zrobić. Taki jest mój wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pan Marszałek Szykuła chce zabrać głos.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Maciej Szykuła: Oczywiście, głos Pani Radnej Kucharskiej jest słuszny. Rzeczywiście ten dokument zawiera szereg błędów, których nie powinno w takim dokumencie się zdarzyć. Zwracam uwagę na fakt, że informacje były przesyłane do centralnego serwera i my nie mieliśmy wpływu na to.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Wysyłaliśmy i nie dostawaliśmy poprawek.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Maciej Szykuła: Były terminy do wykonania, był monitoring i interwencje przez przedstawicieli departamentu, które nie przyniosły efektu. Jest taki dokument, jaki stworzyli ci którzy się tym zajmują. Basiu, Ty się doskonale na tym znasz, ale widocznie nie wszyscy, którzy wypełniali ten dla Ciebie prosty dokument się znają. Trafia to na centralny serwer do Warszawy, nie było możliwości korygowania tego poza monitorowaniem tego w OPS-ach.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Jeszcze jedno, ja już rozmawiałam poprzednio i na środę jestem umówiona z Ministrem Pracy. Mamy spotkanie na temat domów pomocy, ale naprawdę, jeżeli do mnie wpłynie jakiś wniosek żeby poprawić ten system to jestem w stanie złożyć go na ręce Ministra Pracy. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pani Radna Gryko.

Radna Województwa Lubuskiego Lidia Gryko: Ja korzystając z okazji chcę przypomnieć Panie Marszałku. Pamięta Pan, jak w 2000 roku wprowadzaliśmy, ja i Pan system informacji oświatowej. To wszystko wydaje się takie łatwe i proste. Proszę Państwa, on działa już 12 lat, dobrze mówię 12? Bo dzisiaj mamy 2012. Działa 12 lat i Proszę Państwa, do dzisiaj jeszcze zdarzają się błędy pomyłki, ponieważ wszędzie są ludzie. Zgadzam się z tym co mówi Radna Kucharska. Ludzie nie czytają ze zrozumieniem, to już wiem z doświadczenia jako polonistka. Jeśli chodzi o system informacji i w ogóle opanowanie informatyki to trzeba mieć człowieka, który będzie przeszkolony i będzie wiedział. To często robią ludzie tak z przypadku, po prostu ktoś się zna i poleca jemu szef, ty to zrobisz. Basiu, dlatego te błędy się zdarzają, my to z Maćkiem robiliśmy. Proszę Państwa, jest to robione 12 lat i dalej ten system jeszcze, zdarzają się błędy i nie chodzi tak jak chodzić powinien. Skoro to jest pierwszy rok, bo taką informację otrzymaliśmy i ja wiem od swojego MOPS-u, że oni również mieli problem z wypełnieniem tego dokumentu, tego materiału. Ja wiem, że on będzie ulegał podobnie tak jak nasz ciągłym modyfikacjom i zmianom. Taka jest kolej rzeczy i tutaj bardzo słuszna jest uwaga Pani Basi, że rzeczywiście powinniśmy monitorować, dać informację, że to narzędzie nie jest doskonałe i wymaga wielu poprawek. Trzeba przeszkolić ludzi, którzy mają w swoich instytucjach za zadanie usiąść i wypełnić te wszystkie rubryki bo na pewno to nie jest takie proste. Myślę, że stąd tyle naszych uwag na komisji. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Jeśli mogę Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Dodam, że szkolenia naszych pracowników były. Oczywiście monitoring cały czas występował z tym, że jeden przeszkolony pracownik a na całe województwo, nie daje gwarancji. Myślę, że tak jak było w latach poprzednich. Pewnie tutaj Państwo wiecie, zebranie tych informacji z OPS-ów i PCPR-ów jest sprawą naprawdę trudną. Wysyłaliśmy pisemne informacje do wójtów, burmistrzów. Dało to efekty jakie otrzymaliśmy.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Może konkretny wniosek Pani Radna dotyczący sprawozdania?

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Ja mam takie pytanie, czym skutkuje nie przyjęcie tego dokumentu. Jaki jest skutek nie przyjęcia tego?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Po prostu nie przyjęcie informacji i tyle.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Panie Radny, my przyjmujemy informację departamentu, który tą informację ma na podstawie systemu za które, ani nie odpowiada i na które nie ma żadnego wpływu. My przyjmujemy to, co generalnie departament ma z Warszawy. My nie oceniamy z swoim zachowaniem, głosowaniem czy czymkolwiek wartości tego dokumentu. Tylko informację, której tak naprawdę przekaznikiem jest departament i urząd, który nie ma żadnego wpływu. My możemy podjąć jakieś inne działania, jakąś inną formę, ale nie przyjęcie ten informacji oznaczało by, że błędy popełnił nasz departament. Nasz departament błędów nie popełnił. Nie miał wyjścia, dostał takie dane, na które nie miał żadnego wpływu. Nie mógł w nie ingerować w żaden sposób. Mógł tylko co najwyżej prosić o poprawki i wysyłać pisma i robił to, z tego co Pan dyrektor mówi. Potem stworzyć dokument na podstawie tych danych co by oznaczało, że ten dokument Pan dyrektor czy departament wyciągnął i te dane nie z tego systemu, który powinien. Nie z tego co powinien, tylko ktoś złe dane wprowadził. Nie przyjęcie ten informacji oznaczałoby, że departament swoją pracę źle wykonał? No nie, departament wykonał akurat dobrze swoją pracę. Takie dane, które uzyskał z głównego serwera, z tego systemu takie nam przedstawia. Możemy się co do tego dokumentu warszawskiego odnieść itd., ale nie co do informacji, którą przedstawia dyrektor departamentu.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja bardzo przepraszam, że tak długo dyskutuję, ale słuchajcie Państwo. Ktoś wprowadza dane cyfrowe, tak? I mamy taką rubrykę – *bezrobotni ogółem z prawem do zasiłku* i mamy prognozowany okres „X”, nie mamy takich ludzi. Teraz będzie podział środków, aha, lubuskie nie ma ludzi bezrobotnych z prawem do zasiłku to nie trzeba im przyznać żadnych kwot. Ja pytam, jaka będzie, co może się stać, jeżeli wezmą te dane, które tu są umieszczone jako podstawę do finansowania wielu działań. Tam chodzi i o osoby niepełnosprawne, chore, nawet ZOL-e, gdzie to jest NFZ. Gminę pytają, ile na terenie gmin jest ZOL-i. Ta gmina przecież zgłupiała, nie wie czy jeżeli szpital jest na terenie tej gminy to wpisywać ten ZOL czy nie. To jest bzdura. Powinna być do tego instrukcja. Niech NFZ poda informację ile ma ZOL-i, a nie Ośrodek Pomocy Społecznej. Tam są jeszcze jednostki kultury itd. Bardzo obszerny, zagmatwany i ja to rozumiem, ale nie mniej jednak dane muszą być poprawione. Takie dane nie mogą pójść do Warszawy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Tak, tu się zgadzamy. Proszę bardzo, Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Proponuję zatem taki zapis, że Sejmik przyjął do wiadomości informację i wnioskuje o zweryfikowanie danych nieprawdziwych. Jako przykłady, podać kilka przykładów wynikających z błędu systemu, ale też żeby była taka świadomość, że to trzeba poprawić. Z takim zapisem, ponieważ do wiadomości przyjęliśmy informację i zwracamy uwagę na błędy.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Bardzo przepraszam, ale my tu mamy ocenę zasobów, a nie przyjęcie informacji.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję bardzo Pani dyrektorze. Gdyby był Pan uprzejmy jeszcze na to pytanie odpowiedzieć, które Pani Radna zadała. To jest rzeczywiście bardzo istotne pytanie. Czy na podstawie tych danych będziemy otrzymywać jakieś środki finansowe z centrali. Jeżeli tak, to może się powtórzyć ta sama sytuacja, która była z edukacją, kiedy popełniono na początku powstania województwa lubuskiego błąd. Ten błąd do dzisiaj się ciągnie i nie jest poprawiony, skorygowany. Zawsze próbuje się korektami w trakcie roku się robić, ale co roku tak naprawdę nie ma pewności czy ta subwencja oświatowa będzie we właściwej wysokości. Na początku popełniono błąd. Czy tu nie ma takiego samego zagrożenia, że na początku zostanie popełniony błąd, to o czym Pani Radna mówiła, który będzie skutkował na lata i który będzie być może właśnie za kilka lat już nie do odkręcenia.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Ja myślę, że taka sytuacja miałaby miejsce jak u nas, czyli generalnie wszędzie ten system słabo się sprawdził i nie będzie to weryfikowane jeżeli chodzi o środki finansowe. Generalnie ten system, który został wprowadzony wszędzie doprowadził do takich niejasności.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Ale na tą chwilę?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Z tego, co zrobiliśmy rozpoznanie, praktycznie wszędzie te same kłopoty wystąpiły. Tak jak Pani powiedziała, ja się zgadzam. To jest bardzo obszerny materiał gminy, PCPR-y mają problem z prowadzeniem tych danych. Dla niektórych stanowi to barierę nie do przekroczenia.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Czy Pan dyrektor, czy departament ma na dzisiaj informację – czy ministerstwo będzie te dane nowego systemu wprowadzanego dopiero. Tak naprawdę można by powiedzieć, że testowanego w różnych województwach będzie je brało poważnie pod uwagę i na tej podstawie będzie dzieliło środki. Czy to jest właśnie na zasadzie jeszcze testu, a nie wiarygodnych i właściwych danych dla ministerstwa, centrali, Warszawy.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Mirosław Glaz: Na dziś nie jestem w stanie odpowiedzieć, czy te dane będą brane po uwagę. Myślę, że tak jak Pani Marszałek powiedziała, jest oczywiście kwestia uzupełnienia. Są tutaj takie rozbieżności na które, tak jak już wcześniej mówiłem nie ma wpływu, ale będzie się zwracali. Już wielokrotnie zwracałem się do ministerstwa, żeby wysyłać, a również do gmin. W dalszym ciągu będziemy to robili, żeby uzyskać jak najpełniejszy obraz. Tak naprawdę gminom i PCPR-om powinno zależeć, żeby te dane były najbardziej pełne. Jeżeli nie są wprowadzone, nie jesteśmy w stanie...

Radny Województwa Lubuskiego Ireneusz Gancarz: Panie Przewodniczący, ja mam taką propozycję. Albo przyspieszamy...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Sekundę, Panie Radny.

Radny Województwa Lubuskiego Ireneusz Gancarz : Nie, ja przepraszam. Siedzę tu od godziny 10 i muszę powiedzieć, że moje dziecko jest samo w domu, ma 11 lat. Jutro idzie do szkoły, ja o godzinie 22 muszę być w domu, bo muszę je położyć spać i przyspieszamy albo kończymy sesję, albo proszę przerwę do jutra.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję bardzo Panie Radny. Ja bym radził na przyszłość zgłaszać się. Jest prowadzący obrady sejmiku i to on udziela głosu, bądź z jakiś przyczyn nie udziela tego głosu. Bardzo bym prosił się trzymać regulaminu statutu. Bardzo proszę, Pani Radna Płonka.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Jednak jakaś opinia, skoro usłyszeliśmy informację, powinna być ze strony sejmiku i przekazana do Ministra Pracy. Uważam, że szczegółowe niedociągnięcia powinna komisja wyartykułować, albo z Panem dyrektorem. Powinno to być pismo Pana Przewodniczącego Sejmiku do Ministra Pracy w tej sprawie ze szczegółami, którymi tutaj Basia

zna i punktuje. Mogłaby to również przedstawić na najbliższym spotkaniu, o którym mówi. Takie proste przyjęcie, które Pani Marszałek proponuje, będzie tak troszkę w próżni zawieszona. Jako pismo do Ministra Pracy jak oceniamy jako sejmik co można było zrobić w sprawie tej oceny w szczegółach wymienionych błędów. Tym moglibyśmy zakończyć ten punkt. Nie możemy tak przejść do porządku dziennego. Minister musi otrzymać opinię sejmiku.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan Radny Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymaszan: Myślę, że Pan dyrektor już dość wystarczająco się wstydu najadł za swój wydział. Panie dyrektorze, zróbmy w ten sposób – przełożmy to na wtorek, wiem, że jest do końca czerwca termin, ale przełożmy to na wtorek, bo błędy są nie do przyjęcia. Mogą to zweryfikować i w ciągu 4 dni niech to zweryfikują pana dwóch pracowników, to jest ok. 80 gmin i kilkanaście powiatów. Jeżeli siedzi ktoś niekompetentny w GOPS-ie, czy w MOPS-ie, wystarczy dzwonić do kierownika jednostki i powiedzieć „masz niekompetentnego pracownika” i „tu i tu jest błąd”. Po temacie w ciągu 2 dni, tu jest wielu samorządowców. W ciągu 2-3 dni każdy MOPS to robi. Nie takie tabelki były robione, nie oszukujmy się.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pan Radny Grabarek.

Radny Województwa Lubuskiego Grzegorz Grabarek: Ja popieram Radnego Tymszana. Ktoś GOPS-y kontroluję, trzeba sprawdzić wiarygodne informację, które były udzielane z tym dokumentem. Niektóre gminy zrobiły błędy i powinny za to odpowiedzieć.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: To znaczy, jeżeli mogę, bo nie chcę w żaden sposób utrudniać. My wiemy już, że to sprawozdanie zawiera ewidentne błędy, natomiast decyzja należy tutaj do radnych czy przekładamy to na drugiego co jest nie do przyjęcia bo o ile wiem Panie Marszałku, to termin jest 30 czerwca tak?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Maciej Szykuła: Tak, ale propozycja, która tutaj padła ze strony Pani Marszałek i Radnej Płonki jest zbieżna żebyśmy to przyjęli do wiadomości w uwzględnieniu tych błędów i błędy do korekty. Panie Radny Tymszan, Pan dyrektor się nie wstydzi za swoich pracowników. Ja tłumaczę jaki był mechanizm, przychodziły błędne informacje z centralnego

serwera z Warszawy. Pracownicy departamentu pisali i dzwonili, tak jak Pan przed chwilą zaproponował do pracowników i gmin. Nie dostawali poprawnych odpowiedzi, a nie mogli zmieniać na serwerze warszawskim tego co zostało tam przesłane. Tu był problem, że musieliśmy te informacje, które przyszły z Warszawy bez możliwości korekty po monitach wielokrotnych w gminach zawrzeć w tym dokumencie. Są ewidentne błędy, które widzieliśmy redagując ten dokument.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor: Dziękuję bardzo. Do Pani Radnej Płonki też się teraz zwracam, czy możemy przyjąć taką propozycję, którą zaproponował Zarząd, Pani Marszałek, Wicemarszałek, że my przyjmujemy z uwagami, które pracownicy departamentu sprecyzują i wyślą do Warszawy, Ministerstwa. Wyślą nie tylko do OPS-ów, PCPR-ów tych jednostek, ale również do jednostek prowadzących, czyli gmin, wójtów i burmistrzów. Ja się obawiam, że jeżeli to trafi tylko do jednostki, która popełniała błędy i która nie raczyła ich poprawić mimo uwag, pism ze strony departamentu to oni nadal będą tak postępować. Mam też swoje doświadczenie, że zupełnie inaczej kierownicy tych jednostek postępują kiedy taką informację otrzymuje wójt, burmistrz, prezydent. Dużo rzetelniej wtedy podchodzą do tej sprawy, bo być może oni o wielu tych przypadkach, te organy nie wiedzą. Należy ich też poinformować. Pani Radna, czy mogłaby taka forma wystąpić?

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Przepraszam, ale jest tyle błędów, dlatego, że te błędy się później nakładają. Z analiz wynika, z błędu wynika następny błąd itd. Podam taki przykład, że jeżeli my mamy ilość wydanych decyzji na świadczenia z ośrodka pomocy społecznej. Później ilość wydanych decyzji na osoby wymagającej całodobowej opieki, to decyzja i to decyzja. Jeżeli jest w tej pierwszej decyzji, w informacji błąd to w tej drugiej decyzji też będzie błąd. Ja myślę tak, że możemy żądać w tej chwili od Ministerstwa Pracy wydania szczegółowej instrukcji i wypełniania dokumentu. Szczegółowej instrukcji, żeby pracownik usiadł i pisze „w rubryce takiej, pozycji takiej” wpisuje takie i takie dane. Jeżeli jest zapis, że ma wykazać Domy Pomocy Społecznej gminne i teraz tak, bez względu na podmiot prowadzący. Pracownik socjalny myśli tak – „aha, prowadzący to powiat ale to jest bez względu”, a tu chodzi nie o ten podmiot prowadzący. To może być Kościół, stowarzyszenie, osoba fizyczna, działalność gospodarcza, a tego nie napisano w tym sprawozdaniu. Jak na przykład wypełnia Dobiegniew, aha w Dobiegniewie jest Dom Pomocy to wpisuje, że ma jeden Dom Pomocy. Powiatowe Centrum w Drezdenku później wpisuje Dom Pomocy – jeden i już się skumulowały dwa domy. Już mamy w jednym powiecie ten sam dom dwa razy wykazany. Tego się nie da tu poprawić, bo my naprawdę powielamy informację. To samo z decyzjami, wypisze, że wydał decyzję o świadczeniu pomocy społecznej i to są decyzje różne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja mam propozycję, może by starostów zobligować do tego i oni by pokierowali tymi wszystkimi...

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja uważam, że musi usiąść powiatowe centrum ze swoimi kierownikami ośrodków pomocy społecznej. Powiatowe Centrum plus kierownicy ośrodków pomocy społecznej. Jeszcze informacja, bo tam jest na przykład informacja o wysokości zasiłków stałych. Wojewoda wie ile wypłaca z zasiłków stałych, bo to wojewoda dzieli pieniądze na poszczególne ośrodki pomocy społecznej. Dane najbardziej szczegółowe są u wojewody w dziale polityki społecznej. Ale nikt się chyba z tym nie skonsultował.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję Pani Radna. Zachodzi pytanie, czy jest możliwa wersja zaproponowana przez Zarząd, przez Panią Marszałek, żeby przyjąć to z ewidentnymi różnicami w danych, później, żeby przyjąć wersję i posłać do ministerstwa? Proszę, Pani Radna Osińska.

Radna Województwa Lubuskiego Bożena Osińska: Komisja Zdrowia na ten temat debatowała i przyjęła określone stanowisko. Ja, myślę, że prochu tu nie wymyślimy. Przyjmujemy też argumentację departamentu. Instrument był błędny, nie dało się z nim nic zrobić, więc w związku z powyższym ja myślę, że przyjmujemy też informację, że te materiały w perspektywie będą weryfikowane, korygowane i dostaniemy materiał rzetelny. Jeżeli Pani Basia ma kontakt z Ministrem, to można to dla bezpieczeństwa poruszyć i przedstawić problem. Z tego co rozumiemy, nie jesteśmy odosobnieni. Te błędy pojawiły się w całej Polsce i nie wyobrażam sobie by taki materiał, który jest tam komentowany w centrum był podstawą do planowania budżetów w określonych zakresach. Ja bym chciała po prostu przerwać tą dyskusję, która jest słuszna, ale nie zmierza do celu i zaprezentować stanowisko Komisji Zdrowia. Państwo wiedzą co w tej materii należy zrobić i po prostu trzeba to robić, tyle. My świata nie zmienimy i systemu również.

Komisja Zdrowia, też dość po burzliwej debacie nie przyjęła tej informacji, ale jednocześnie uwzględniła argumentację dotyczącą złego instrumentu elektronicznego w postaci oprogramowania dostarczonego przez centrum niespełniającego wymogu dokonywania pełnej i bezbłędnej analizy. Wierzymy i ufamy, że zostaną podjęte określone działania zmierzające do tego by dyskredytować ten materiał i przygotować po okresie wakacyjnym nowy.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Bardzo dobrze, mamy rozwiązanie. Kto jest za wnioskiem Pani Radnej Osińskiej, który został opracowany przez Komisję Zdrowia. Kto jest za, proszę podnieść rękę.

Osób 16 za. Kto jest przeciw? Przecie 1, wstrzymało się 4 osoby. Dziękuję bardzo. Większością głosów przyjęto opinię Komisji Zdrowia. Uznaję, że sejmik załatwił już tą kwestię. Punkt 19.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa lubuskiego za 2011 rok stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Do punktu 19.

Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia granic wielkopolskich obwodów łowieckich nr 149, 218, 356, 362, których mniejsza część powierzchni gruntów znajduje się na terenie województwa lubuskiego – druk nr 261.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia granic wielkopolskich obwodów łowieckich nr 149, 218, 356, 362, których mniejsza część powierzchni gruntów znajduje się na terenie województwa lubuskiego – druk nr 261.* Mamy Pana Marka Żeromskiego. Czy są zapytania? Nie. Proszę Pana Zbigniewa Kołodzieja o opinię.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: Opinia Komisji pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Kto jest za podjęciem uchwały druk nr 261, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 15, wstrzymało się 0, przeciw 0.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Dokonujemy reasumpcji głosowania, ponieważ jest za mało osób. Proszę się skupić i wykorzystać sprzęt elektroniczny. Reasumpcja na mój wniosek oczywiście. Za mało osób, część Radnych w ogóle nie głosowało. Jest 23 osoby, nie chce by były zarzuty, że 15 osób tylko głosowało. Na mój wniosek, jako Przewodniczącego odbywa się reasumpcja.

Kto jest za podjęciem uchwały druk nr 261, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 23, wstrzymało się 0, przeciw 0. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Proszę o chwilę koncentracji jeszcze. Punkt 20.

Uchwała nr XXVII/257/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 czerwca 2012 roku w sprawie uzgodnienia granic wielkopolskich obwodów łowieckich nr 149, 218, 356, 362, których mniejsza część powierzchni gruntów znajduje się na terenie województwa lubuskiego stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Do punktu 20.

Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Nowogród Bobrzański – druk nr 262.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Nowogród Bobrzański – druk nr 262. Mamy Pana dyrektora Marka Żeromskiego. Czy są pytania do tej uchwały? Nie widzę. Proszę Pana Zbigniewa Kołodzieja o opinię. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu.*

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej: *Opinia Komisji pozytywna.*

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Dziękuję. Wobec braku pytań i uwag, poddaję druk 262 pod głosowanie. Kto jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.*

Za 23, wstrzymało się 0, przeciw 0.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Punkt 21.

Uchwała nr XXVII/258/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 czerwca 2012 roku w sprawie wyznaczenia aglomeracji Nowogród Bobrzański stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Do punktu 21.

Podjęcie uchwały w sprawie skierowania do zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie połączenia jednostek budżetowych Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Zielonej Górze i Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Gorzowie Wielkopolskim – druk nr 263.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Podjęcie uchwały w sprawie skierowania do zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie połączenia jednostek budżetowych Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Zielonej Górze i Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Gorzowie Wielkopolskim – druk nr 263. Mamy Panią*

Elżbietę Kasprzak, dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia. Czy są zapytania? Pani Elżbieta Płonka, proszę.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Pytanie jest takie, jaki jest zasadniczy cel połączenia, bo oszczędności w ilości 500 tys. zł rocznie to dla mnie cel bez znaczenia i nie przyjmuje tego celu. Co się za tym kryje, o co chodzi w tej uchwale.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, Pani Radna Winnicka.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Ja powtórzę, też na komisji pytałam ale nie do końca udzielono mi odpowiedzi. Zadałam Pani dyrektor pytanie, jeszcze raz powtórzę. Pytałam o strukturę zatrudnienia WOMP Zielona Góra i WOMP Gorzów Wlkp. i uzyskałam, można powiedzieć jest bliźniacza, analogiczne. Biorąc pod uwagę koszty pracownicze i dotacja jaka idzie z budżetu, czyli na WOMP Gorzów Wlkp. idzie 1 mln 900 tys. zł a na WOMP Zielona Góra 3 mln 300 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że koszty pracownicze w Gorzowie, ale tak jak mówiłam na wstępie struktura zatrudnienia jest podobna. Koszty WOMP-u w Gorzowie jest 490 tys. zł w zaokrągleniu, a WOMP-u w Zielonej Górze 690 tys. zł, czyli o 200 tys. zł więcej. Biorąc pod uwagę, to co Państwo proponujecie w uchwale, że Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy przez to połączenie miałby być w Zielonej Górze, a filia w Gorzowie. Trudno się zgodzić na ta propozycję, bo z tych wyliczeń, które Państwo tu przedstawicie nie dość, że dotacja do WOMP-u w Zielonej Górze jest dwukrotnie wyższa, mimo, że dwa powiaty są tam więcej obsługiwane. Natomiast biorąc pod uwagę ilość zatrudnionych osób to już pokazuje, że jest przerost zatrudnienia albo zbyt wysokie wynagrodzenia. Skoro przy tej samej ilości zatrudnionych osób, to co wcześniej Pani dyrektor mi powiedziała to koszty są aż o 200 tys. zł większe. Biorąc pod uwagę dalej to co Państwo próbujecie tutaj uzasadniać szukając oszczędności, między innymi racjonalizacja dokonywanych zakupów towarów i usług. Wcale nie trzeba łączyć ośrodków, żeby tą racjonalizację przeprowadzić i Państwo wykazujecie oszczędności na poziomie 2% - 20 tys. zł. Trudno to przyjąć. Dalej opieram się na tym, że jeżeli Państwo rzeczywiście szukacie oszczędności, to powtórzę to co powiedziałam na komisji – WOMP powinien być w Gorzowie z ośrodkiem zamiejscowym w Zielonej Górze. Tam są oszczędności i tam trzeba zrobić redukcję zatrudnienia, albo obniżyć wysokość wynagrodzenia.

Dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia Elżbieta Kasprzak: Pani Marszałek. Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Przepraszam, jeszcze Pan Radny Tymszan. Chcę podkreślić, że ta uchwała przechodziła przez Komisję i te dane statystyczne chyba wszyscy znają. Proszę, Panie Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymszan: Pani dyrektor, co znaczy zminimalizowanie administracji. Takie coś wyczytałem, ile osób straci pracę chciałbym się dowiedzieć. Może to jest złośliwe, ale czy kiedykolwiek doczekam się takiej sytuacji jakiegokolwiek, gdy ośrodek zostanie przeniesiony do Gorzowa z Zielonej Góry?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Agencja Nieruchomości Rolnych jest w Gorzowie i Agencja Rynku Rolnego. Proszę bardzo, Pani Płonka.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Pytanie dotyczy kosztów na jednego zatrudnionego w Gorzowie w WOMP-ie i jaki jest koszt jednego zatrudnionego w WOMP-ie w Zielonej Górze. Tak, byśmy mieli do porównania i mieli perspektywę, ponieważ ja nadal nie rozumiem dlaczego ma być ciężkość przeniesienia na południe do WOMP-u w Zielonej Górze. Skoro rzeczywiście powinniśmy o innej racjonalizacji wydatków może pomyśleć. Może rzeczywiście trzeba coś zrobić w tym WOMP-ie w Zielonej Górze, jeżeli koszty są duże.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, jeszcze Pan Radny Paluch i kończymy na razie pytania, by Pani dyrektor mogła na nie odpowiedzieć. Proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Ja sobie pozwolę na mały wstęp wpierw, zanim zadam kilka pytań. Mianowicie w mojej ocenie popełniono pewien błąd, kiedy zmieniła się ustawa o finansach publicznych i dochody tych jednostek zaczęły przychodzić z powrotem przez budżet województwa lubuskiego. Nie wprowadzono czytelnego systemu, o który Panią Marszałek prosiłem dobry rok temu, żeby wprowadzić czytelny system przekazywania tych środków na poszczególne WOMP-y. To tak naprawdę skończyło się tym, że jeden WOMP w tym przypadku, nie będę mówił który, ale jeden kumulował jakieś koszty, a drugi WOMP musiał wypracować zysk i te środki jakoś w mało czytelny sposób przychodziły. W mojej ocenie Państwo zrobiliście błąd, że nie wprowadziliście czytelnych zasad systemu motywacji zdobywania dodatkowych środków. W tej sytuacji kiedy będzie jedna dyrekcja, ja tak w zasadzie byłbym za tą jedną dyrekcją. Wydaje mi się, że Państwo żeście trochę przespali pewny okres. W tej sytuacji kiedy powstanie, nie ma czytelnego sygnału, żeby te WOMP-y

w określony sposób zdobywały klientów na większym czy mniejszym rynku. Będzie to powodować, że tak naprawdę pieniądze zarobione powinny w 100% trafiać do tych WOMP-ów na inwestycję, na wszelkiego rodzaju remonty, doposażenia i wzmocnienie zakresu działalności i wydolności. Krótko mówiąc, żeby to służyło Lubuszanom. Nie ma w mojej ocenie tego systemu i to, że Państwo zmienicie system zarządzania i w jaki sposób go uszczuplicie to nie jest gwarancją tego, ażeby większe pieniądze tak naprawdę trafiały z powrotem do tego WOMP-u. Trochę to określam takim lekkim skokiem na kasę, dlatego, że nie zajmujecie się Państwo tymi jednostkami, które gigantyczne kwoty kumulują. A zajmujecie się Państwo, mamy tutaj ośrodek pogotowia w Zielonej Górze, teraz jest WOMP i tak trochę to ocenia negatywnie, ale abstrahuje od tego, mam kilka pytań. Ile WOMP-ów wojewódzkich funkcjonuje na terenie Polski? Czy jest ustawa, która sankcjonuje ilość WOMP-ów w Polsce, albo przynajmniej w województwie? Jak wygląda sytuacja w innych województwach, czyli np. województwo wielkopolskie czy dolnośląskie, np. województwo śląskie, gdzie jest dużo miast 200,300,400 tys. Katowice ok. 300 tys., Gliwice, chyba ok. 400 tys. Jak to funkcjonuje, czy jest jeden wiodący WOMP, czy są filie ewentualnie. To jest jakby jedno pytanie. Drugie pytanie, nie wiem czy powinno, czy nie powinno. Wiem, że w Zielonej Górze akurat miałem okazję przez jakiś czas być tam szefem, przewodniczącym rady społecznej. W tej chwili, dzisiaj się o tym dowiedziałem, że zatrudnienie spadło. Czy te 500 tys. zł, bo tam było dwóch dyrektorów, a w tej chwili jest jedna Pani dyrektor. Czy te 500 tys. zł, to będzie wynikiem oszczędności na tym jednym dyrektorze, który jest w Zielonej Górze. Ta Pani była chyba do końca roku wicedyrektorem. Czy to jest oszczędność na samym kierownictwie o którym tu Państwo mówicie WOMP-u gorzowskiego i zielonogórskiego. To jest zasadnicze pytanie, dlatego, że to są dość wysokie wynagrodzenia na stanowiskach dyrektorskich, czy tam powiedzmy kierowniczych. Na razie tyle.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, najpierw odpowiedzi. Proszę, Pan Radny Andrzejczak jeszcze.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Andrzejczak: Wysoki Sejmiku. Panie Przewodniczący. Jeśli chodzi o samą uchwałę, która dotyczy przede wszystkim tego, że jest pewna intencja wyrażona i w konsekwencji mają być prowadzone konsultacje. Mówi się m.in. o tym, że wypowiadać ma się w tej sprawie też rada społeczna, która została w WOMP-ie wywołana. Przewodniczącą rady z woli Pani Marszałek, czy Zarządu Województwa jest właśnie Pani dyrektor. Ona z racji tej uchwały chyba będzie sama sobie konsultować kwestie związane z opiniowaniem.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Nie, jest cała rada, a nie tylko Pani dyrektor.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Andrzejczak: Zgadza się, tylko, że to nastawienie w związku z tym tłumaczeniem, które mieliśmy między innymi na posiedzeniu komisji dla mnie jednoznacznie świadczy o tym, że jaki efekt tego działania będzie. Z drugiej strony, jeśli chodzi o te 500 tys. zł oszczędności i dotyczą one zwolnienia pracowników tej części administracyjnej. Pani dyrektor Departamentu jednocześnie mówiła na posiedzeniu Komisji Zdrowia, że jednak tam jakieś kierownictwo swego rodzaju filia, delegatura musi zostać. Najpierw odejmujemy od całego budżetu 500 tys. Zł, a nie dodajemy nic do tego, żeby i tak ktoś pewne funkcje łączności kierowania tym zamiejscowym ośrodkiem będzie musiał pełnić. Odbieram to po prostu jako ograniczenie autonomii kolejnego ośrodka po stronie północnej. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Elżbieta Kasprzak: Dziękuję. Postaram się bardzo rzetelnie odpowiedzieć na Państwa pytania. Po kolei, pierwsze pytanie – jaki jest cel łączenia. Ustawa o służbie medycyny pracy mówi jednoznacznie, że samorząd województwa odpowiada za utworzenie i prowadzenie Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy. Nie mówi „Wojewódzkich Ośrodków” ani ile ma być tych ośrodków. Łączenie tych dwóch podmiotów pozwala nam realizować to zadanie przy nie dużych. To co powiedziałam na Komisji Finansów i Budżetu, przy nie dużych oszczędnościach. Tak naprawdę zostawiamy tą samą formę organizacyjną. Strukturę udzielania świadczeń zostawiamy w tych samych lokalizacjach, a więc w Gorzowie i Zielonej Górze. Mogą być to tylko te oszczędności, które wykazane zostały w uzasadnieniu po stronie administracji zakupów lekowych i ewentualnie kosztów delegacji służbowych itd. Główny cel to jest wypełnienie ustawy o służbie medycyny pracy i też jak tutaj jedna z osób zwróciła uwagę, że mamy problemy z jednostkami, które są zadłużone. Tak, są problemy i przygotowujemy się do rozwiązywania tych problemów, a z drugiej strony szukamy oszczędności. Każda złotówka w chwili obecnej się liczy, 500 tys. zł to nie jest mało. To są dwa podstawowe, że tak powiem cele połączenia tych dwóch jednostek. Podkreślam, że nadal będziemy realizować te zadania. Następne pytanie – zatrudnienie. Zatrudnienie w obu podmiotach jest porównywalne, tak jak powiedziałam na Komisji Finansów i Budżetu. Po komisji, że tak powiem zaglądnęłam do bilansów za 2011 rok i potwierdzam, że jest nie duża rozbieżność. Jest więcej co kilka, kilkanaście osób w WOMP-ie w Zielonej Górze. Te kilkanaście osób, które są zatrudnione w większej ilości w Zielonej Górze niż w Gorzowie powoduje, że te koszty są troszeczkę większe. Na strukturę tych kosztów, bo w sprawozdaniu, ja się opieram na sprawozdaniu za 2011 rok. Była konieczność wypłacenia odpraw emerytalnych. W jednej jednostce jest to mniejsza liczba osób, a w drugiej większa. Za zwolnienia lekarskie zmieniły się przepisy, trzeba było za zwolnienia zapłacić. To wszystko co było ujęte w pozycji

kosztów administracyjnych, osobowych to jest ta kwota. Nie miałam tylko dokładnej ilości. Łącznie w obu WOMP-ach pracuje 97 osób, to sobie sprawdziłam w między czasie. Następnie – minimalizacja administracji. Tak, będzie minimalizacja administracji, dlatego, że nie będzie potrzebna w pełni administracja w Gorzowie. Jeżeli połączymy te jednostki, może być jedna administracja, a w jakim zakresie to już będzie organizował sobie dyrektor połączonej jednostki. Będzie musiał być zmieniony regulamin organizacyjny, który będzie mówił gdzie kto zostanie w jakiej ilości, w jakich osobach. Generalnie przy takim małym podmiocie nie ma potrzeby generowania dwóch księgowości, sekcji kadr itd. Na pewno do kontaktu z podmiotem w Zielonej Górze będzie potrzebny tam kierownik, który będzie też do wsparcia dla pracowników mogących bezpośrednio zwrócić się do tej osoby. Kierownikiem może zostać lekarz, który normalnie pracuje jako lekarz medycyny pracy i który, w formie organizacyjnej. Tu już Pani dyrektor, będzie jakiś dodatek mały. Jak ustalone będzie wynagrodzenie, nie może być to więcej niż 50% dla dyrektora, dla kierownika 30% dodatku funkcyjnego. Przy uposażeniach 3 tys. zł to może być kilkaset złotych. Oszczędności na administracji w związku tym są takie jak wykazałam w uzasadnieniu. Koszt na jeden etat zatrudnienia, nie potrafię na to odpowiedzieć, ponieważ nie dokonałam takiej analizy. Można przeliczyć globalnie i zsumować koszty wynagrodzeń w jednym i drugim podmiocie, podzielić na 97 osób i wtedy nam wyjdzie. Mogę natomiast powiedzieć, że nie wzrasta wynagrodzenie w stosunku do lat poprzednich. Nie ma wzrostu wynagrodzeń. Następne pytanie – rozwiązanie w innych województwach i jak to wygląda w innych województwach. Dokładnie to, do czego my zmierzamy. Jest jeden ośrodek, też były województwa, które połączone tak jak tutaj mamy gorzowskie dawne i zielonogórskie. W zachodniopomorskim było szczecińskie i koszalińskie. Była podobna sytuacja, bo był WOMP w jednym i drugim miejscu. Nie ma obowiązku tak jak powiedziałam prowadzenia kilku WOMP-ów, jest obowiązek realizowania tego zadania przez samorząd województwa. Tutaj Pan Radny zwrócił uwagę, na to, że może nie zmieniono tej formuły i nie ma tej konkurencyjności. Nie ma woli zdobywania zwiększania przychodu. Jako jednostki budżetowe WOMP-y funkcjonują tylko w województwie lubuskim i w pomorskim. Nie ma już takiej formuły. Docelowo, może będzie jakaś zmiana. W chwili obecnej nie możemy przekształcić w SPZOZ, dlatego, że ustawodawca jednoznacznie zabronił utworzenia nowych SPZOZ-u. W związku z tym jest to połączenie i utrzymanie formy budżetowej. Chcę powiedzieć, że jest bardzo duża konkurencyjność na rynku i to trudno jest powiedzieć. Walka o umowy z zakładami pracy, czy prowadzenie badań. Myślę, że będzie coraz trudniejsza, gdyż powstają gabinety z zakresu medycyny pracy, które funkcjonują w Gorzowie i jest klika, kilkanaście w Zielonej Górze i w innych miejscach. To rozproszenie powoduje, że mniej umów jest dla naszych WOMP-ów, ale konkurencyjność jest dobra bo wyzwała, że tak powiem mechanizmy rozwoju, ale nie ma lekarzy specjalistów. To połączenie pozwoli też zabezpieczyć dalsze funkcjonowanie podmiotu. Nie ważne, czy to będą dwie dyrekcja, czy jedna, podmiotów w zakresie

zadań z medycyny pracy w Gorzowie i Zielonej Górze. Będzie nawet łatwiej jednemu podmiotowi przerzucić, przepraszam za określenie lekarza do Gorzowa, bo tam nie spełnia wymogów, nie ma lekarza – przerzucam. To jest jeden podmiot, który może w ten sposób dysponować kadrą zatrudnioną w tym podmiocie. W chwili obecnej tutaj w Zielonej Górze mamy zapewnioną kadrę, tam mamy bardzo duże problemy w celu realizacji zadań statutowych.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Sądzę, że to już jest wystarczająca odpowiedź. Proszę, Pani Radna Winnicka.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Pani dyrektor, ale ja dzisiaj próbowałam z Panią porozmawiać konkretnie argumenty wyliczałam, atuty WOMP-u w Gorzowie. Mamy zakupiony przez Wojewodę Lubuskiego w 1998 roku budynek, który został zmodernizowany z własnych środków. Jest on dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych i zamontowano windę, nieposiana zadłużeń i zobowiązań...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Pani Radna, my nie likwidujemy jednostki w Gorzowie.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Ale nie o to mi chodzi. Właśnie ja próbuję pokazać, bo Państwo się jak gdyby uparliście, że dyrekcja musi być w Zielonej Górze. Ja Państwu pokazuje, że WOMP w Gorzowie, mimo, iż jest droższy w utrzymaniu w Zielonej Górze. Gorzów przy mniejszych kosztach jako jedyny posiada pracownię psychotechniczną. Wyposażono to w nowoczesny sprzęt, którego Zielona Góra nie posiada. Jeżeli chodzi o kadrę, to w ośrodku w WOMP-ie w Gorzowie jest pięciu lekarzy, którzy się specjalizują jeśli chodzi o medycynę pracy. Jest to dziedzina deficytowa. Wracając, jeżeli chodzi o fachowców to proszę sobie przypomnieć, to było chyba w zeszłym roku jak był rozstrzygany konkurs na dyrektora. Pani dyrektor po wygraniu konkursu dostała kontrakt tylko na rok. Było to argumentowane tym, że jest w wieku emerytalnym i kobieta po roku rzeczywiście zrezygnowała. Obecny dyrektor, który pełni obowiązki dyrektora startował również w tym konkursie, ale ponoć nie spełniał wymogów. Jako pełniącego obowiązki się nadaje, tak? Pani startująca w konkursie, która była dotychczas dyrektorem też była w wieku emerytalnym, ale w Zielonej Górze mamy podobny wiek przedemerytalny. Pokazuje to pewien cykl działań, które nie wiem do czego zmierza. Jeśli coś działa dobrze, co powiedział kolega Paluch. Skupcie się Państwo na tym, tam gdzie jednostki szwankują. Państwo chcecie na siłę uszczęśliwić nie wiem kogo i wirtualne oszczędności próbujecie nam wykazać. Tu nie ma tych oszczędności, bo to co powiedział kolega Andrzejczak, zlikwidujecie dyrektora czy

kadrową, a w tym miejscu wejdzie kierownik czy inny ktoś kto będzie musiał chociaż podstawowe rachunki wykonać. Kierownik tego ośrodka zamiejscowe, nie wiem jak chcecie to Państwo nazwać, czy filią czy inną cholerą. Chodzi mi o sam fakt, że sam nie będzie zajmował się kadrami i innymi sprawami. Będą to i tak dodatkowe koszty. Nie oszukujmy się, że kierujecie się Państwo oszczędnościami, bo to jest totalna bzdura. Proszę mi powiedzieć, co jako środek WOMP w Zielonej Górze, jeżeli chodzi o specjalistów posiada większy zakres działania czy inną pracownię, czego Gorzów nie posiada. Ja Pani udowadniam, że pracownia psychotechniczna jest tylko w Gorzowie, a Zielona Góra tego nie posiada. Proszę mi przebić na taki argument.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Elżbieta Kasprzak: Tak jak powiedziałam. WOMP w Zielonej Górze ma większy zakres terytorialny, ale to nie jest istotne. Najważniejsza jest liczba umów, więcej wykonuje świadczeń dla zakładów pracy. Jeżeli chodzi o szczegóły, to jest tutaj Pani dyrektor WOMP-u w Zielonej Górze. Jednocześnie jest wojewódzkim konsultantem w zakresie medycyny pracy i może powiedzieć...

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Mamy Panią dyrektor z WOMP-u z Zielonej Góry?

Dyrektor Departamentu Zdrowia Elżbieta Kasprzak: Tak.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Proszę mi powiedzieć, czemu dyrektor WOMP-u z Gorzowa nie został zaproszony na dzisiejszą sesję?

Dyrektor Departamentu Zdrowia Elżbieta Kasprzak: Na sesję mogą przyjeżdżać wszyscy dyrektorzy jednostek i takie zaproszenia były...

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Ale nie poszło. Pytałam Pana dyrektora pełniącego obowiązki w Gorzowie i nie otrzymał zaproszenia. Uważam to za totalne faux pas. Dzisiaj toczą się bardzo ważne dyskusje...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Jeżeli mogę. Biuro Sejmiku posłało również zaproszenie dla Pana dyrektora WOMP-u w Gorzowie.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Niestety jeszcze wczoraj nie miał tego zaproszenia.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: To dziwne.

Radna Województwa Lubuskiego Mirosława Winnicka: Też jestem zdziwiona.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Wszyscy dyrektorzy jednostek otrzymują taką wiadomość.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Elżbieta Kasprzak: Byli dzisiaj na sesji też dyrektorzy innych jednostek.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Nie wiem jako to się stało, że akurat nie dotarło. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, proponuję przystąpić do głosowania. Proszę Panią Bożenę Osińską o przeczytanie opinii Komisji Zdrowia.

Radna Województwa Lubuskiego Bożena Osińska: Komisja Zdrowia zapoznała się z projektem uchwały sprawie skierowania do zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie połączenia jednostek budżetowych Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Zielonej Górze i Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Gorzowie Wielkopolskim. W wyniku głosowania przy 3 głosach za, 2 głosach przeciwnych oraz braku głosów wstrzymujących się zaopiniowała projekt pozytywnie. Na obronę tego projektu podam jeszcze informację tej której tutaj nie usłyszeliśmy, że WOMP w Zielonej Górze jest ośrodkiem akredytowanym. To jest ważna uwaga.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę Pan Mirosław Marcinkiewicz, Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów.

Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Komisji Budżetu i Finansów większością głosów za, zaopiniowała pozytywnie. Jestem zmuszony przekazać, iż w tak ważnej sprawie prosimy jako komisja o przygotowywanie materiałów trochę lepiej, tak abyśmy bez problemu nie dopytując i nie dyskutując wielce. Tylko na podstawie materiału przedłożonego mogli wyciągać wnioski. Dyskusja była dużo dłuższa właśnie z tego powodu, iż w opinii większości członków komisji materiał stanowiący uzasadnienie tej uchwały jest po prostu słaby. Dziękuję.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Wobec braku uwag poddaję projekt uchwały pod głosowanie – druk nr 263. Kto jest za, proszę podnieść rękę

i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 13, wstrzymało się 2, przeciw 8. Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Punkt 22.

Uchwała nr XXVI/259/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 czerwca 2012 roku w sprawie skierowania do zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie połączenia jednostek budżetowych Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Zielonej Górze i Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Gorzowie Wielkopolskim stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Do punktu 22.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na 2012 rok – druk nr 264 wersja 3.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na 2012 rok – druk nr 264 wersja 3. Mamy Panią skarbnik Józefę Chalecką. Czy są pytania? Nie widzę. Proszę o opinię komisji, Pan Mirosław Marcinkiewicz.*

Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: *Opinia pozytywna.*

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Dziękuję. Poddaję uchwałę – druk nr 264 wersja 3 pod głosowanie. Kto jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.*

Za 18, wstrzymało się 3, przeciw 1.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Punkt 23.

Uchwała nr XXVII/260/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 czerwca 2012 roku w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na 2012 rok stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Do punktu 23.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2012-2024 – druk nr 265 wersja 3.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2012-2024 – druk*

nr 265 wersja 3. Mamy Panią skarbnik Józefę Chalecką do dyspozycji. Czy są zapytania? Proszę o opinię komisji, Pan Mirosław Marcinkiewicz.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Wobec braku uwag i pytań poddaję projekt uchwały – druk nr 265 wersja 3 pod głosowanie. Kto jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 19, wstrzymało się 4, przeciw 0.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Punkt 23a.

Uchwała nr XXVII/261/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 czerwca 2012 roku w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2012-2024 stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Do punktu 23a.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na rok 2012 – druk nr 267.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na rok 2012 – druk nr 267.* Mamy Panią skarbnik. Czy są pytania? Nie widzę. Proszę o opinię komisji, Pan Mirosław Marcinkiewicz.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Wobec braku uwag i pytań poddaję uchwałę – druk nr 267 pod głosowanie. Kto jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 19, wstrzymało się 4, przeciw 0.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Punkt 23b.

Uchwała nr XXVI/263/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 czerwca 2012 roku zmieniająca uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na rok 2012 stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Do punktu 23b.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego – druk nr 268.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego – druk nr 268. Zostało nam wprowadzone na Zarząd, mamy Panią skarbnik. Czy są pytania? Nie widzę.*

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: My chyba nie po kolei głosujemy. Czy nie powinniśmy głosować przed zmianami?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Nie. 23b, dopiero wchodzi, gdyż nie ma punktu 24. Także, wszystko jest dobrze. Czy są uwagi? Nie ma. Proszę Pana Mirosława Marcinkiewicza o opinię komisji.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Wobec braku uwag i pytań poddaję uchwałę – druk nr 268 pod głosowanie. Kto jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 21, wstrzymało się 1, przeciw 0. Stwierdzam, że uchwała została podjęta. Dziękuję bardzo. Punkt 24.

Uchwała nr XXVII/262/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 czerwca 2012 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Do punktu 24.

Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie ustanowienia dnia 11 lipca dniem pamięci ofiar ludobójstwa na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie ustanowienia dnia 11 lipca dniem pamięci ofiar ludobójstwa na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej. Czy są zapytania? Proszę, Pan Radny Kościk.*

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Króciutko, bardzo się cieszę, że takie stanowisko zapewne będzie przyjęte i gratuluje podmiotom, które wystąpiły do Pana Przewodniczącego. W związku z tym, że adresaci to bardzo poważne instytucje i osoby, to warto by było pewne rzeczy poprawić jednak w tym stanowisku. Wnioskuje o to by w pierwszym zdaniu pierwsza linijka: „oddać cześć wszystkim” dopisać „polakom i obywatelom II Rzeczypospolitej innych narodowości”. Oni nie mogą być anonimowi. W drugiej linijce bardzo proszę o wykreślenie daty 11 lipca 1943 roku, bo pogromy były i wcześniej i później. Czyli pozostawiamy „pomordowanym na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej” i konsekwentnie w przedostatnim akapicie, także wykreślić datę 11 lipca 1943 roku zastępując określeniem „w okresie pogromów”. Będzie poprawnie historycznie Panie Przewodniczący. Pan jest historykiem.

Projekt stanowiska stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Data 11 lipca jest też w ostatnim zdaniu, dlatego sygnalizuję, że jest to 11 lipiec. Te zmiany są do przyjęcia. Kto jest za zmianami, które zaproponował Pan Radny Kościk, proszę podnieść rękę. Nie będziemy systemem elektronicznym głosować. Nie głosujemy uchwały, tylko zaproponowane zmiany.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko liczy głosy za przyjęciem zmian.

Za 20. Wobec tego poddaję stanowisko sejmiku wraz z poprawkami pod głosowanie. Kto jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 23, wstrzymało się 0, przeciw 0.

Stwierdzam, że stanowisko zostało przyjęte. Punkt 25.

Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie ustanowienia w województwie lubuskim dnia 11 lipca Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Do punktu 25.

Przyjęcie protokołu z XXIV Sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Przyjęcie protokołu z XXIV Sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.* Protokół był dostępny jak zwykle na stole. Czy są pytania? Nie widzę. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXIV Sesji Sejmiku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 21, wstrzymało się 2, przeciw 0.

Stwierdzam, że protokół z XXIV Sesji Sejmiku został przyjęty. Punkt 26.

Do punktu 26.

Sprawy różne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Sprawy różne.* Szanowni Państwo, pragnę poinformować, że następna sesja sejmiku odbędzie się w poniedziałek 2 lipca 2012 roku o godz. 16 w sali kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego. Proszę, Pan Radny Turczyniak, w sprawach różnych proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Leszek Turczyniak: Panie Przewodniczący, w związku z tym, że ta dzisiejsza sesja pokazała, że jednak nie idzie nam tak sprawnie jak nam się wydawało popołudniu, że będzie dobrze. Przynajmniej większość opinii, które słucham są bardzo negatywne odnośnie pracy naszego sejmiku. W związku z tym wnioskuje, żeby to się odbywało w trybie normalnym pracy, czyli od rana.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja dziękuję bardzo, ale tutaj nie wszystkie opinie są takie, ponieważ tak się składa, że mówiliśmy o sesji robionej w sobotę od godzinie 11. Nie zrealizowaliśmy tego. Będzie jeszcze sesja w Gorzowie Wielkopolskim w drugim półroczu i już podpisałem informację o tym, że sesja odbędzie się w poniedziałek 2 lipca o godzinie 16. Jeżeli są jakieś kluby, to proponuję by było posiedzenie klubów o godz. 15, 15:30. Ta sesja jest natomiast sesją tematyczną. Bardzo słuszną z resztą, ponieważ kiedyś Radna Płonka proponowała taką sprawę i rzeczywiście została zrealizowana z pewnym opóźnieniem. Zajmiemy się tymi dwoma tematami, są to również sprawy dotyczące służby zdrowia, wszelkich pytań, które również dzisiaj padały. Ta sesja będzie wyłącznie sesją tematyczną. Dzisiejsza sesja była sesją związaną z sprawozdaniami. Chciałbym powiedzieć, że niektórzy po 45 minut i rozwijali to, stąd jest to takie przedłużenie. Wobec braku pytań chciałem życzyć wakacji. Miałem już taką formułkę, ale niestety muszą poczekać wakacje. Punkt 27.

Do punktu 27.

Zamknięcie obrad XXVI Sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Szanowni Państwo,
zamykam obrady XXVI zwyczajnej Sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Protokół sporządzili:
Monika Rawska
Anna Pulkowska
Zbigniew Żbikowski
Jacek Dobrowolski

Obrady prowadził:

PRZEWODNICZĄCY SEJMIKU

Tomasz Możejko

WICEPRZEWODNICZĄCY SEJMIKU

Tomasz Wontor